



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 6 (79) CZERWIEC 2000
CENA 2,00 zł

ZIEMIA BOCHENSKA

INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660



Fot. Kazimierz BUKOWIEC

PLASTBUD

Bochnia ul. Poniatowskiego 12
tel. (0 14) 611 60 04

FLIZY PANELE PODŁOGI ARMATURA



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

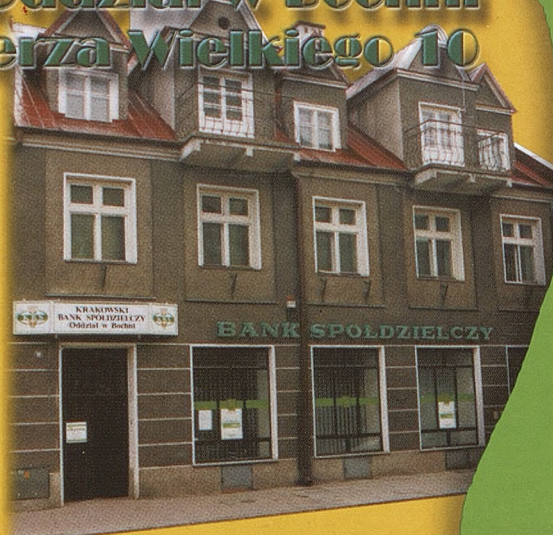
- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie, Tarnowie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

FH-U MEBLE S.C.

**ul. Partyzantów 2
32-700 Bochnia
tel. (014) 612 36 92**

CZYNNE
od poniedziałku
do piątku
8.30 - 16.30
każda sobota
8.00 - 13.00

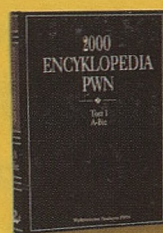


**TE EKSKLUZYWNE
POZYCJE WYDAWNICZE
POWINNY ZNALEŹĆ SIĘ
W TWOJEJ BIBLIOTECZCE**



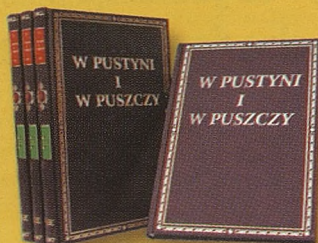
**SŁOWNIK
WSPÓŁCZESNEGO
JĘZYKA
POLSKIEGO**

(5 tomów)



**2000
ENCYKLOPEDIA
PWN**

(12 tomów)



**W PUSTYNI
I W PUSZCZY**

**- otwiera niezwykłą
serię klasyki**

„W PUSTYNI I W PUSZCZY” – niezapomniana powieść Henryka Sienkiewicza wzbogacona wspaniałymi fotosami z filmowej adaptacji dzieła. Otwiera ona kilkunastotomową serię klasyki, ilustrowanej zdjęciami z planów filmowych. O tytułach, które będą się ukazywać, zdecydują sami Czytelnicy.

„SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO”. W 5 tomach zawarto niemal 70 tysięcy haseł, w tym oprócz wyrazów nowych, słownictwo specjalistyczne, potoczne, a także dawne. Przygotowany został przez wybitnych naukowców z Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych czołowych polskich uczelni.

„ENCYKLOPEDIA PWN 2000”.

Najbardziej aktualna pozycja na rynku. W 12 tomach znajdzie się około 90 tysięcy haseł i wiele pięknych ilustracji. Całość przygotowana przez wybitnych specjalistów współpracujących z PWN. I tom – 20 maja. Kolejne co dwa miesiące.

Przejrzysta szata graficzna, druk na papierze wysokiej jakości, oprawa twarda, skóropodobna, tłoczona złotem, zapewniają dobrą jakość i trwałość naszych książek.

Zamówienia:

**Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c.
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax (014) 611 00 71**

**Francuskie
wkłady
kominkowe**

1.079 zł*

1.399 zł*

Les Foyers

OFERTA SPECJALNA!
Wczasy z GABO Les Foyers

Zakup wkładu kominkowego
premiowany jest bezpłatnym pobytem
dla dwóch osób w wybranym z katalogu
ośrodkiem wczasowym lub hotelu na terenie:
Polski, Czech, Słowacji lub Austrii.

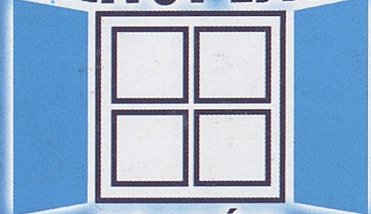
Zakup:

- wkład w cenie powyżej 1.078 zł – 3 dniowy pobyt
- wkład w cenie powyżej 1.398 zł – 7 dniowe wczasy
- wkład w cenie powyżej 2.458 zł – 14 dniowe wczasy

F.H.U. „MAR-COS”

33-100 Tarnów, ul. Słoneczna 58d, tel. (014) 627 60 05

OKNOPLAST



KRAKÓW

OKNA DRZWI PCV I ALUMINIUM



KRAKŻAL

**ŻALUZJE,
ROLETY,
SIATKI, MARKIZY**

STOLARKA DREWNIANA • STOLARKA WEWNĘTRZNA

BIURO HANDLOWE „IDEON” S.C.
UL. TRUDNA 32A, 32-700 BOCHNIA

TEL. (014) 611 85 87

TEL./FAX (014) 685 02 50

ZAKŁAD PRODUKCYJNO HANDLOWO USŁUGOWY

Jerzy Mikołajek

Brzesko, ul. Szczepanowska 25

tel. (014) 68 61 600, 68 63 633

BETONIARNIA

**w Brzesku – to gwarancja jakości oraz ilości
(pełne dozowanie wagowe)**

**Produkcja wysokiej jakości
betonu każdej klasy,
potwierdzona każdorazowo
badaniem labolatoryjnym**

DOBRA JAKOŚĆ BETONU ZA PRZYSTĘPNĄ CENĘ

...zobacz z jakich surowców jest wytwarzany Twój beton! – sprawdź i zamów u nas!



możliwość zakupu betonu na RATY!

W numerze między innymi:

- * Bomba na bocheńskim Rynku.....10
- * Ratujemy życie – pierwsza pomoc.....12
- * Jak obchodzono Święto 3-go Maja.....14-15
- * Kurów przeciw wysypisku.....16
- * Działalność miejskich przedsiębiorstw.....38-39
- * Papieski rajd w Łapanowie.....50
- * Życ nie umierać – czyli ile kosztuje pogrzeb...51
- * Wywiad z Sabiną Bajdą.....56

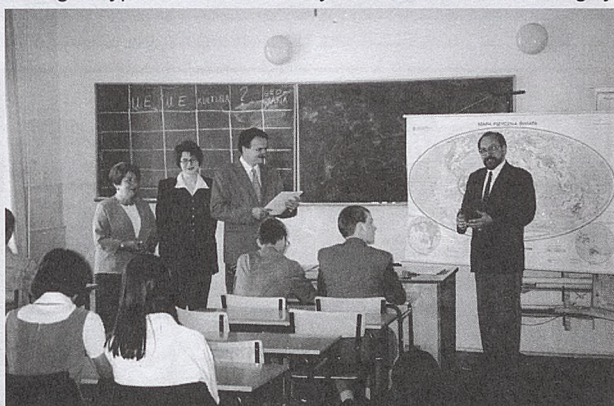
Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, motoryzacja, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Klub jeździecki w Sobolowie i harcerskie manerwy.

Bliżej Europy

4 maja w budynku Liceum Ogólnokształcącego miał miejsce finał Powiatowego Konkursu Wiedzy o Unii Europejskiej dla uczniów szkół średnich. Zakwalifikowało się do niego 6 drużyn po dwie z bocheńskiego LO i "ekonomika", a także z Technikum Mechanicznego i ZSZ w Łapanowie. Ogółem w konkursie, w eliminacjach szkolnych wystartowało 23 drużyny 2-osobowe. Pierwszą część finału stanowił test, na którego wypełnienie uczestnicy mieli 45 minut. Do drugiej,



ustnej części finałowego konkursu zakwalifikowały się tylko 4 drużyny. Należy zaznaczyć, iż pytania były dość zróżnicowane choć tematycznie przeważała geografia i historia. Ostatecznie I miejsce zajęły Wiktoria Kończyło i Dorota Majcher z L.E., II miejsce Maria Skoczek i Joanna Strach z ZSM, a III miejsce Ryszard Gawlik i Michał Strach z L.O.

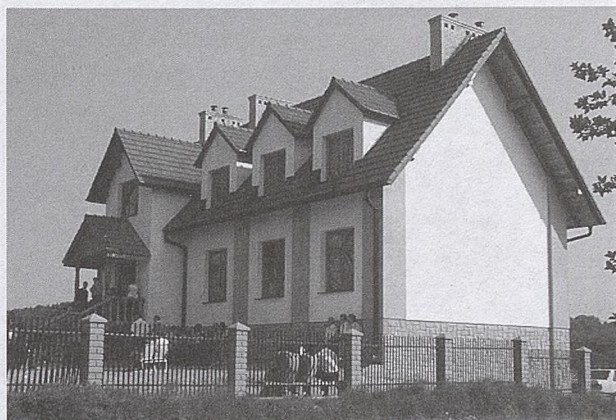
Głównymi pomysłodawcami i organizatorami konkursu byli bocheńscy nauczyciele z LO: Jerzy Pączek i Elżbieta Michałowska wraz z klasą IIa o profilu geograficzno-historycznym, która to klasa znajduje się pod patronatem Fundacji Batorego. Patronat nad konkursem objęli oraz nagrody ufundowali: Starostwo Powiatowe, Konzeption II, Piekarnia "Cornetto" oraz księgarnia "Sigma".

Poświęcenie zboru w Leksandrowej

W sobotę 6 maja w Leksandrowej koło Nowego Wiśnicza poświęcono zbor wyznawców Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. W uroczystości wzięło udział około 300

członków kościoła. Poświęcenia domu modlitwy dokonał przewodniczący tego kościoła w Polsce, Władysław Polok.

Przedstawiciele Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego pojawili się w Polsce w 1888 roku, a na Bocheńszczyźnie w 1917 roku. W tej chwili liczbę adwentystów w naszym kraju szacuje się na 10 tysięcy, a na terenie Bocheńszczyzny zamieszkuje około 60 wyznawców.



W trakcie nabożeństwa wierni oraz przybyli goście wysłuchali sprawozdania z pięcioletniej budowy nowego domu modlitwy. Przedstawił je starszy zboru w Leksandrowej, Edward Bar. Burmistrz Nowego Wiśnicza, Stanisław Gaworczyk wyraził zadowolenie z zaproszenia na uroczystość. Adwentysty wręczyli mu książkę zatytułowaną Świat 2000, a on ofiarował im wydawnictwo o dawnym kościele Karmelitów Bosych w Wiśniczu.

Sekretarz diecezji południowej kościoła adwentystów w Polsce, Marek Rakowski wyraził opinię, że następuje stopniowa poprawa stosunków między społecznościami różnych wyznań i że wyznania mniejszościowe rzadziej są dyskryminowane.

Niemieccy partnerzy

Od 4 do 8 maja przebywała w Bochni 13-osobowa delegacja z partnerskiego miasta Bad Salzdetfurth. Wizyta wiązała się z otwarciem 7 maja w Muzeum im. Fischera wystawy o tym niemieckim, solnym mieście. Goście, z burmistrzem Reinerem Wegnerem, dyrektorem magistratu Erichem Schaperem oraz dyrektorem Muzeum Ernstem Mündlem na czele, podczas pobytu w Bochni spotkali się z władzami miasta i powiatu, rozmawiali na temat dotychczasowej współpracy i jej rozszerzenia szczególnie o kontakty młodzieży obu miast. W programie była m.in. wizyta w Gimnazjum nr 1, zwiedzanie mniej znanych wyrobisk bocheńskiej kopalni oraz spotkanie zespołu ds. partnerstwa. Niemieccy partnerzy zadeklarowali dalszą współpracę oraz podpisanie oficjalnej umowy o partnerstwie, podczas pobytu bocheńskiej delegacji w Niemczech, jesienią b.r. Wtedy także ma zostać Bochni przekazany samochód strażacki. Wystawę o Bad Salzdetfurth można zwiedzać w bocheńskim muzeum.

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-42, (0035) 721-402, (0035) 606-018

More handlowe - I piętro (nad centralnym deptakiem)

Łany mają asfalt

Do firm mających swoją siedzibę przy ul. Łany nareszcie będzie można wygodnie dojechać. W połowie maja Przedsiębiorstwo "Dromost" położyło tam bowiem



asfalt. Wcześniej jednak trzeba było uregulować drogę i zrobić jej odwodnienie. Koszt robót pokryty z budżetu miasta Bochni.

"Ziemia" w Gimnazjum

10 maja w Gimnazjum w Proszówkach odbyło się spotkanie uczniów z przedstawicielami zespołu redakcyjnego "Ziemi Bocheńskiej". Ten znany i lubiany miesięcznik był przedmiotem spotkania, na którym młodzież zadawała pytania dotyczące genezy gazety, pracy dziennikarskiej oraz jak założyć własną szkolną gazetkę. Gimnazjaliści dowiedzieli się także wielu ciekawostek związanych z pracą w redakcji gazety. Na koniec spotkania każdy z uczestników otrzymał pamiątkę, a najbardziej aktywni – piękne książki. Czy spotkanie zaowocuje obudzeniem talentów dziennikarskich i powstaniem własnej gazetki szkolnej?... zobaczymy.

(Edyta Kowalska, Paulina Porębska, Ewelina Jałowiecka).

Łąki, ogrody i muzyka

11 maja dyrektorka Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Bochni Ludmiła Gut, po raz dwudziesty otworzyła salon artystyczno-literacki. Tym razem w jubileuszowym salonie gościły dwie utalentowane tarnowianki: Kry-



styna Banikowska – Stąsień, artysta plastyk, absolwentka ASP w Toruniu, dyrektor biura wystaw artystycznych w Tarnowie i autorka wystawy "Łąki i ogrody" oraz Dorota

Kiszakiewicz, maturzystka, przyszła operowa diva.

Kocham kwiaty – zwierzała się malarka. – Malarstwo daje mi odpoczynek i czerpię z niego wielką przyjemność – mówiła. Nie lada frajdę sprawiła sympatykom bibliotecznych spotkań także druga nieco młodsza artystka, śpiewając pieśni Karłowicza i Paderewskiego. W jej repertuarze znalazły się również pieśni hiszpańskie.

Na zakończenie obie panie zostały obdarowane nie tylko okłaskami, ale także stosownymi prezentami. Bocheński malarz Józef Mularczyk podarował młodej śpiewaczce swój obraz. Pani Krystyna natomiast została zasypana bukietami kwiatów, które tak bardzo kocha.

ZUS na miarę XXI wieku

Na placu obok Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji



F.H.

STRZAŁKA





SKLEP MODELARSKI

Bochnia ul. Rynek 5

(kiosk poniżej Delikatesów Galicyjskich)
zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00

✈ **POLECAMY** ✈

**MODELE KARTONOWE I PLASTYKOWE
FIRM:**

AKADEMY, AIRFIX, HELLER, ITALIERI,
PLASTYK, REVELL, GPM, FLY-MODEL, TAMIYA
KARTONOWY ARSENAŁ-HALIŃSKI

**FARBY HUMBROL,
KLEJE, AKCESORIA**




w Bochni, gdzie bardzo często "rozkładały" się wesołe miasteczka i cyrki przyjeżdżające do naszego miasta, rozpoczęła się budowa nowej siedziby ZUS-u w Bochni. Dotychczas instytucja ta mieściła się w dwóch, będących w złym stanie technicznym, budynkach przy ul. Partyzantów.

Nowy obiekt ZUS-u będzie spełniał wszelkie normy XXI wieku, a jego budowa ma zostać zakończona za 15 miesięcy.

O.N.A. w Magdalence

12 maja w Klubie Nocnym "Magdalena" wystąpił znany zespół O.N.A. z wokalistką Agnieszką Chylińską na cze-



le. Atmosfera podczas koncertu była wspaniała, jednak niestety nie dopisała publiczność. Przy piosenkach zespołu bawiło się zaledwie 300 osób.

Seniorzy kontra Oldboje

W sobotę, 13 maja na stadionie Strażaka Chodenice odbył się nietypowy mecz. Nietypowy, bo naprzeciwko siebie stanęły dwie drużyny tego samego klubu: pierwszy zespół Strażaka Chodenice i Oldboje, którzy przed laty grali w tym klubie. Spotkanie wywołało ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców Chodenic, którzy w silnej grupie przyszli dopingować piłkarzy.



Po bardzo zaciętej walce lepszymi okazali się Oldboje wygrywając 3:2. Wpływ na takie rozstrzygnięcie meczu miało zapewne doświadczenie "starszych panów", a przede wszystkim fakt, że drużyna Oldbojów miała 13 rezerwowych graczy, podczas gdy Seniorzy tylko jednego.

Po zakończeniu meczu wszyscy usiedli do stołów racząc się kielbaskami z ogniska oraz zimnym piwem.

Z dziennikarskiego obowiązku należy wspomnieć, że

bramki dla Oldbojów zdobyli: Edward Strach, Tadeusz Nowak, Marian Słowiak, natomiast dla Seniorów: Sławomir Grabias i Krzysztof Grabias. Odpowiednim komentatorem opatrzył mecz Michał Gazda.

BKS na "Wisłę"

We wtorek 16 maja, na stadionie Wisły Kraków przy ul. Reymonta odbył się mecz pomiędzy zespołem BKS-u Bochnia i pierwszą drużyną gospodarzy. Inicjatorem spotkania



był klub Wisły Kraków, który umową z telewizją TVN był zobowiązany do rozegrania kilku meczów z drużynami z niższych lig. Działacze Wisły, głównie dzięki dobrym układom trenera BKS-u Marka Motyki, wybrali m.in. naszą drużynę.

Choć "Wiślacy" w całym spotkaniu przeważali, piłkarze bocheńskiego kilkakrotnie groźnie atakowali. Niestety, w paru przypadkach zabrakło szczęścia.

Mecz zakończył się rezultatem 8:1 dla Wisły, a jedyną bramkę dla naszej drużyny strzelił Sławomir Maślaniec.

Hotel w więzieniu

Zakład Karny w Nowym Wiśniczu planuje na swym terenie otworzyć pokoje hotelowe. Będą się one mie-



ścić na poddaszu skrzydła administracyjnego tego jednego z najcięższych w kraju ośrodków penitencjarnych. Korzystać z niego będą mogli odwiedzający osadzo-

KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-62, (0062) 721-652, (0062) 630-018

Warto handlować - i pisać (nad naszymi dostawcami)

nych, a także żądni niecodziennych wrażeń turyści.

– Remontowane poddasze ma około 500 metrów kwadratowych – mówi zastępca dyrektora więzienia, major Stefan Migdał.

Nie wiadomo jeszcze ile "apartamentów" będzie można pomieścić na tej sporej powierzchni. Jedno jest pewne – widoki z okien są zachęcające. Z więziennego wzgórza widać przepięknie całą panoramę Wiśnicza.

W wiśnickim Zakładzie Karnym przebywa obecnie około 400 więźniów. Są to wyłącznie recydywiści. Najcięższy wyrok odsiaduje dwukrotny morderca, który na wolność wyjdzie dopiero za czterdzieści lat. Do tego czasu będzie utrzymywany z pieniędzy podatników. Miesięczna stawka przeznaczana z budżetu państwa na jednego więźnia to około tysiąc złotych. Jeśli pomysł z więziennym hotelem uda się doprowadzić do końca, zyski z jego prowadzenia będą przekazywane właśnie do tegoż budżetu.

Na zdjęciu zastępca dyrektora więzienia Stefan Migdał, podczas oprowadzania dziennikarzy po poddaszu, w którym mają powstać pokoje hotelowe.

Koncerty w altanie...

Zabytkowa altana, mieszcząca się na bocheńskich Planach, zyskała nowy wygląd. Tuż przed majowymi świętami gruntowny remont popularnego "grzybka" wykonali górnicy z Orkiestry Kopalni Soli Bochnia. Urząd Miejski zakupił niezbędne materiały, członkowie zespołu we własnym zakresie przeprowadzili niezbędne prace. 14 maja odbył się w altanie pierwszy koncert orkiestry w ramach występów organizowa-



nych wspólnie z Biurem Promocji i Rozwoju Miasta. Co dwa tygodnie między 13.00 a 14.00 mieszkańcy miasta i goście będą mieli możliwość wysłuchania koncertów żupnej orkiestry. Raz w miesiącu z koncertem wystąpi dęta orkiestra z Baczkowa oraz prawdopodobnie orkiestra z Okulic.

...i na Rynku

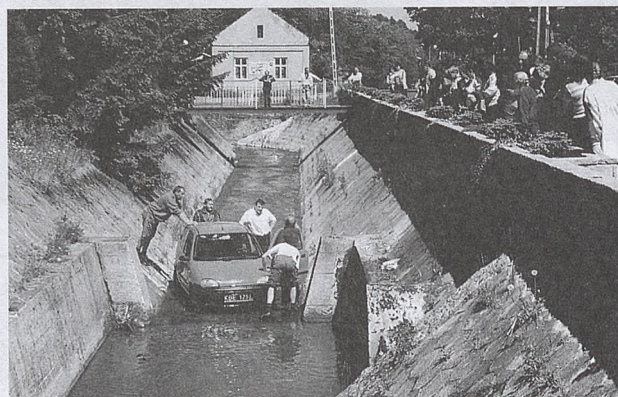
Wzorem roku ubiegłego Biuro Promocji rozpoczęło organizowanie letnich "Koncertów pod Kazimierzem". W każdy weekend na estradzie usytuowanej obok pomnika króla Kazimierza będą gościć artyści mniej lub bardziej znani. W sobotę planowane są występy zespołów młodzieżowych, zarówno amatorskich jak i profesjonalnych (rock, blues, jazz), w niedzielę melomani będą mogli wysłuchać muzyki klasycznej oraz popularnych standardów w wykonaniu zespołu "Biesiada". Koncertom patronuje Radio "Maks". Odbywać się będą w każdy weekend począwszy od maja aż do września.

Bezpieczniej, bo wolniej

Z początkiem maja na kilku bocheńskich ulicach pojawiły się żółto-czarne progi spowalniające. Zostały zamontowane w miejscach szczególnie zagrożonych brawurą jazdą kierowców, w szczególności na prostych odcinkach oraz przy budynkach szkolnych. Spowalniacze pojawiły się m.in. na ulicy Czackiego, Zalesie, Krasińskiego, św. Jana i Nowy Świat. Jak powiedział nam kierownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego, Ryszard Januszek, tegoroczny budżet na zakup i montaż spowalniaczy został wyczerpany. Kolejne mogą się ewentualnie pojawić w następnym roku.

Pech kierowcy ze Śląska

Niezbyt mile będzie wspominał pobyt w Żegocinie kierowca Seicento ze Śląska, który przyjechał tu na zakupy. Jego prawie nowy samochód, pozostawiony na placu przed Wiejskim Domem Handlowym bez dostatecznego zabezpieczenia stoczył się do Potoku Saneckiego. Szybko znaleźli się ludzie, którzy pomogli niefortunnemu kierowcy wyciągnąć auto z rzeki. Samochód nie uległ uszkodzeniu, ale o własnych siłach nie odjechał z Żegociny, gdyż woda dostała się do środka i załamała silnik.



– To już chyba trzeci przypadek w ostatnich latach, kiedy samochody zjeżdżają stąd do potoku – mówił ktoś w tłumie, z uwagą przyglądając się wyciąganiu samochodu z wody. – Konieczne jest postawienie tu barierek.

R E K L A M A

USŁUGI FOTOGRAFICZNE ALICJA PALUCH

Bochnia, ul. Różana 5
tel. (0604) 484-138

Obsługa:

☛ wesel

☛ chrzcin

☛ urodzin i imienin

☛ rocznic rodzinnych

☛ ważnych wydarzeń

**ZDJĘCIA ARTYSTYCZNE,
CENY KONKURENCYJNE!**

Nowy komendant PSP

Mgr inż. **Jacek Uszko** – kapitan pożarnictwa – jest od 26 kwietnia nowym Komendantem Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Bochni. Ma 33 lata i jest rodowitym tarnowianinem. Ukończył Szkołę Główną Pożarnictwa w Warszawie oraz (zaocznie) zarządzanie i marketing na krakowskiej AGH. Do tej pory pracował w Komendach Wojewódzkich Straży Pożarnych, najpierw w Tarnowie, potem w Krakowie.



– Chciałbym, by moja nowa jednostka poprawiła bazę sprzętową. Remontu wymaga też budynek bocheńskiej jednostki. Liczę na dobrą współpracę ze Starostwem w Bochni i Komendą Wojewódzką PSP w Krakowie – powiedział nowy komendant podczas pobytu w Żegocinie.

Przyjechał tu, by spotkać się z władzami gminy i komendantem gminnym ZOSP w Żegocinie Władysławem Zatorskim oraz, by wspólnie z aspirantem Sławomirem Zdun-

kiem, zlustrować teren, na którym niedługo odbędą się gminne zawody sportowo – pożarnicze.

Był też trzeci powód, dla którego pojechał do najdalej na południe wysuniętej gminy powiatu. Żegocińskim strażakom przywiózł informację, że będą środki na zainstalowanie w tej gminie systemu selektywnego alarmowania. Najprawdopodobniej uda się w ten rodzaj łączności radiowej wyposażać jednostki znajdujące się przy drodze z Bochni do Limanowej, czyli OSP w Żegocinie i Łąckie Górnej.

Zaprosili nas:

* Krajowa Rada Izb Rolniczych – Warszawa, Fundacja Kultury Wsi - Warszawa, Wójtowie Gmin Kościuszkowskich, Raclawickie Towarzystwo Kulturalne oraz Małopolska i Świętokrzyska Izba Rolnicza na Ogólnopolskie Święto Chłopów i odbywany w jego ramach Złot Wojciechów i Bartoszków oraz turniej o tytuł "Chłopa Roku 2000". Impreza odbyła się 30 kwietnia u stóp pomnika Wojciecha Bartosza Głowackiego w Raclawicach.

* Zarząd Powiatowy SLD w Bochni na uroczyste obchody z okazji dnia 1-go Maja – Święta Pracy, 3-go Maja Święta Narodowego oraz z okazji pierwszej rocznicy powstania Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Okolicznościowe spotkanie odbyło się w dniu 1 maja na terenie ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego TKKF "Raba" w Chodenicach.

* Biuro Poselskie SLD w Tarnowie na konferencję prasową z udziałem Prezydenta RP Pana Aleksandra Kwaśniewskiego, która odbyła się 4 maja w Tarnowskim Ratuszu.

* Burmistrz i Zarząd Miasta Bochni oraz Muzeum im. Stanisława Fischera na uroczyste otwarcie wystawy "Bad Salzdetfurth" przygotowanej przez partnerskie miasto Bochni z Dolnej Saksonii. Otwarcie miało miejsce 7 maja w Muzeum w Sali Wystaw Czasowych.

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na Czwartkowe Spotkanie Muzealne z mgr Jolantą Marszałską, która wygłosiła wykład "Z dziejów biblioteki klasztoru tynieckiego. Ciekawy epizod bocheński". Spotkanie odbyło się 18 maja w sali Portretowej Muzeum.

* Wspólnota Wiary i Światło na Festiwal Piosenki Wiaroświatlanej, którego wykonawcami byli członkowie wspólnot Wiary i Światło, Warsztatów Terapii Zajęciowej i Oddziału Dziennego Pobytu DPS. Impreza odbyła się 21 maja w Kinie Jutrzenka.

* Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski na spotkanie z przedstawicielami prasy lokalnej. Odbyło się ono 25 maja w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.

* Starosta Bocheński na spotkanie świąteczne "Piknik Samorządowca" pod patronatem Przewodniczącego Rady Powiatu z okazji 10 rocznicy istnienia Samorządu Terytorialnego, które odbędzie się 28 maja na strzelnicy w Pogwizdowie.

Pożegnanie

Odeszłaś od nas nagle i niespodziewanie. Nie zdążyłaś się pożegnać... powiedzieć, że już nie wrócisz. Jedna chwila... i musimy mówić o Tobie w czasie przeszłym.

Nie myślałaś o sobie – to inni Cię absorbowali... mąż, dzieci, rodzina i uczniowie ze szkoły w której pracowałaś od dziewięciu lat. W niełatwej pracy pedagogicznej wśród dzieci upośledzonych odnalazłaś swoje zawodowe powołanie. Okazane każdemu z wychowanków ciepło, uśmiech i cierpliwość owocowało wzajemnym porozumieniem. Jak trudno jest to osiągnąć, wiedzą tylko ci, którzy w takich placówkach pracują. Uwielbiałaś wyjeżdżać z uczniami na szkolne wycieczki. Na ostatnią nie pojechałaś... Nie zdążyłaś już przyjechać do szkoły i wypić kawy, która czekała na Ciebie przed podróżą. Niestety, śmierć nigdy nie przychodzi w porę. Ciebie zabrała dużo, dużo za wcześnie w wieku 45 lat.

Nieodżałowanej Stanisławie (Krystynie) Gacek
– wychowankowie i kadra Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Cerekwi.

Kolumny przygotowali: Paweł Bielak, Emilia Mazanek, Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Jerzy Tuerek, Tadeusz Olszewski, Agnieszka Skoczek.

KASA FISKALNA

ELZAB Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 012-31-02, (0032) 721-082, (0032) 836-010

Miło nam było - i piątko (pod naszymi dłońmi)



Bombowy alarm

W środę, 10 maja, kwadrans po 15.00 nieznany mężczyzna poinformował dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Bochni, że w okolicy bocheńskiego Rynku podłożona jest bomba.

Na miejsce udała się natychmiast dziesięcioosobowa ekipa policjantów. Przybyli też funkcjonariusze Straży Miejskiej, straż pożarna, a także karetka pogotowia. Przez 45 minut w centrum Bochni panował niemały chaos. Zamknięto ulice z trzech stron Rynku, przepuszczając samochody jedynie przelotową ul. Kazimierza Wielkiego. Natychmiast utworzyły się kilkusetmetrowe korki. Prawie godzinę trwał komunikacyjny paraliż. Policjanci wraz z ekipą pirotechniczną sprawdzali

wszystkie miejsca, gdzie mógł być ukryty ładunek wybuchowy. Z ogródków piwnych, znajdujących się na płycie Rynku usunięto wszystkich gości. Byli to głównie maturzyści odpoczywający po drugim dniu matur. Akcja trwała do 16.00.

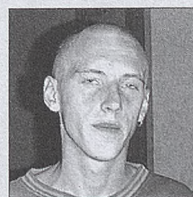
– Jesteśmy już pewni, że był to fałszywy alarm – mówił tuż po zakończeniu operacji dowodzący nią nadkomisarz Marek Jakubas z Komendy Powiatowej Policji w Bochni.

PAWEŁ BIELAK



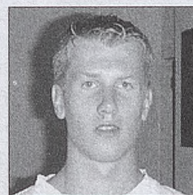
Nasza sonda

Czy chcesz iść do wojska?



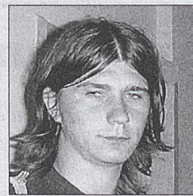
Paweł Pyłypyszyk

– Strasznie dużo formalności w związku z tą komisją. Jestem już po szkole. Jest mi to obojętne czy mnie wezmą. Jeszcze nie wiem, gdzie mnie przydzielą, chciałbym oczywiście jak najbliżej. Na pewno nie zgłosiłbym się na ochotnika do Krakowa do czerwonych beretów.



Rafał Smrokowski

– Nikt dobrowolnie nie idzie do wojska. Mnie też się tam specjalnie nie spieszy, ale jak dostanę bilet, to co będę mógł zrobić.



Michał Skowronek

– W tej chwili się uczę w technikum zaocznym w pierwszej klasie, mam więc przez trzy lata spokój, ale później nie będę unikał, bo w życiu wszystkiego trzeba spróbować. Wiadomo, że szkoda zmarnować roku, ale jak trzeba to trzeba.



Łukasz Reguła

– Przez dwa lata jeszcze się uczę, a później zobaczę. Na pewno nie pójdę do marynarki, słyszałem, że tam nie jest zbyt fajnie. Chciałbym coś na lądzie, może do desantu, trzeba jednak zrobić dodatkowe badania. Myślę, że miałbym szansę, aby tam się dostać.

przyg. E. MAZANEK i P. BIELAK

Armia nas wezwwała...

Od 26 kwietnia pracują w Bochni komisje: lekarska i poborowa. Do 8 czerwca przewinie się przez nie około 850 poborowych. Mniej więcej trzy czwarte z nich otrzyma kategorię A, zaświadczącą zdolność poborowego do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Pozostałe kategorie są jednoznaczne z czasowym odroczeniem lub przeniesieniem do rezerwy.

Zwykle około 60 procent grupy poborowych z kategorią A zostaje automatycznie odraczana z powodu pobierania nauki. Pozostali mogą się spodziewać wezwania do odbycia służby wojskowej. Wniosek o odroczenie można składać jedynie w razie konieczności sprawowania bezpośredniej opieki nad najbliższym członkiem rodziny. Można też złożyć wniosek o tzw. służbę zastępczą ze względu na przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne.

Okazuje się, że coraz mniej osób unika wojska, symulując.

– *To się po prostu nie oplaca* – mówi przewodniczący Komisji Lekarskiej dla Powiatu Bocheńskiego, Czesław Mroczek.

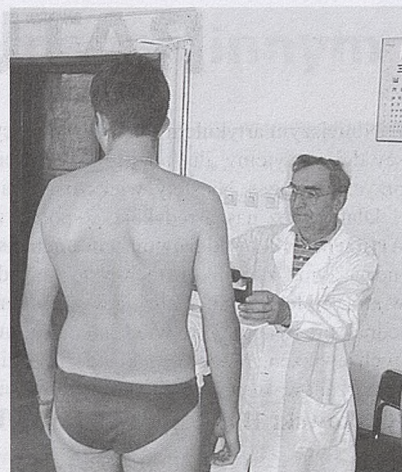
– *Później można mieć kłopoty z dostaniem pracy, a w skrajnych przypadkach nawet z uzyskaniem prawa jazdy* – dodaje.

Zasadnicza służba wojskowa trwa rok, natomiast przeszkolenie dla absolwentów szkół wyższych 6 miesięcy

– *Po takim przeszkoleniu i złożeniu odpowiedniego egzaminu zostaje się podchorążym rezerwy* – mówi pełniący obowiązki komendanta Wku w Bochni, ppłk Andrzej Piwoda.

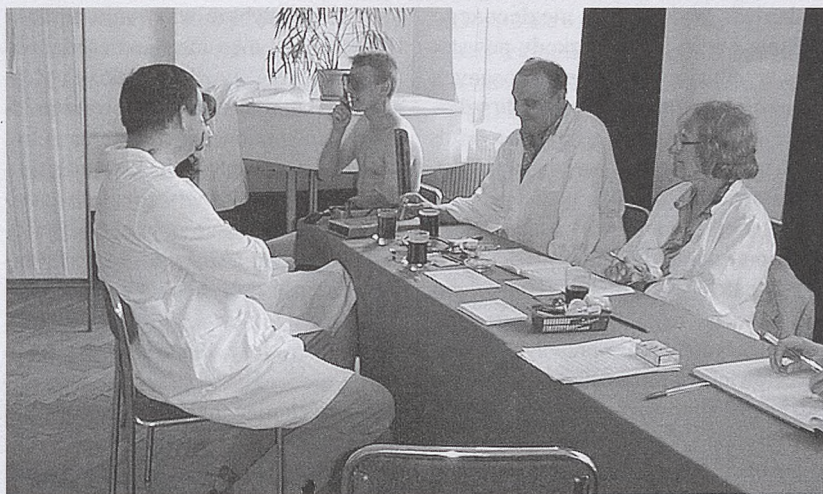
Z roku na rok powołuje się coraz więcej studentów, co jest spowodowane zmniejszającymi się i starzejącymi rezerwami oficerskimi.

Bocheńscy poborowi, którzy nie zostaną odroczeni, mogą być powołani do od-



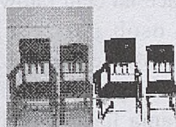
bycia zasadniczej służby wojskowej już w czerwcu. Najczęściej wciela się ich stąd do Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego. Są to jednostki w Krakowie, Białymostku, Gliwicach i Rzeszowie. Nie jest to jednak żadna reguła i równie dobrze można dostać "zakwaterowanie" na drugim końcu Polski.

PAWEŁ BIELAK



R E K L A M A

Konserwacja i naprawa starych mebli



przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41

SPÓŁDZIELNIA PRACY
Handlowo – Usługowa
» **POSTĘP** «

zaprasza

do hurtowni artykułów
spożywczo-monopolowych
napojów, wina i piwa

codziennie od 7.00 do 16.30
w soboty od 7.00 do 13.00

Przy zakupie większej ilości
alkoholu – udzielamy rabatów

Zapraszamy na zakupy
do przykładowego sklepu
– ceny hurtowe

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-02, (0000) 721-002, (0000) 030-010

Warto handlowo – 1 piętro (nad urządkiem fiskalnym)

RATUJEMY ŻYCIE!

Niniejszym artykułem rozpoczynamy cykl tekstów poświęconych udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych przypadkach. Wszyscy dobrze wiemy, ilu ludzi ginie codziennie w naszym kraju. Większość z nich można było uratować, gdyby pierwsza pomoc przyszła na czas. Niestety, większość z nas albo boi się, albo po prostu nie umie jej udzielać.

Dlatego też nasza redakcja, wspólnie z **lek. med. Ryszardem Dominikiem** – specjalistą chirurgii ogólnej oraz **lek. med. Arturem Palką** – kierownikiem bocheńskiego Pogotowia Ratunkowego postanowiła rozpocząć akcję mającą na celu przybliżenie naszym Czytelnikom technik i zasad udzielania pierwszej pomocy. Na łamach „Ziemi Bocheńskiej” zamieszczane będą artykuły, w których lekarze specjalizujący się w tym kierunku, będą wyjaśniali i radzili jak należy zachować się w nagłych wypadkach. Aby jednak nie była to tylko wiedza teoretyczna, planujemy zakupić dla bocheńskiego pogotowia fantoma, który służyłby do praktycznych ćwiczeń. Manekin taki kosztuje kilka tysięcy złotych. Dlatego też, zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, do samorządów, instytucji i firm, aby zechcieli finansowo wspomóc zakup takiego fantoma. Wpłaty prosimy dokonywać na konto: **Krakowski Bank Spółdzielczy o/Bochnia 85911075-129437-27001-1-20 z dopiskiem „Ratujemy życie”**.

Zasady postępowania i udzielania pierwszej pomocy na miejscu wypadku

Zbliżają się wakacje, czas szczególnego natężenia ruchu. W Polsce jest już zarejestrowanych blisko 15 mln. samochodów, a w 1999 r. w wypadkach drogowych zginęło prawie 7000 osób.

Ludzie giną również w wypadkach przy pracy, na wsi, w rolnictwie oraz podczas spędzania wolnego czasu.

Trudno liczyć na cudowną poprawę stanu dróg, stanu technicznego niektórych pojazdów bądź zmianę sposobu prowadzenia tych pojazdów przez kierowców. Nie należy też oczekiwać, aby kierowcy i piesi z dnia na dzień zapomnieli o alkoholu, któremu obok brawury, zawdzięczamy tę smutną statystykę.

Codziennie na drogach naszego kraju ginie około 18 osób. Wiele z tych ofiar można byłoby uratować jeśli współuczestnicy i świadkowie wypadków wiedzieliby jak się należy zachować. Niewiedza powoduje stres i obawę przed niewłaściwym postępowaniem. Boimy się odpowiedzialności za ewentualne szkody wyrządzone w czasie udzielania pierwszej pomocy zapominając o tym, że nieudzielenie pomocy podlega karze. Prawny obowiązek udzielania pomocy określa artykuł 164 kodeksu karnego: „Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty ży-

cia lub poważnego uszczerbku na zdrowiu – podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Prawo cywilne kwalifikuje udzielanie pierwszej jako “niezlecone wykonanie zadania”. Wykonawca niezleconego zadania odpowiada za szkody powstałe w wyniku niewłaściwie wykonanych czynności jedynie wówczas, gdy szkody te są następstwem rozmyślnego lub wyraźnie niedbałego wykonania zadania. Ponadto biorących udział w akcji ratowniczej chroni tzw. “zasada dobrego samarytanina”.

Nie należy więc obawiać się działania, pamiętać natomiast należy, że obowiązkiem moralnym i prawnym każdego człowieka, a zwłaszcza kierowcy jest udzielanie pierwszej pomocy.

Pierwsza pomoc to podstawowe czynności wykonywane przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego lub innych wykwalifikowanych osób, mające na celu ratowanie życia i zdrowia osób potrzebujących. Ponadto czynności te ograniczają skutki zdarzenia i przygotowują do dalszego postępowania lekarskiego.

Postępowanie na miejscu wypadku winno obejmować:

- energiczną ocenę sytuacji z uwzględnieniem zagrożenia dla siebie, poszkodowanego oraz świadków zdarzenia,
- zabezpieczenie miejsca wypadku tj. ustawienie trójkąta ostrzegawczego, włączenie świateł awaryjnych, wyłączenie silnika i (lub) zapłonu rozbitego pojazdu, zaciągnięcie

hamulca ręcznego, sprawdzenie obecności ewentualnych niedopałków papierosów itp. Należy zawsze korzystać z pomocy innych jeśli są tacy w miejscu zdarzenia,

– jak najszybsze wezwanie pomocy (999 lub 112 albo inny numer alarmowy 998 czy 997 wiedząc o możliwości i obowiązku wzajemnego powiadamiania się służb ratowniczych o zdarzeniu),

– do czasu przyjazdu karetki pogotowia podtrzymywać względnie zastępować podstawowe czynności życiowe tj. oddechu i krążenia zabezpieczając drożność dróg oddechowych i stabilizując odcinek szyjny kręgosłupa. **Pamiętać należy, że najczęstszą przyczyną niedrożności górnych dróg oddechowych nieuchronnie prowadzącą do śmierci u nieprzytomnych, urazowych pacjentów jest zapadający się język.** Utrzymanie głowy w lekkim wyciągu w osi kręgosłupa z jednoczesnym wysunięciem żuchwy do przodu i jej odcisnięcie od szczęki zabezpiecza drożność górnych dróg oddechowych i stabilność kręgosłupa szyjnego,

– ostrożne wyjęcie poszkodowanych z pojazdów (często nie do wykonania przed przybyciem wozu pomocy technicznej Państwowej Straży Pożarnej) i (lub) przeniesienia ich w bezpieczne miejsce.

Wtedy potrzebne jest kilka osób do podtrzymywania ramion i klatki piersiowej, bioder i brzucha oraz kończyn dolnych. Osoba koordynująca podtrzymu-

je głowę czuwając nad drożnością dróg oddechowych i bezpieczeństwem kręgosłupa szyjnego.

Poszkodowanego układamy w miejscu bezpiecznym, na twardym, równym podłożu w pozycji na wznak.

Do czasu zabezpieczenia drożności dróg oddechowych (rurka ustno-gardłowa czy intubacja) oraz stabilizacji kręgosłupa szyjnego kołnierzem, nie zaprzestajemy rękoczynów umożliwiających oddychanie.

Nie należy bezkrytycznie stosować tzw. "pozycji bezpiecznej lub bocznej ustalonej" pamiętając o możliwości obrażeń kręgosłupa u każdego nieprzytomnego pacjenta po urazie.

– zapewnienie pacjentowi spokoju, tamowanie widocznych krwotoków i unieruchomienie złamań,

– zabezpieczenie chorego – ranne go przed utratą ciepła.

Na temat zabiegów resuscytacyjnych, sposobów tamowania krwotoków i postępowania w przypadku złamań i zwichnięć wspomniemy przy okazji innych tematów.

Nie należy decydować się na transport ofiar wypadku do szpitala przygodnymi środkami transportu. Urazowy chory i każdy w stanie zagrożenia życia lub zdrowia powinien być odpowiednio zabezpieczony do transportu.

Poszkodowanym nie podajemy niczego do jedzenia ani do picia, również żadnych doustnych leków przeciwbólowych.

Wzywając pogotowie ratunkowe lub inną służbę ratowniczą ważne są następujące informacje:

- numer telefonu z którego dzwonimy,
- nazwisko osoby wzywającej pomocy,
- dokładna lokalizacja zdarzenia z ważnymi często charakterystycznymi punktami orientacyjnymi,
- rodzaj wypadku,
- liczba poszkodowanych,
- inne zagrożenia (pożar, niebezpieczne substancje, gaz, mgła, nieprzejezdna droga).

Skuteczność pierwszej pomocy zależy od czasu jaki minął od zdarzenia do jej udzielenia.

Te często proste czynności mogą decydować o życiu i skuteczności udzielanej kwalifikowanej i specjalistycznej pomocy medycznej.

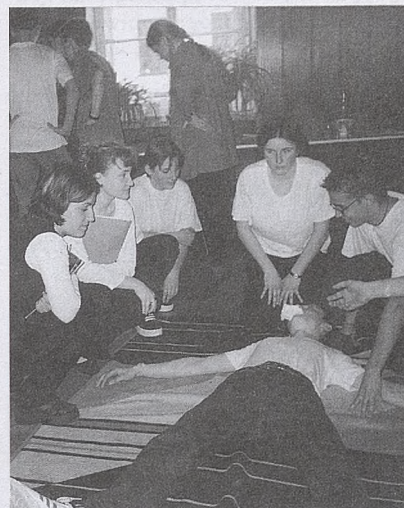
RYSZARD DOMINIK

Nie bój się pomagać innym

Pod tym hasłem zorganizowane zostały tegoroczne Mistrzostwa Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża w Bochni. Pragnieniem organizatorów eliminacji było popularyzowanie wśród młodzieży wiedzy o sposobie przeprowadzania czynności ratowniczych, kształtowanie u nich postaw zapobiegającym urazom i wypadkom jak również uzupełnienie formalnych kontaktów pomiędzy szkolnymi kołami PCK.

Swoje umiejętności zachowania i niesienia pierwszej pomocy wobec nagłego zagrożenia zdrowia lub życia wspaniale zaprezentowały zespoły medyczno-sanitarne z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bochni, Zespołu Szkół Mechanicznych w Bochni, Liceum Ogólnokształcącego w Bochni oraz drużyna Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbrowicy.

Współzawodnictwo w eliminacjach wyłoniło grupę najlepszych ratowników w składzie: Paweł Cwiakała, Miłosz Gałka, Łukasz Majewski, Łukasz Wilczak Marcin Korta, Michał Smaga (uczniowie Zespołu



Szkół Mechanicznych w Bochni). Niestety z powodu egzaminów maturalnych nie udało się uczestniczyć drużynie w zawodach okręgowych i wojewódzkich. Stąd na eliminacjach poszczególnych etapów Powiat Bochnia reprezentowany był przez drużynę z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bochni. Młodzi ratownicy w składzie: Jakub Cwiakała, Tomasz Kowalik, Katarzyna Kumor, Angelika Wilk, Rafał Sikora, Barbara Zygmunt na Okręgowych Mistrzostwach w Tarnowie pokonali Powiat Brzesko i zdobyli II miejsce co pozwoliło im uczestniczyć na wojewódzkich eliminacjach, które w 2000 roku odbyły się 12 maja na Bulwarach Wiślanych w Krakowie. Na szesnaście zespołów medyczno-sanitarnych (również przybyłe gościnnie zespoły ze Słowacji i Niemiec) wykazujących się umiejętnościami udzielania pierwszej pomocy drużyna z Bochni zakwalifikowała się w pierwszej dziesiątce zdobywając VII miejsce dla Bochni. (r)

R E K L A M A

Medyczne Studium Zawodowe w Bochni

ogłasza przyjęcia

kandydatów na: – Wydział Pielęgniarstwa,
– Wydział Fizjoterapii.

w roku szkolnym 2000/2001

I semestr rozpoczyna się 1 września 2000 r.

Kandydatami mogą być absolwenci:

- Liceum Ogólnokształcącego,
- Średnich Szkół Zawodowych.

Szkola, oprócz 2,5 letniego kształcenia w zawodzie: pielęgniarka/pielęgniarz i technik fizjoterapii, oferuje także bezpłatną naukę języka angielskiego i informatyki w dobrze wyposażonej pracowni komputerowej z internetem.

Bochnia, ul. Regis 2
tel: 612-34-14
www.msz.bochnia.pl.

R E K L A M A

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-31-02, (0022) 721-002, (0022) 630-010

Warto handlowo - i piękno (pod naszymi doświadczeniami)

Niech się święci 3 Maja

Tegoroczne obchody święta 3-go Maja miały wyjątkowo podniosły charakter, przede wszystkim za sprawą odsłonięcia odremontowanego pomnika króla Kazimierza Wielkiego.

Główne uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.30 w muzeum im. St. Fischera, gdzie miała miejsce Uroczysta Sesja Rady Miejskiej połączona z wykładem Jana Flaszy na temat powiązań Kazimierza Wielkiego z Bochnią. Następnie zebrani przeszli do Bazyliki św. Mikołaja, gdzie pod tablicą gen. Jana Henryka Dąbrowskiego złożono kwiaty. Tutaj odbyła się Msza św. celebrowana przez diekana ks. Zdzisława Sadko. Po nabożeństwie władze samorządowe i mieszkańcy miasta, przy akompaniamencie orkiestry dętej Kopalni Soli w Bochni przeszli na Rynek.

Odsłonięcia odrestaurowanego pomnika króla Kazimierza Wielkiego dokonali burmistrz Bochni Wojciech Cholewa oraz starosta bocheński Ludwik Węgrzyn.

Duże zainteresowanie publiczności towarzyszyło także występowi młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego

w Bochni, która bardzo barwnie przedstawiła spektakl o królu Kazimierzu Wielkim.

Na koniec trzeba wspomnieć także o niektórych działaczach bocheńskiej Akcji Wyborczej Solidarność z Połsem na Sejm Januszem Brzeskim na czele. Otóż jak napisały ostatnie „Aktualności Bocheńskie” (nr 7, maj 2000), działacze AWS-u rzeczywiście uczestniczyli

w uroczystościach, jednak zamiast brać w nich czynny udział, po zakończonej Mszy św. woleli usiąść sobie przy stole w jednym z ogródków piwnych.

Zachowanie przedstawicieli bocheńskiej Akcji Wyborczej Solidarność dowodzi, że dla tych panów nieważna jest jedność ponad podziałami politycznymi.

(kaz)

zdjęcia: Jan Paruch



Uroczystości uświetniła orkiestra dęta Kopalni Soli w Bochni.



Przemówienia pod pomnikiem Kazimierza Wielkiego.



Spektakl w wykonaniu młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego.



Pomnik po jednej z renowacji 36 lat temu...



...oraz obecnie.



Montaż odrestaurowanego pomnika.

Muzyka odnaleziona w Bochni

Po wielu latach nieobecności wrócił do Bochni Festiwal Muzyki Odnalezionej. Siódma edycja tej znanej w kraju i za granicą imprezy odbywała się pod patronatem prezydenta RP. Inicjatorzy festiwalu, tarnowscy artyści: Teresa Kaban i Henryk Błażej zaprosili do udziału w imprezie m.in. polsko-niemiecki zespół "Adoramus - Toppelklimer" oraz słowacki zespół akordeonowy pod dyrekcją Vladimira Czuchrana.

3 maja w bazylice św. Mikołaja wystąpił pierwszy z nich. Zespół "Adoramus - Toppelklimer" składa się z chóru wykonującego głównie chorały gregoriańskie oraz muzyków grających na kopiach dawnych instrumentów, m.in. na kobzach i różnego rodzaju piszczałkach. Koncert spotkał się z gorącym przyjęciem kameralnego (niestety) grona słuchaczy, którzy nagrodzili artystów gromkimi brawami.

4 maja w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej wystąpiła słowacka orkiestra akordeonowa. Tym razem koncert składał się z lżejszych utworów, stan-

dardów muzyki popularnej i rozrywkowej. Szczególnie podobał się solowy występ niewidomego chłopca, jednego z członków zespołu.

(kaz)



Strażackie święto w Chodenicach

Tuż przed świętem patrona strażaków, 2 maja odbyła się miła uroczystość w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Chodenicach. Prezes powiatowego zarządu OSP starosta Ludwik Węgrzyn udekorował złotymi odznakami "Zasłużony dla pożarnictwa": Andrzeja Wiechę, Michała Barańskiego, Stefana Surę, Zdzisława Ważydraga (pośmiertnie), oraz Stefana Wilczyńskiego. Srebrną odznakę otrzymał Marian Anioł.

Uroczystość w Domu Strażaka poprzedziła Msza św. odprawiona w chodenickiej kaplicy przez ks. dziekana Zdzisława Sadko w intencji strażaków oraz

mieszkańców tej bocheńskiej dzielnicy.

W obchodach strażackiego święta wzięli udział m.in. wiceprezes powiatowego zarządu OSP Tadeusz Cichoń oraz Kazimierz Bacik z Urzędu Miejskiego. Byli również zawodowi strażacy, którzy ku ucieście dzieci urządzili pokaz "łania wody" z nowego Jelcza.

Warto wspomnieć, iż chodenickim strażakom szefuje... kobieta. Pani Halina Janiewicz jest jednocześnie przewodniczącą zarządu osiedla i inicjatorką wielu przedsięwzięć inwestycyjnych i kulturalnych w tej bocheńskiej dzielnicy.

(kaz)



Kurów przeciwko wysypisku...

Miedzy innymi takie hasła padały ze strony mieszkańców, którzy przyszli na spotkanie osiedlowe, które odbyło się 26 kwietnia w domu ludowym w Kurowie. Na zebranie przybyli także przedstawiciele władzy samorządowej: burmistrz Wojciech Cholewa, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Olszewski i radni Krzysztof Sroka i Bogdan Capik.

Najważniejszym tematem zebrania były plany budowy wysypiska śmieci w pobliskiej Brzeźnicy, która leży na terenie gminy Bochnia. Jak zwykle w tego typu sprawach, mieszkańcy ostro zaprotowali. Swojego oburzenia nie krył m.in. Wacław Majcher, mieszkaniec Kurowa, który już na samym początku zgłosił wniosek o wotum nieufności dla reprezentujących osiedle radnych.

Wszystko zaczęło się od decyzji Rady Gminy Bochnia wydanej 18 kwietnia br., na temat zmiany użytkowania gruntów, a co za tym idzie, rozpoczęcia postępowania w sprawie budowy wysypiska w Brzeźnicy. Taka uchwała zaniepokoiła mieszkających w pobliżu, tym bardziej, że burmistrz pozwolił wykonać kilka odwiertów badawczych w gruntach należących do miasta.

Na spotkaniu osiedlowym Wojciech Cholewa wytłumaczył jednak, że były to tylko badania gleby i przeprosił za wydanie 3,5 tys. zł (tyle kosztowały odwierty). Jednocześnie zapewnił mieszkańców, że w związku z takim sprzeciwem, władze Bochni nie zgodzą się na budowę wysypiska w bliskim sąsiedztwie miasta. Jan



Frekwencja na spotkaniu była bardzo wysoka.

Olszewski również zapowiedział, że nie będzie zrobione wbrew mieszkańcom. Obydwa panowie stwierdzili, że przy takim zdecydowanym sprzeciwie mieszkańców Kurowa i władz Bochni, wójt Jerzy Lysy z pewnością odstąpi od realizacji swoich planów. Jeżeli jednak nie, to nie wyklucza się, aby miasto wstąpiło na drogę prawną przeciwko gminie.

Radni także zadeklarowali walkę o to,

aby wysypisko w Kurowie nie powstało: – *Po tamtej stronie miasta (w Smykowie – dop. red.) była Karolina Siwek, po tej stronie będzie ja: Krzysztof Sroka* – mówił jeden z radnych.

Takie zapewnienia uspokoiły nieco atmosferę na sali. Po gorącej dyskusji na temat wysypiska, zajęto się innymi, nie mniej ważnymi sprawami osiedla Kurów.

KAZIMIERZ BUKOWIEC

R E K L A M A

Firma handlowa

Oferuje w największym wyborze
i po najniższych cenach:



Lustra Fotoramy
Obrazki Antyramy

Bochnia
ul. Kowalska 8
603 957-315

Pn - Śr, Pt 09 - 17
Czw 08 - 16
So 09 - 13



Na spotkanie z mieszkańcami Kurowa przyszli m.in. burmistrz Wojciech Cholewa, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Olszewski oraz radni Krzysztof Sroka i Bogdan Capik.

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Nowy Transit już w Polsce

Wszyscy ci, którzy chcą kupić najbardziej funkcjonalny samochód wśród pojazdów dostawczych, mogą to już zrobić. Na rynku pojawił się bowiem nowy Ford Transit, który dzięki nowoczesnym rozwiązaniom technicznym, już został okrzyknięty najlepszym samochodem dostawczym.

Premiera nowego samochodu odbyła się 13 maja w siedzibie krakowskiego dealera Forda – firmie Euro Car.

Zaproszeni na prezentację dziennikarze oraz goście, mieli okazję z bliska przyjrzeć się produktowi Forda.

Nowy Transit ma tą samą platformę podwoziową i możliwie najbardziej ujednolicone pod względem zastosowania części i podzespoły, co jego poprzednicy.

Priorytetem przy konstruowaniu nowego Transita były: funkcjonalność, obniżenie kosztów eksploatacyjnych oraz dobre samopoczucie kierowcy.

Przestrzeń ładunkowa została powiększona o 11%. Nowy Transit to trzy rozstawy osi i cztery długości przestrzeni ładunkowej: od 2,58 m do ponad 4 m.

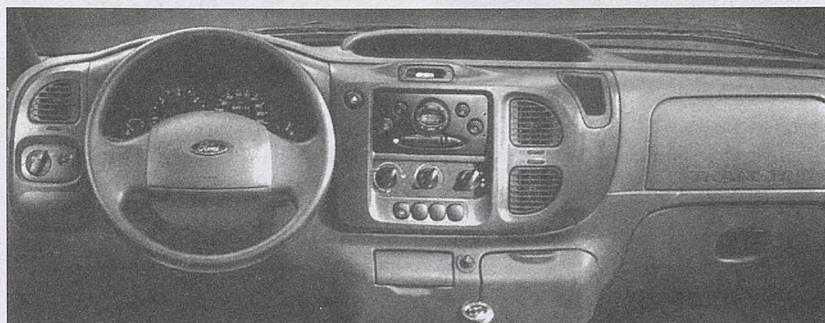
Zwiększyła się także widoczność kierowcy do przodu i na boki, głównie dzięki pochyleniu drugiego słupka i przesunięciu niżej bocznych okien i lusterek.

W pojeździe montowane będą całkowicie nowej konstrukcji szesnastozaworowe silniki wysokoprężne DuraTorq o pojemności 2,4 l. i 2,0 l. o mocy 75 KM, 90 KM lub 120 KM. Przebieg między ich planowanymi przeglądami został wydłużony do

25000 km. Pod maską może być także zamontowany benzynowy silnik o pojemności 2,3 l. i mocy 145 KM.

Komfort kierowcy zapewniają nowe fotele z pełną regulacją, łatwo dostępne schowki i kieszenie na różnego rodzaju przedmioty, a przede wszystkim nowoczesna deska rozdzielcza, którą częściej spotykamy w samochodach osobowych niż w dostawczych.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



R E K L A M A

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Z.P.U.H. „DOMART” Bochnia ul. 20 Stycznia (młyny)
tel. 611-15-15, 0602-735-339

Skupujemy w każdych ilościach **makulaturę** (w każdej postaci) złom żelazny, żeliwny, złom metali kolorowych, puszki po napojach. Na życzenie klienta zapewniamy własny transport. Od wiosny do jesieni polecamy korę sosnową luzem lub pakowaną według zamówienia.

Prowadzimy także hurtową sprzedaż wyrobów higienicznych:

papiery toaletowe
chusteczki higieniczne
ręczniki papierowe
czyściwo celulozowe **FAKTURY VAT**

Zapraszamy do współpracy szkoły, przedsiębiorstwa i osoby prywatne

Manewrowana młodzież

Na strzelnicy LOK-u w Pogwizdowie odbyły się manewry techniczno-obronne dla młodzieży szkół średnich z powiatu bocheńskiego.

Organizatorami tej niecodziennej imprezy byli harcerze z Komendy Hufca w Bochni, Zarząd Okręgowy Ligi Obrony Kraju w Bochni, Starostwo Powiatowe oraz sędziowie sportów obronnych.

Ze względu na liczbę uczestników, szkoły zostały podzielone na dwie grupy: niektóre placówki jak choćby Liceum Ogólnokształcące w Bochni, czy „Mechanik” brały udział w zawodach 10 maja, inne natomiast tydzień później.

W rywalizacji uczestniczyły zespoły liczące do 5 osób z klas I i II. Każdą szkołę mogło reprezentować aż 7 takich grup.

Młodzież nie miała łatwego zadania, organizatorzy przygotowali bowiem wiele dys-

cyplin wymagających zarówno dobrej sprawności fizycznej, jak i wiedzy teoretycznej. Wszystko jednak po to, aby młodzi ludzie mogli się sprawdzić w trudnych warunkach.

Uczestnicy musieli wykazać się m.in. celnością, strzelając z KBKS-u do tarczy, przejść przez linę zawieszoną nad rowem, przeczołgać się wśród mokrych liści, a także biec 60 m z łącznicą (około 10 kg wagi), poprawnie udzielić pierwszej pomocy rannemu, a następnie go przetransportować.

Po zaliczeniu wyczerpującego toru przeszkód, na mecie, uczestnicy mogli się posilić kielbaską z ogniska oraz napojami chłodzącymi.

Drużyny, które w eliminacjach zajęły najwyższe miejsca, zostały zakwalifikowane do finału, gdzie na zwycięzców czekał puchar i pamiątkowe dyplomy.

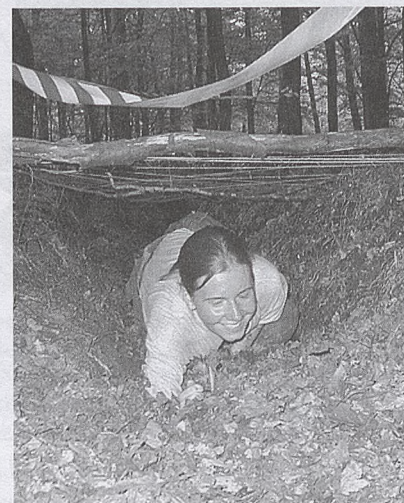
KAZIMIERZ BUKOWIEC



Będzie „dziesiątka”, czy nie...



Tym razem nie udało się trafić w środek tarczy.



Dziewczyny udowodniły, że nie obce jest im czołganie się po mokrych liściach.



Żeby tylko nie spaść do rowu...

Komenda Hufca ZHP w Bochni

ogłasza

zapisy na obóz wypoczynkowy pod namiotami

Obóz odbędzie się w dniach **15.07 – 4.08.** w miejscowości **Trzmielewo** koło Białego Boru.

Koszt obozu wynosi 800 zł (w tym 200 zł wpisowe).

Zapisy oraz szczegółowych informacji udziela Komenda Hufca w Bochni, ul. Bernardyńska 10, w dniach środa (godz. 17–19), sobota (godz. 16–19) i niedziela (godz. 18–19).

Pięknie, zdrowo i wypoczynkowo

Któż z nas nie marzy o tym, aby po tygodniu ciężkiej pracy, wypocząć gdzieś na świeżym powietrzu, „wyrwać” się poza miasto nad wodę, do lasu lub w góry.

Wśród wielu atrakcji, jakie oferują nam firmy różnorodne, czy gospodarstwa agroturystyczne, pojawia się także możliwość spędzenia wolnego czasu wśród koni.

Obecnie na terenie powiatu bocheńskiego działa kilka szkółek jeździeckich. Ostatnio dołączyła do nich kolejna – w Sobolowie, usytuowana w przepięknej dolinie Stradomki.

Ludowy Klub Jeździecki „Horus” powstał w ubiegłym roku. Jest to spółka założona przez Andrzeja Brehon’a, który jest jednocześnie trenerem, Marka Sewiołło, Ryszarda Mazura oraz Mieczysława Żołnierka.

W stadninie znajduje się 14 koni, wśród których jest tylko jeden ogierek

o wdzięcznej nazwie Figaro, jeden wałach, a pozostałe 12 koni to klacze. Najstarsza z nich – Siewka – liczy sobie 25 lat. Oprócz niej są m.in. Randa, Roxi, Rumba, Kasztanka, Fama, Doxa, Blanca, Alma oraz żrebną Honda.

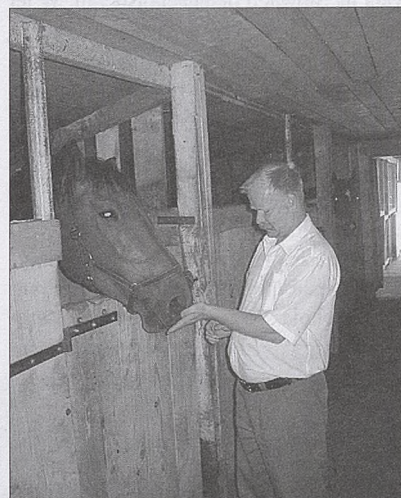
Trener Andrzej Brehon o koniach wie prawie wszystko. Zresztą nic w tym dziwnego, gdyż zajmuje się nimi już blisko 40 lat. Przez kilka sezonów startował zawodowo w krakowskim Klubie Jazdy Konnej, a swoje umiejętności szlifował pod okiem nieżyjącego już majora Adama Królikiewicza.

Jak wyznaje pan Andrzej – *Zawsze wolę pracować z końmi niż z ludźmi. Zwierzęta te bowiem są bardziej przyjazne i godne zaufania niż ludzie. Konie są bardzo inteligentne* – mówi dalej trener. – *Mają one swoje sympatie i antypatie, umieją zazdrościć oraz nienawidzić. Ciekawostką jest także to, że podczas snu konie... chrapią.*

W klubie pracuje obecnie jedna osoba. Jednak bardzo często stadninę odwiedza młodzież, głównie dziewczyny, które opiekują się końmi, czyszczą je, karmią, a także doskonałą swoją konną jazdę.

– *Gdy tylko mam wolną chwilę, staram się ją spędzać w stadninie* – mówi Magda, tegoroczna maturzystka. – *Konie to bardzo sympatyczne zwierzęta i naprawdę miło jest się nimi opiekować* – kontynuuje.

Właściciele klubu zamierzają w dalszym ciągu rozwijać ośrodek. Chcą m.in. aby przedstawiciele stadniny zaistnieli w sporcie. Już teraz trwają intensywne przygotowania do startu w eliminacjach do Olimpiady młodzieży w skokach przez prze-



Marek Sewiołło, jak sam mówi, najlepiej wypoczywa wśród koni.

szkody, które odbędą się na początku lipca w Krakowie.

Oprócz tego planuje się rozbudować nieco zaplecze mieszkalne, aby wszyscy ci, którzy chcą pojeździć konno, mogli także przenocować w klubie. Organizuje się tutaj bowiem obozy jeździeckie zapewniając gościom kilka godzin jazdy konnej, wyżywienie i nocleg. Obecnie trwają zapisy na turnusy letnie (tel. 0-602 22 44 35 lub 0-604 95 45 46).

W lipcu natomiast na terenie ośrodka planuje się zorganizować piknik, podczas którego odbędą się liczne konkursy z nagrodami, a chętni, będą mieli możliwość spędzenia kilku chwil w siodle.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Z gością u słowackiego partnera

15 maja, z jednodniową wizytą przebywała na Słowacji delegacja Bochni. W jej skład wchodziły władze miejskie z burmistrzem Wojciechem Cholewą na czele, dziennikarze, a także laureaci konkursu wiedzy o mieście partnerskim Kežmarok.

Uczestnicy wyjazdu zwiedzili najpierw zamek w Starej Lubowni, po czym udali się do Kežmarku, na spotkanie z tamtejszymi władzami.

W ratuszu przedstawiciele Bochni przywitał primator (burmistrz) Kežmarku Frantisek Grohola. Na pamiątkę spotkania wrę-

czył on pamiątkowe książki przedstawiające piękno słowackich Tatr i Kežmarku.

Burmistrz Bochni Wojciech Cholewa zrewanżował się słowackim przyjaciółom, przekazując primatorowi solną statuetkę przedstawiającą pracującego górnika.

Po oficjalnym spotkaniu, odbyło się posiedzenie połączonych komisji kultury (Rady Miasta Kežmarok i Rady Miasta Bochni). Podczas obrad debatowano głównie nad zacieśnieniem współ-

pracy pomiędzy obydwooma miastami.

W tym dniu miało miejsce również otwarcie wystawy sztuki chińskiej, która niegdyś była pokazywana w bocheńskim muzeum.

Na zakończenie wizyty, władze naszego miasta zaprosiły przedstawicieli Kežmarku do odwiedzenia Bochni. Prawdopodobnie taka wizyta nastąpi już w czerwcu, z okazji Dni Bochni.

(kaz)



Na pamiątkę spotkania, burmistrz Bochni wręczył primatorowi Kežmarku solną statuetkę.



Laureaci konkursu wiedzy o Kežmaroku otrzymali z rąk primatora ilustrowany przewodnik po tym uroczym, słowackim miasteczku.



Uczestnicy wyjazdu podczas zwiedzania zamku w Starej Lubowni.

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0606) 35-10-23

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów
typowych, projektowania
architektoniczno-
budowlanego,
pośrednictwa w obrocie
nieruchomości

- ✓ Mieszkanie - Bochnia - 46,5 m² - I p. po remoncie - 80.000 zł
- ✓ Mieszkanie w kamienicy M4 ok. 64 m² - ścisłe centrum Bochni - 86.000 zł
- ✓ Mieszkanie M5 - wysoki parter 95 m² - komfortowe w Bochni - 149.000 zł
- ✓ Brzesko - mieszkanie 60 m² - M4 - IV p. OKAZJA 61.000 zł
- ✓ Dom drewniany k. Lasu - Nowy Wiśnicz - 26.000 zł, Uście Solne - 32.000 zł.
- ✓ Nowy Wiśnicz - rozpoczęta budowa - piwnice+parter+materiały - 35.000 zł
- ✓ Bochnia - nowy budynek do adaptacji na mieszkalny dz. 6 ar - 50.000 zł
- ✓ Łazy - dom murowany mały - dz. 30 ar - 69.000 zł
- ✓ Trzciana - dom murowany w górach - gaz, woda,co tel. - 80.000 zł
- ✓ Bochnia - pół bliźniaka (komfortowy) - 183.000 zł
- ✓ Bochnia - dom do wykończenia - 140.000 zł
- ✓ Bochnia przy gł. ulicy - dom pod usługę i handel - 170.000 zł
- ✓ Łazy - dom do wykończenia z dz. 59 ar - 103.000 zł
- ✓ Dom do wykończenia w górach k. Żegociny z ładnym widokiem - 119.000 zł
- ✓ Dom do wykończenia k. Puszczy Niepołomickiej - 130.000 zł
- ✓ Nowy dom - wykończony w górach na szlaku turystycznym k/Lasu - 140.000 zł
- ✓ Bochnia - działki budowlane przy ul. Brodzińskiego i Krzyżaki.

Udzielamy kredytów na zakup nieruchomości oraz na budowę i remont budynków

Radni o organach i drogach...

Najważniejszym punktem sesji Rady Powiatu, która odbyła się 18 maja był objazd dróg powiatowych i zapoznanie się z ich stanem.

Wcześniej jednak starosta Ludwik Węgrzyn przedstawił radnym sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie od poprzedniej sesji.

Poinformował m.in., że planuje się zwiększyć płace pracowników Starostwa średnio o około 200 zł. W chwili obecnej pobory pracowników oscylują w granicach 1500 zł brutto.

Zebrani radni dowiedzieli się również, że dla potrzeb starostwa zakupiono samochód – Opla Vectrę o wartości około 53 tys. zł.

Podczas obrad padła propozycja, aby w 80. rocznicę urodzin Papieża Jana Pawła II przekazać znaczną kwotę pieniędzy na remont organów znajdujących się bocheńskiej Bazylice.

Specjalną uchwałą, która nie spotkała się z negacją radnych, zobowiązano zarząd powiatu do znalezienia pieniędzy na ten właśnie cel.

Po tej części sesji, radni udali się na objazd po drogach leżących w kompetencji powiatu. Trasa wycieczki biegła przez gminę Rzezawa, Drwinia, a następnie radni odwiedzili tereny leżące w południowej części powiatu.

Na naszym terenie jest 312 km dróg

należących do powiatu oraz 62 mosty.

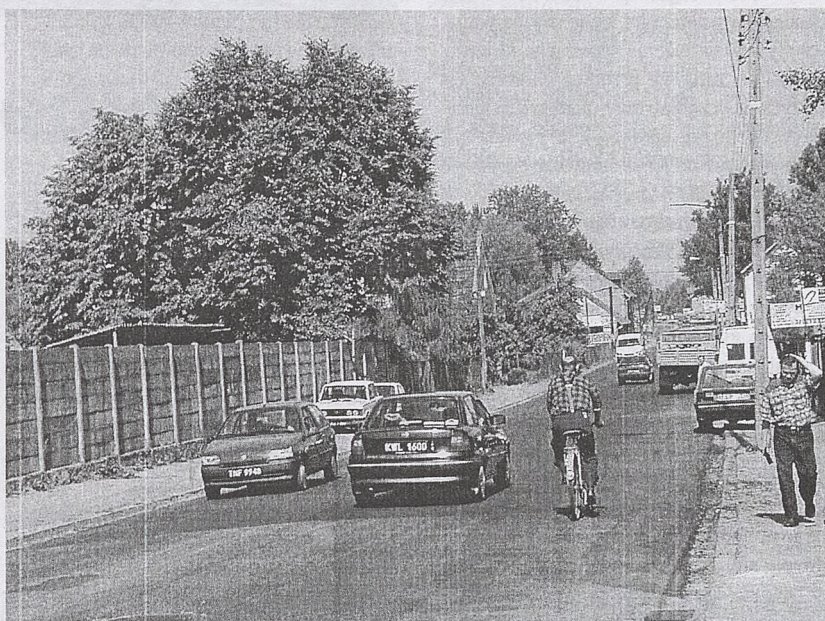
W pierwszym kwartale tego roku na remont i modernizację dróg wydano już 1.150.3400 zł. Wspomnieć należy, że w budżecie powiatu na 2000 rok przeznaczono na ten cel kwotę 1.909.378 zł. Jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Z analiz przedstawionych przez kierownika Powiatowego Zarządu Dróg w Bochni – Bohdana Barylaka wynika, że na remont samych dróg trzeba przeznaczyć około 64.000.000 zł. Do tego

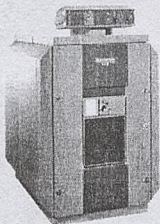
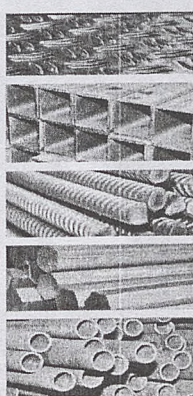
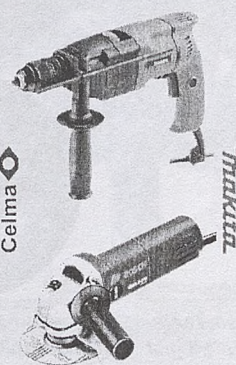
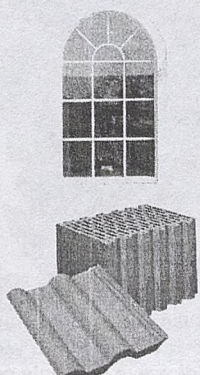
dochodzi modernizacja mostów – kwota około 28.190.000 zł.

Mimo to jednak, służby drogowe starają się jak mogą, aby po drogach jeździło nam się jak najlepiej. Przykładem może być choćby położenie kilkumetrowego dywanika asfaltowego na ul. Partyzantów. (zdjęcie poniżej).

Wnioski z objazdu radnych po powiatowych drogach zostaną przedstawione na następnej sesji.

(kaz)



R	E	K	L	A	M	A
Bochnia ul. Karosek 27 tel./fax: (014) 611 77 79 Hanpol	SYSTEMY GRZEWcze  Buderus ENIX VAillant JUNKERS VIESSMANN COILvector RADSON PURMO	WYROBY HUTNICZE  RURY PRĘTY BLACHY KĄTOWNIKI GEOWNIKI	ELEKTRO - NARZĘDZIA  Celma Thakitz BOSCH	MATERIAŁY BUDOWLANE  OKNA DRZWI RYNNY CEGLY FOLIE STYROPIAN POKRYCIA DACHOWE		

Dni Jaskry na Dni Bochni

Lekarze okuliści alarmują, iż do coraz częstszych przypadków utraty wzroku dochodzi dzięki chorobie zwanej jaskrą. Najważniejsze jest zatem, aby kontrolować swe oczy regularnie, gdyż lekarz może pomóc jedynie w początkowych stadiach rozwoju choroby, później jest już praktycznie bezradny. Ponieważ jest ona już uznawana za chorobę cywilizacji, postanowiliśmy zwrócić na nią uwagę naszych Czytelników.

Jaskra to grupa schorzeń doprowadzająca do uszkodzenia nerwu wzrokowego, co objawia się powolnym zanikiem pola widzenia (patrz rys.), co kończy się ostatecznie nieodwracalną ślepotą. Mówiąc prościej: wewnątrz oka nieprzerwanie krąży płyn śródgałkowy. Jaskra powoduje zaburzenia w krążeniu tego płynu, a ściślej do oka napływa go więcej niż odpływa, co następnie prowadzi do wzrostu ciśnienia wewnątrz oka, które ma decydujący wpływ na niszczenie nerwu wzrokowego. Zwykle początkowy przebieg choroby jest praktycznie bezobjawowy, dlatego też zatrzymanie szybko postępującej jaskry zależy tylko i wyłącznie od jej jak najwcześniejszego zdiagnozowania i rozpoczęcia leczenia.

Wyróżniamy jaskrę z zamkniętym kątem przesączania i kątem otwartym. W pierwszym przypadku gdy kąt przesączania jest zbyt wąski może dojść do nagłego zamknięcia kąta i gwałtownego wzrostu ciśnienia śródgałkowego. Ten rodzaj jaskry może pozbawić nas wzroku już w kilka godzin. Najczęstszymi objawami w tym przypadku jest silny ból głowy, niewyraźne widzenie, mdłości i wymioty, przed okiem pojawiają się koła tęcze. W drugim przypadku zaczopowywanie otworków przebiega stopniowo i nie ujawnia się na początku poprzez jakiegokolwiek objawy, nawet w prawidłowym widze-

niu, gdyż zawsze pierwsze ulegają zniszczeniu włókna odpowiedzialne za widzenie obwodowe. O ile na szczęście pierwszy rodzaj występuje bardzo rzadko, to drugi prowadzi do tego, że najczęściej chory zgłasza się do lekarza już z zaawansowanym stanem.

Przynajmniej raz w roku powinny poddawać się badaniu kontrolnemu osoby z tzw. grupy ryzyka, a więc:

- osoby które ukończyły 40 rok życia,
- u których w rodzinie chorowano na jaskrę
- osoby mające niskie ciśnienie tętnicze krwi lub tzw. skoki ciśnieniowe
- osoby u których wykryto wysokie ciśnienie w oku
- chorujący na miażdżycę
- posiadający wysoką krótkowzroczność
- osoby cierpiące na częste bóle głowy

Nie mały wpływ na zachorowania na jaskrę i później na rozwój samej choroby ma codzienny stres. Wszystkich bojących się bólu podczas badania wzroku możemy uspokoić, gdyż jest ono bezbolesne. Polega na pomiarze ciśnienia w oku, badaniu tarczy nerwu wzrokowego, pola widzenia i kątu przesączania.

Wyróżnia się trzy etapy (rodzaje) leczenia: farmakologiczne, zabieg z użyciem lasera i operacją chirurgiczną, każdy z nich zależy od zaawansowania choroby. Głównym celem

leczenia jest obniżenie ciśnienia śródgałkowego i powstrzymanie niszczenia nerwu wzrokowego. Jednak, jak przestrzegają lekarze tylko regularne przyjmowanie środków farmakologicznych i utrzymywanie ciśnienia pod kontrolą, daje oczekiwane rezultaty. Gdy choroba jest zaawansowana lub leczenie przy pomocy leków nie odnosi skutków, chory kierowany jest na zabieg laserowy (trabekuloplastyka) który ma na celu otwarcie otworków odpływowych co ostatecznie pozwala na swobodny przepływ płynu wewnątrz oka. Trabekulektomia czyli zabieg chirurgiczny zwykle zalecany jest gdy zawiódą powyższe środki lub stan chorego (inne schorzenia) wykluczają leczenie laserem. Podczas tego zabiegu chirurg- okulista tworzy nowe otworki odpływowe. Zabieg trwa najczęściej około godziny i nie wymaga dłuższego pobytu w szpitalu.

KAROL KLIMA

konsultacja medyczna:

MAREK BROSZKIEWICZ – okulista

Z okazji Dni Bochni, w Centrum Korekcji Wzroku, ul. Różana 9, lek. med. Marek Broszkiewicz będzie przeprowadzał bezpłatny pomiar ciśnienia wewnątrz oka.

17.06. w godz. 9 – 14

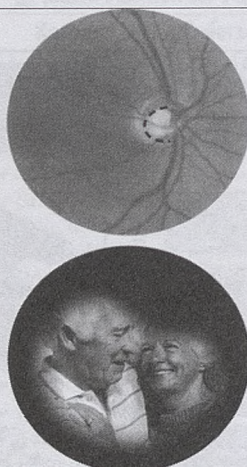
18.06. w godz. 9 – 12

Na pełne badanie okulistyczne będzie udzielany 25% rabat.

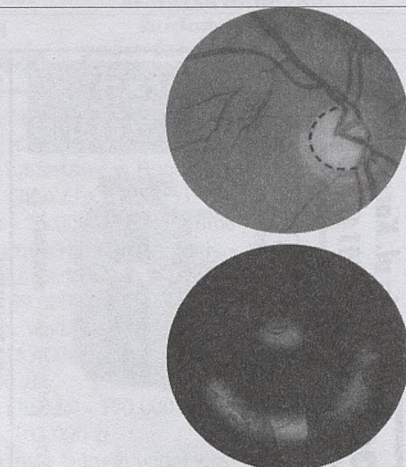
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Gdy ilość włókien jest prawidłowa, zagłębienie w tarczy nerwu wzrokowego jest prawidłowe, a widzenie normalne.



Gdy włókna nerwowe zaczynają ulegać uszkodzeniu, zagłębienie w tarczy nerwu wzrokowego powiększa się. Początkowo dochodzi do pogorszenia widzenia obwodowego.



Wraz ze zwiększającą się liczbą niszczonych włókien nerwowych dochodzi do dalszego powiększania się zagłębienia w tarczy nerwu wzrokowego. Powstaje tzw. „widzenie lunetowe”



„Mali Siedlecanie”

Plany Siedlecan

Rozpoczyna się pracowity okres dla członków Zespołu Regionalnego „Siedlecanie”. Grupa śpiewacza już uczestniczyła w eliminacjach do konkursu „Krakowska Wstążka”. Uzyskała tam jedną z pierwszych nagród i tym samym zakwalifikowała się do finału, który odbędzie się 28 maja w Radziszowie. Czy występ w Jastrzębi 14 maja był owocny okaże się w najbliższych dniach, po ogłoszeniu wyników. 20 i 21 maja „Siedlecani”

uczestniczyć będą w „Drużbacce”, która odbywa się już cyklicznie w Podgrodziu.

Plany występów zespołu młodzieżowego zapowiadają się również atrakcyjnie: „Pawie Pióro” w Tarnowie i Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Folklorystycznych „Krakowiak 2000” (przypominam, że grupa jest laureatem tego konkursu w 1998 r.).

Tegoroczny program „Małych Sie-

dlecanów” w skład których wchodzi dwie grupy dziecięce zapowiada się chyba najbardziej obiecująco: Przegląd Zespołów Folklorystycznych w Łonowej i Rabce, wyjazd do Krakowa i konkurs w Szczyrzu.

Najważniejszą imprezą w której będą uczestniczyć jest Międzynarodowy Festiwal „Święto Dzieci Gór” w Nowym Sączu. Na tę prestiżową imprezę zostali zaproszeni i przebrnęli już przez wstępne eliminacje. Jest to dla nich największe wyróżnienie, gdyż uczestniczyć w nim będzie 6 zespołów polskich i 6 zagranicznych. O tym festiwalu napiszemy w następnym numerze gdyż jest to wyjątkowe wydarzenie kulturalne.

Wystawy, konkursy, przeglądy to przyjemność, ale i ciężka praca dla członków zespołu. Upał czy deszcz nie stają na przeszkodzie i występy muszą się odbyć. Mamy nadzieję, że ten rok jak i poprzednie będzie owocny w liczne dyplomy i wyróżnienia dla zespołu. Choreografem zespołu jest Beata Hazuka-Skoropad. Szefem kapeli jest Andrzej Rybka, zespołowi śpiewaczemu przewodniczy Stanisława Radoń, a kierownikiem całego zespołu jest Danuta Niemiec. Zespół działa w Wiejskim Domu Ludowym w Siedlcu pod patronatem Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni.

D.N.



Część zespołu „Siedlecanie”.



Zespół śpiewaczy „Siedlecanie” w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Nieruchomości pod młotek

Na swym ostatnim posiedzeniu Zarząd Gminy w Żegocinie postanowił wystawić do sprzedaży kilka interesujących działek i nieruchomości znajdujących się na terenie gminy.

Pierwsze 9 działek znajduje się w Łąckiej Górnej, po prawej stronie drogi wojewódzkiej Bochnia – Limanowa blisko przystanku "Wąsówka" tuż za potokiem. Są to działki budowlane. Sprzedaż odbędzie się w formie przetargowej. Wszystkie działki posiadają już dostęp do gazu i energii elektrycznej, wkrótce zostanie do nich doprowadzona kanalizacja. Nieruchomości mają również założone Księgi Wieczyste. Są to: dz. nr 1640/33 o pow. 700 m², cena wywoławcza – 4875 zł; dz. nr 1640/34 o pow. 600 m², cena wywoławcza – 4235 zł; dz. nr 1640/35 o pow. 500 m², cena wywoławcza – 3480 zł; dz. nr 1640/36 o pow. 700 m², cena wywoławcza – 4872 zł; dz. nr 1640/20 o pow. 700 m², cena wywoławcza – 4381 zł; dz. nr 1640/25 o pow. 500 m², cena wywoławcza – 1975 zł; dz. nr 1640/22 o pow. 600 m², cena wywoławcza – 4371 zł; dz. nr 1640/23 o pow. 800 m², cena wywoławcza – 5716 zł; dz. nr 1640/26 o pow. 700 m², cena wywoławcza – 4872 zł.

Również w Łąckiej Górnej znajdują się dwie działki o nr 881 i 879/1, które razem zajmują powierzchnię 0,46 ha. Znajduje się na nich budynek zaadaptowany na

szwalnię. Zarząd Gminy postanowił tę nieruchomość sprzedać lub wydzierżawić (w formie przetargu). Nieruchomości są również wpisane do Ksiąg Wieczystych.

W Żegocinie, gmina dysponuje działką nr 1138 o pow. 0,52 ha, oddaloną od centrum ok. 200 m. (obok Ośrodka Zdrowia). Przeznaczona jest ona pod dzierżawę na prowadzenie działalności rekreacyjno-sportowej, np. pod pole namiotowe.

Basen Kąpielowy w Żegocinie znajdujący się na działce nr 999 o pow. 0,24 ha, władze gminy postanowiły wydzierżawić, zamieniając równocześnie czynsz dzierżawny na bezpłatny dostęp i naukę pływania dzieci i młodzieży szkolnej zamieszkającej na terenie gminy. Gmina ponosić będzie jednocześnie koszty związane z bieżącymi remontami oraz dezynfekcją wody.

W Rozdziele Zarząd zdecydował o sprzedaży działki rolnej usytuowanej na północnym stoku góry Widoma.

Blizszych informacji na temat powyższych działek udzielają pracownicy Urzędu Gminy w Żegocinie pod nr. telefonu (014) 613-20-08.

(kak)



Sekretarz Zbigniew Nożkiewicz z odebranymi wyróżnieniami

Żegocina – mądra gmina

Gmina Żegocina została jedną z laureatek konkursu pod nazwą "Mądra Gmina". Znalazła się w doborowym towarzystwie małopolskich gmin: Alwernia, Jerzmanowice, Przeginia i Raba Wyżna. Wśród gmin, które uzyskały wyróżnienie, znalazła się także Rzeszawa.

Patronat nad konkursem objął profesor Jerzy Regulski – prezes Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Warszawie. Celem tego konkursu, który odbywać się będzie corocznie, jest promocja gmin, które najlepiej podnoszą kwalifikacje pracowników urzędów gminnych oraz radnych. Zbigniew Nożkiewicz – sekretarz gminy, który w końcu kwietnia br. odbierał wyróżnienia, otrzymał pamiątkowy dyplom, statuetkę oraz nagrodę, którą są bezpłatne szkolenia organizowane przez MISTiA do czerwca przyszłego roku.

Żegocina aktywnie uczestniczy w wielu innowacyjnych przedsięwzięciach związanych z kształceniem. Jest otwarta na współpracę i potrafi skutecznie się promować. - Nagroda oznacza dla nas nie tylko splendor, ale także możliwość udziału w stojących na wysokim poziomie i fachowych szkoleniach organizowanych przez krakowski Instytut. Dzięki tym szkoleniom nie zostajemy w tyle i mamy mądry oraz sprawnie działający samorząd – powiedział Zbigniew Nożkiewicz.

T.O.

Nie tylko gaszą

Józef Stańdo – komendant OSP w Łąckiej Górnej doskonale jest znany pracownikom i dzieciom miejscowego Publicznego Przedszkola. Dyrektorka Barbara Oliwa zaprasza go corocznie na zajęcia z przedszkolakami. W tym roku komendant zabrał dzieci do remizy i tam pokazał sprzęt, którym dysponuje jednostka. Zwłaszcza chłopcy byli zadowoleni z tego, że mogli przymierzyć hełmy, pokreślić prawdziwą strażacką syreną i wsiąść do strażackiego wozu. - W remizie najbardziej podobało mi się czerwone auto straży – komentował potem już prawie siedmioletni Michał Ujejski. *Strażak – to mój wymarzony zawód. Chciałbym nim być, by gasić pożary i ratować ludzi w wypadkach drogowych i wtedy, gdy jest powódź.*

Zadowolona z wizyty w remizie jest też dyrektorka przedszkola – Corocznie, na początku maja, realizujemy temat z zakresu

ochrony przeciwpożarowej. Pogadanka, rozmowy z dziećmi, nie są tak skuteczne w oddziaływaniu wychowawczym, jak właśnie wycieczka do remizy i spotkanie ze strażakiem. Dlatego jestem panu Stańdo bardzo wdzięczna za współpracę.

Komendant Stańdo przychodzi na spotkania z przedszkolakami bardzo chętnie. Wie bowiem doskonale, że brak wiedzy u dzieci na temat zasad obchodzenia się z ogniem, a zwłaszcza z zapalnikami doprowadził już nieraz do tragedii.

Przykładów współpracy strażaków z przedszkolami i szkołami na terenie gminy jest wiele. By nie być gołosłownym, podam przykład OSP w Żegocinie, która corocznie sponsoruje zakup zabawek dla miejscowego przedszkola przywożąc strażackim wozem św. Mikołaja.

(tols)

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Żegocina

Wojewódzkie zmagania rowerowe

Od rejonowej rywalizacji w Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego minęło zaledwie kilka tygodni, a zwycięzcy ze szczybla powiatowego już uczestniczyli w zawodach wojewódzkich, które odbyły się 6 maja.

Powiat Bocheński reprezentowali uczniowie z SP Mikuszowice oraz gimnazjaliści z Grobli. Turniej rozpoczął się o godz. 9.30. Zawody rozgrywały się w dwóch miejscach Krakowa: podstawówki rywalizowały ze sobą w MDK na ul. Reymonta, a gimnazja w Centrum Nowej Huty. Cały Turniej składał się z trzech etapów: część I to oczywiście testowy sprawdzian wiedzy, II to tor z przeszkodami i jazda na czas przez miasteczko, a ostatni to udzielanie pierwszej pomocy. I chyba ten ostatni sprawdzian był dla uczestników zawodów najtrudniejszy. Okazało się, że tylko nieliczne ekipy uzyskały na tym etapie komplet punktów, a niektóre wręcz nie wyniosły ani jednego. Młode sanitariuszki niezwykle przekonująco odgrywały ofiary wypadku, a komisja zwracała uwagę nie tylko na to, czy wezwano pogotowie dokładnie podając stan ofiar oraz na poprawność postępowania z osobą nieprzytomną, ale również na umiejętność rozmowy z głośno krzyczącymi ofiarami będącymi w szoku. Zawody składały

się nie tylko ze stresujących sprawdzianów, ale również z towarzyskich rozmów między uczestnikami zawodów i ich opiekunami przy pączku i soczku. Zmęczonych i głodnych rowerzystów poczęstowano również pyszną grochówką z harcerskiego kociołka.

Emocje wzrosły ponownie ok. godz. 15.30 kiedy w Parku im. dr. H. Jordana zarówno uczniowie szkół podstawowych, jak i gimnazjaliści czekali na ogłoszenie wyników. Wśród laureatów niestety nie było drużyn z powiatu bocheńskiego, które znalazły się w środkowej części stawki. Jak trafnie przypomnieli jednak organizatorzy Turnieju, w Krakowie nie było przegranych, bo przecież wszyscy zawodnicy są zwycięzcami zawodów w swoim powiecie. Może zatem za rok uda się wrócić z etapu wojewódzkiego na nowiuteńskich błyszczących rowerach górskich. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dla szkół dyplomy, a dla siebie piłki nożne, bądź do gry w koszykówkę. Tak więc mimo wszystko warto się uczyć...

Ł. P.



Komu medal...

29 kwietnia o godz. 19.00 syrena dała sygnał do zbiórki strażakom w Woli Drwińskiej. Była to zbiórka inna od poprzednich – bardzo uroczysta. Pojawili się na niej: wójt gminy – Andrzej Kular oraz st. asp. Sławomir Zdunek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bochni. Na spotkaniu wręczono druhom z OSP w Woli Drwińskiej medale oraz odznaki.

Uchwałą Prezydium zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 3 kwietnia 2000 r. Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczono druhow: Krzysztofa Bawoła, Wawrzyńca Machaję i Józefa Nosala. Srebrnym: Józefa Aksamita i Tadeusza Potęgę. Brązowym: Wiesława Sieczkę, Jerzego Urbana, Krzysztofa Machaję, Jarosława Pajaka, Władysława Madeję, Mariusza Kaima i Krzysztofa Kłusia. Natomiast Odznakę Wzorowego Strażaka otrzymali: Jan Nosal, Mirosław Pięta, Mariusz Kaim, Krzysztof Kłus, Wiesław Sieczka, Jarosław Pajak, Krzysztof Machaj, Józef Aksamit, Jerzy Urban, Edward Sądół, Tadeusz Potępa i Wawrzyniec Machaj.

Uchwałą Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straż Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Drwinii z dn. 19 stycznia odznaczono druhow za wysługę lat.

Za wysługę 50 lat: Mariana Żmudkiego, Mieczysława Pajaka, Zdzisława Pajaka; za 45 lat: Jana Aksamita, Władysława Urbana, Adolfa Pięte, Jana Urbana i Stanisława Staśkę; za 30 lat: Józefa Nosala, Stanisława Kaima, Piotra Machaję i Jana Pajaka; za 25 lat: Krzysztofa Bawoła; za 15 lat: Wawrzyńca Machaję, Władysława Madeję, Kazimierza Kłusia, Wiesława Sieczkę, Leszka Smolenia, Jerzego Urbana, Tadeusza Potęgę, Jana Nosala i Józefa Aksamita; za 5 lat: Krzysztofa Machaję, Jarosława Pajaka, Edwarda Sądla, Mirosława Pięte, Mariusza Kaima, Krzysztofa Kłusia i Jerzego Borutę.

Po części oficjalnej miała miejsce biesiada wyłącznie w męskim gronie, na której można było się podzielić problemami nurtującymi strażaków.

Ł.P.

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Erwina Sobasa, kapelmistrza Orkiestry Dętej w Mikuszowicach składa rodzinie
Wójt Gminy Drwinia

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Drwinia



Gminne święto strażaków

7 maja w Ostrowie Królewskim świętowano z okazji Dnia Strażaka. Obchody rozpoczęły się o godzinie 15-tej uroczystą Mszą Świętą, koncelebrowaną przez księdza Proboszcza Tadeusza Nowaka, ks. katechetę Janusza Bociek oraz rodaka z sąsiedniego Ostrowa Szlacheckiego – księdza Józefa Kulę, kanclerza kurii rzeszowskiej, który wygłosił do zebranych homilię.

Po Mszy świętej dokonano poświęcenia budynku remizy strażackiej oraz wozu pożarniczego, zakupionego z wypracowanych przez miejscowy OSP środków. Następnie wyróżnionym strażakom wręczono odznaczenia. Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali: Aleksander Stal, Władysław Mól, Jan Małek i Włodzimierz Zajac. Srebrny Medal otrzymali: Stanisław Dziadowiec, Aleksander Dziadowiec, Piotr Pala, Władysław Popadiak, Józef Sowa, Józef Rachwałik, Józef Mucha i Stanisław Waśniowski; zaś Brązowy Medal: Mieczysław Mularz, Kazimierz Mucha, Andrzej Mucha, Andrzej Gut, Edward Góra, Edward Maliszczak i Sławomir Miodek. Odznaczonymi za długoletnią służbę w drużynach OSP zostali: Włodzimierz Zajac (50 lat), Bolesław Rachwał i Jan Małek (45 lat), Stanisław Jagła (40 lat), Aleksander Stal, Tadeusz Plesiński i Andrzej Gut (35 lat), Piotr Pala, Stanisław Dziadowiec, Aleksander Dziadowiec i Józef Rachwałik (30 lat).

Odznaki Wzorowego Strażaka otrzymali: Piotr Dziadowiec, Dariusz Dziadowiec, Zbigniew Rachwał, Grzegorz Ignacyk, Janusz Góra, Marcin Gut i Józef Piwowarczyk. Oprócz zgromadzonych mieszkańców gminy na czele z panią wójt Marią Ewą Bigas i prezesem Zarządu Gminnego OSP Stanisławem Maślakiem w uroczystościach wzięli udział m.in. poseł na sejm Wiesław Woda, starosta bocheński Ludwik

Węgrzyn oraz Jacek Uszko – nowo mianowany komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Bochni. Uroczystości uświetniła Orkiestra Strażacka z Okulic. Oprawa plastyczna oraz prowadzenie uroczystości były udziałem Krzysztofa Staśko.

Sponsorami Obchodów Dnia Strażaka byli: Ryszard Pala, Bogdan Stawarz, Elżbieta Budyś, Marian Jędrzejak, dr Zdzisław Gach, Jandrób, Prebud, Mawi, Cold, Five Star, Lak, Elektromax, Palarnia Kawy Mag, Rolnicza Spółdzielnia Handlowa. Wyżej wymienionym oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób wsparli przygotowania do święta, organizatorzy serdecznie dziękują.



Rzezawianka gra dalej!

Już po raz 16-ty organizowany jest ogólnopolski turniej trampkarzy wodzących się z pionu LZS pod nazwą: "Pilkarska Kadra CzeKa".

Drugi raz z rzędu w imprezie startują młodzi piłkarze naszej gminy. W roku ubiegłym drużyna złożona z zawodników "Rzezawianki" i "Novi" Jodłówka odniosła niewątpliwy sukces, przechodząc wszelkie szczeble powiatowe i wojewódzkie, tracąc szanse na finał krajowy, dopiero w półfinale rozgrywanym w Nowinach k. Kielc. Wówczas opiekunami drużyny byli panowie Bogdan Grabias i Stanisław Kmiecik.

W tegorocznych rozgrywkach obie drużyny wystartowały oddzielnie, reprezentując powiat bocheński na międzypowiatowym turnieju w Wojniczu, i obie pokonały swoich rywali awansując do ćwierćfinału tej edycji rozgrywanego w Woli Rzędzińskiej – 3 maja. Tu więcej szczęścia mieli trampkarze "Rzezawianki", którzy zajęli w turnieju II miejsce i awansowali do półfinału, który rozegrany został 18 maja w Nowym Sączu. Dzięki zwycięstwom z Popradem Muszyna (3:0), Zawadą Nowy Sącz (1:0) i Wolą Rzędzińską (2:1) awansowali do finału wojewódzkiego, który rozegrany zostanie w Krakowie. Warto nadmienić, że w turnieju półfinałowym za najlepszego zawodnika uznano Artura Błakę. Oprócz Artura, sukces dla "Rzezawianki", bezpośrednio wywalczyli: Szczyrek Tomasz, Czarnota Marcin, Stal Łukasz, Skrzypek Łukasz, Gaczoł Jarosław, Bielak Wojciech, Czesak Mariusz, Czesak Piotr, Czesak Andrzej, Abramowicz Paweł, Zych Maciej, Wesołowski Mariusz, Sikora Adam oraz Błakę Łukasz, Kociołek Zygmunt, Ważydrąg Maciej i Cichoński Marcin z "Novi" Jodłówka.

Opiekunem i trenerem drużyny jest pracujący społecznie były zawodnik "Rzezawianki" – Janusz Rysak.

Trenerowi i zawodnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Rzezawa

Jazda po pijanemu przestępstwem!

Sejm niemal jednomyślnie przyjął ustawę nowelizującą kodeks karny. Kierowca zatrzymany podczas prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu lub po zażyciu środków odurzających może być skazany na karę od 3 miesięcy do 2 lat więzienia. Jeśli w tym stanie spowoduje wypadek, w którym

ktos zostanie ciężko ranny lub ponieść śmierć – grozi mu od 4-15 lat pozbawienia wolności oraz dla recydywistów utrata prawa jazdy na zawsze.

Sąd ma również uprawnienia do podawania wyroków na pijanych kierowców do publicznej wiadomości. Przewiduje także, iż złamanie zakazu

prowadzenia pojazdów będzie groziło karą do trzech lat więzienia. Prace nad ustawą trwały rok. W tym czasie na polskich drogach doszło do ponad 5 tys. wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców. Blisko 800 osób zginęło a 7 tys. odniosło ciężkie obrażenia.

Nowe tablice rejestracyjne

Począwszy od maja tego roku przy rejestracji nowych pojazdów bądź zmianie właściciela otrzymujemy nowe tablice o białym tle odbłaskowym z czarnymi napisami. Wyjątek stanowią tablice dyplomatyczne, które mają tło niebieskie i białe napisy oraz tablice pojazdów zabytkowych o żółtym tle i czarnych napisach. Ponadto na tablicach tymczasowych umieszczone są czerwone napisy na białym tle. Najpopularniejsza tablica samochodowa zwyczaj-



na może mieć pięć kombinacji: licząc od lewej strony do prawej mogą to być 2 litery i 5 cyfr; 2 litery, 4 cyfry i litera; 2 litery, 3 cyfry i 2 litery; 3 litery i 4 cyfry; 3 litery, 3 cyfry i litera. Występowanie

dwóch lub trzech liter na początku znaku wynika z przyjętych wyróżników powiatu, które mogą być jedno lub dwuliterowe. Jeżeli chodzi o tablice indywidualne, które można sobie "zamówić", to zawierają one wyróżnik województwa łącznie z jedną cyfrą oraz wyróżnik indywidualny składający się z trzech do pięciu liter np. ABC, TO-MEK lub ADAM. Wyróżnik ten powinien stanowić skrót lub określenie w języku polskim nie zawierający treści obraźliwych lub niezgodnych z zasadami współżycia społecznego.

Dotychczasowe tablice i dowody rejestracyjne zachowują swą ważność i nie przewiduje się ich wymiany. Gdyby jednak ktoś chciał wymienić obecnie posiadane tablice na nowe, to może wystąpić z odpowiednim wnioskiem do wydziału komunikacji dopiero po 30 kwietnia 2001 roku. Jeżeli chodzi o nalepki legalizacyjne, są one barwy zielonej z czarnym napisem, a na tablicy umieszcza je organ rejestrujący pojazd. Właściciel samochodu sam umieszcza na szybie tzw. trzecią tablicę rejestracyjną, zwaną nalepką kontrolną.

Obok podajemy wyróżniki województw z wyróżnikiem powiatu. W przypadku naszego powiatu nowa tablica rejestracyjna rozpoczyna się od liter KBC.

Województwo	Powiat	Wyróżnik
dolnośląskie	Wrocław	DW
kujawsko-pomorskie	Bydgoszcz	CB
lubelskie	Lublin	LU
lubuskie	Gorzów Wlkp.	FG
łódzkie	Łódź	EL
małopolskie	Kraków	KR
mazowieckie	warszawski	WA i in.*
opolskie	Opole	OP
podkarpackie	Rzeszów	RZ
podlaskie	Białystok	BI
pomorskie	Gdańsk	GD
śląskie	Katowice	SK
świętokrzyskie	Kielce	TK
warmińsko-mazurskie	Olsztyn	NO
wielkopolskie	Poznań	PO
zachodniopomorskie	Szczecin	ZS

* powiatowi warszawskiemu przydzielono litery: A, B, D, E, F, H, I, J, K, N, T, U, W, X, Y, zaś warszawskiemu zachodniemu - Z.

oprac. ANDRZEJ SKOCZEK

Promocja na okna z PCV *

Rabaty do 25%



STOLBUD WŁOSZCZOWA

PEŁNY ASORTYMENT, POMIARY, TRANSPORT



OKNA I DRZWI Z PCV



**DRZWI GARAŻOWE,
BRAMY WJAZDOWE**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY WIŚNIEWSKI



* szczegóły promocji w punktach sprzedaży

MAKROSA

Bochnia ul. Partyzantów 2 tel. 014 / 61 221 00 w 36
Gdów ul. Krakowska 198 tel/fax. 012 / 451 43 88

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3
tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1
tel. 612-34-62



OFERUJE: farby, emulsje, kleje,
silikony, pianki, fugi,
rozpuszczalniki Polifarbów:
Cieszyn, Wrocław, Dębica,
Włocławek, Radom, Łódź.

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

MAGAZYN

6/2000

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Czerwiec 2000

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162
tel.(0-14) 611 03 88

NOWOCZESNY

DOM

-stolarka okienna i drzwiowa
(PCV, DREWNO, ALUMINIUM)

OknoPlus



-bramy garażowe, rolety



- okna dachowe



- boazeria PCV, MDF

- panele podłogowe

- kleje, pianki, silikony

- wyposażenie łazienek

- flizy, terakota

- tynki zewnętrzne



Bochnia, ul. Partyzantów 29, tel. (0 14) 611 30 01

RATY-MONTAŻ-TRANSPORT

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

www.podwyszynski.com.pl

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

50
wzorów

- wata szklana URSA

- rynny PCV

- okna do poddaszy

- folie

- suche tynki

- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)

RATY
sprzedaż, montaż

Posiadamy
własny transport
samorozładowczy

KUPON RABATOWY na 5% od dachówki podstawowej

METALIK

Bochnia, ul. Trudna 46, tel. 611-85-50

FARBY, LAKIERY, KLEJE

emulsyjne i olejne



POLIFARB DĘBICA



dobieranie kolorów na miejscu

hurt – detal



ELEKTRONARZĘDZIA

Celma

FESTO

metabo

BOSCH *Skakita*

HUMOR

Idzie pijak ulicą i co chwila się śmieje, to znowu macha ręką.
Podchodzi do niego jakiś gość i pyta:

- Z czego pan się śmieje?
- Opowiadam sobie kawały.
- To dlaczego macha pan ręką?
- Bo niektóre już znam.

Małuchy w przedszkolu:

- A mój wujek jest biskupem, i wszyscy mówią do niego "ojcze"!
- A mój wujek jest kardynałem, i wszyscy mówią do niego "eminencjo"!
- A mój wujek jest bardzo gruby i wszyscy mówią do niego "O, Boże"!

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16



CENTRUM

INSTALACJI

Bochnia
ul. Trudna 41
tel. 612-58-25

HURTOWNIA

SANITARNA

CENTRUM

MATERIAŁÓW

Bochnia
Partyzantów 23
tel. 611-30-45

HURTOWNIA

BUDOWLANA

SPOŻYWCZE

BUDOWLANE

Bochnia
Proszowska 1
tel. 611-33-66

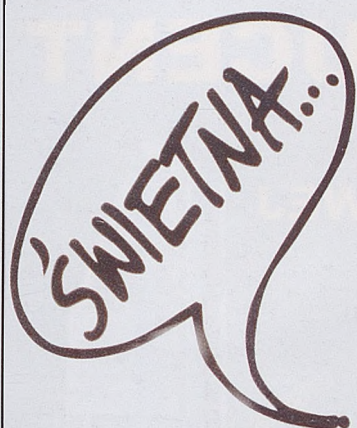
CENTRUM

HANDLOWE

USŁUGI

montaż instalacji
wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA
ODZIEŻY ROBOCZEJ



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 wew. 11

ZAPRASZA
DO SAMOOBŚLUGOWEJ HURTOWNI ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
NA TERENIE SPÓŁDZIELNI

OFERUJEMY:
szeroki asortyment ● niskie ceny ● szybką obsługę

HURTOWNIA CZYNNA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 6.00 DO 14.00



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW REKLAMOWYCH I POLIGRAFICZNYCH

PRIMAR-B ■ 33-100 Tarnów, ul. Sikorskiego 5 ■ 31-126 Kraków, ul. Grabowskiego 7
 tel./fax 014/21-76-93 tel. 012/632-07-07, fax 012/634-12-04

Materiały
 i urządzenia
 do pełnokolorowych
 nadruków
 termotransferowych



Dla użytkowników
 kolorowych
 kserokopiarek
 i drukarek



Upominki reklamowe
 do nadruków

- Praszy do odznak typu "button" wraz z komponentami
- Breloki akrylowe do samodzielnego montażu



Folia
 termotransferowa

Dla producentów
 odzieży, wycinana
 ploterem,
 wgrzewana
 prasą termiczną



WIZERUNEK TWOJEJ FIRMY...

...to nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy...
ZDAJ SIĘ NA NAS...

Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!



STUDIO GRAFICZNE
32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wlk. 37/4
tel. kom. 0602 110 319

PRODUCENT**STOLARKI
ALUMINIOWEJ**

MONTAŻ GRATIS

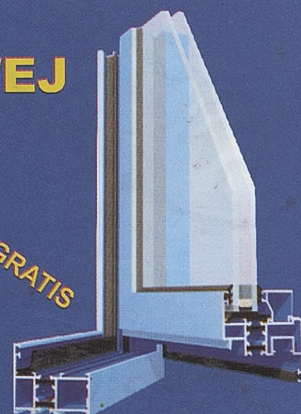
- OKNA
- DRZWI
- FASADY
- WITRYNY
- OGRODY ZIMOWE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- KONSTRUKCJE ALUMINIOWE

- SPAWANIE ALUMINIUM
- LAKIEROWANIE PROSZKOWE

**EKSKLUZYWNE
ALUMINIOWE DRZWI WEJŚCIOWE**

"DOOR"

32-700 Bochnia, Proszówki 11 tel. 014 / 611 02 14



Przy ulicy Brzeźnickiej powstanie osiedle domów wielorodzinnych (wizualizacja obok) mających łącznie około 100 mieszkań.

Osoby zainteresowane kupnem mieszkania prosimy o wypełnienie ankiety, która pozwoli inwestorowi lepiej dostosować swą ofertę do potrzeb przyszłych nabywców.

Wśród osób, które podadzą swoje dane rozlosujemy cenne nagrody.

Wypełnienie ankiety nie stanowi zobowiązania do kupna mieszkania.



Osoby, które podpiszą umowę w roku 2000 są uprawnione do wykorzystania ulgi budowlanej (odpis od podatku dochodowego)



Ankiety prosimy przesłać do PPHU MAG, ul. Partyzantów 7, 32-700 Bochnia

1. Jestem zainteresowany kupnem mieszkania o pow.:

a) 40 m² (2 pokoje) b) 50 m² (3 pokoje) ☐

2. Wybieram następujący sposób finansowania:

a) 30% wartości mieszkania wpłacę przy zawarciu umowy, a resztę w kredycie hipotecznym spłacanym do 20 lat, cena za 1 m² — od 1700 zł do 1800 zł* ☐

b) wykup przy podpisaniu umowy „pakiet inwestorski”,
cena za 1 m² — od 1400 zł do 1500 zł* ☐

c) zakup w ratach, w okresie inwestycji, 30 % przy podpisaniu umowy, 50% po 6 miesiącach i 20% na 3 miesiące przed zakończeniem inwestycji,
cena za 1 m² od 1550 zł do 1650 zł* ☐

* w zależności od standardu wykończenia i kondygnacji.

Termin oddania mieszkań — II kwartał 2001 r.

imię i nazwisko, adres:

KALENDARZ BOCHEŃSKICH IMPREZ



DODATEK SPECJALNY DO MIESIĘCZNIKA „ZIEMIA BOCHEŃSKA”

Dni Bochni `2000

Bardzo obiecująco zapowiadają się tegoroczne „Dni Bochni”. Doroczne święto miasta trwać będzie od 16 do 18 czerwca 2000 roku. Głównym sponsorem imprezy jest browar „Okocim”, patronami medialnymi m.in. Telewizja Polska, „Dziennik Polski” i „Ziemia Bocheńska”. Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji.

Piątek, 16.06.2000 r.

Godz. 9.00 – spektakl teatralny dla młodzieży o patologjach społecznych (Kino Jutrzenka),
Godz. 10.00 – biegi przełajowe dla dzieci i młodzieży (Planty),
Godz. 12.00 – wyścigi na rolkach (Planty),
Godz. 18.00 – Wybory Miss Bochni (Kino Jutrzenka),
Godz. 20.00 – Wirydarz pełen muzyki – wystąpi Tomasz Szwed (Muzeum).

Sobota, 17.06.2000 r.

Godz. 10.00 – gry i zabawy dla dzieci z klas I-IV (MOSiR),
Godz. 10.00 – turniej koszykówki (Gimnazjum nr 1),
Godz. 10.00 – turniej trampkarzy w piłce nożnej (BKS),
Jubileusz 120-lecia Orkiestry Kopalni Soli Bochni.
Godz. 13.00 – przemarsz orkiestr z Brzeska, Baczkowa, Łososiny Dolnej i Kopalni Soli ulicami miasta, koncert orkiestr na Rynku,
Godz. 15.30 – oficjalne otwarcie Dni Bochni (Rynek),
Godz. 16.00 – występ zespołów z Kieźmarku,
Godz. 17.00 – występy zespołów młodzieżowych MDK (Niby Nic, Kask, Jazzgot, Halio Band).

“Ewa Demarczyk zaprasza do Bochni”
godz. 19.00 – “Msza e-moll Brücknera” w wykonaniu chórów “Pueri Cantores Sancti Ni-

colai” oraz “Schola Cantores Tarnoviensis” (Bazylika św. Mikołaja),
godz. 20.00 – koncert Edyty Jungowskiej – laureatki tegorocznego Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu (kino Jutrzenka),
godz. 21.00 – koncert gwiazd wieczoru: Stanisław Sojka, Przemysław Gintrowski, Ryszard Rynkowski. Prowadzenie: Piotr Bałtroczyk, scenografia: Marek Grabowski. Rejestracja: II Program Telewizji Polskiej.

Niedziela, 18.06.2000 r.

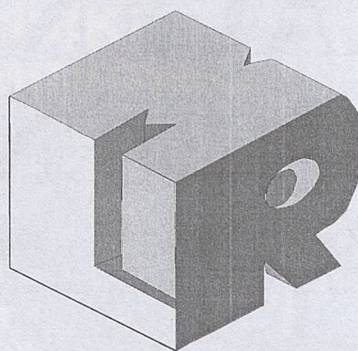
Godz. 10.00 – konkurs plastyczny dla dzieci “Malowane Planty”,
Godz. 10.00 – turniej koszykówki (Gimnazjum nr 1),
Godz. 15.00 – turniej siatkówki oldbojów (Gimnazjum nr 1),
Godz. 15.00 – występ zespołu z Kieźmarku,
Godz. 16.00 – artystyczny blok dla dzieci: balet Eurodance 2000, taniec towarzyski, zespół pieśni i tańca “Bochnianie”,
Godz. 19.00 – kabaret “Wyrwigrosz”,
Godz. 20.30 – koncert gwiazdy wieczoru – Beata Kozidrak i zespół “Bajm”.

Uwaga! W związku z dopracowywaniem programu, organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmiany godzin. Szczegóły na plakatach.

REGIONALIZM

LOKALIZM

MEDIA



W dniach 8–10 czerwca br. w Bochni odbędzie się Ogólnopolska Konferencja „Regionalizm – Lokalizm – Media”. Pod auspicjami Telewizji Polskiej S.A., Polskiego Radia, Rady Krajowej oraz Małopolskiej Regionalnych Towarzystw Kultury, Małopolskiego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej, Studium Dziennikarskiego Akademii Pedagogicznej w Krakowie, „Gazety Krakowskiej”, Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, wreszcie powiatowych, gminnych i miejskich władz bocheńskich przyjedzie do Bochni kilkadziesiąt osób związanych – teoretycznie bądź praktycznie – z mediami, by wymienić poglądy na temat współczesnego stanu i korelacji środków masowego przekazu z życiem lokalnych społeczności.

Media będą głównym tematem tej konferencji, choć w jej tytule usytuowane są dopiero na ostatnim miejscu. Bo też interesują nas one tym razem w specyficznym kontekście: jako „socjotechniczne narzędzie” wspólnoty regionalnej, jako język „małych ojczyzn”, jako system informacji i integracji nie całego narodu, a jego lokalnej grupy: etnicznej, terytorialnej, samorządowej. Na przełomie dwu epok, kiedy zjawisko tzw. globalizacji okazuje się jednym z kluczowych procesów ekonomicznych i kulturowych, ze zdwojoną siłą powraca problem tożsamości i zakorzenienia, lokalizacji i proveniencji. Globalizacja nie unicestwiła licznych pytań w tej kwestii, lecz na nowo powołała je do życia. Ponad konturami narodów coraz wyraźniej widać granice wiosek. Im bardziej globalnych, tym bardziej domagających się własnego, indywidualnego wyrazu.

Wyraz dają media. Prasa, radio i telewizja.

O prasie w tym kontekście mówić będzie prof. dr hab. Tomasz Goban-Klas z Uniwersytetu Jagiellońskiego, międzynarodowy autorytet w swo-

jej dziedzinie. O radiu wiceprezes Polskiego Radia Stanisław Kolbusz oraz dr Małgorzata Lisowska-Magdziarz i dr Katarzyna Pokorna-Ignatowicz (obie z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego). O telewizji Ryszard Paclawski (dyrektor i redaktor naczelny Biura Programów Regionalnych TVP S.A.), redaktor Andrzej Kneifel (zastępca dyrektora ds. programowych Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego), prof. dr hab. Wiesław Godzic (z Instytutu Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Jagiellońskiego), a także dr Edward Chudziński i dr Włodzimierz Chorążki. O medialnych problemach regionów mówić będzie Anatol Jan Omelaniuk, przewodniczący Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury oraz referenci z Bochni: Stanisław Bukowiec (szef Biura Promocji i Rozwoju w Urzędzie Miejskim w Bochni) i Stanisław Gawor (redaktor pisma „Małopolska”, członek Zarządu Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej). W końcu dr Zbigniew Bauer (ze Studium Dziennikarstwa krakowskiej Akademii Pedagogicznej) zajmie naszą uwagę pajęczyną internetową oplatającą regionalną wioskę.

Nie możemy, oczywiście, przewidzieć przebiegu konferencji, zwłaszcza dyskusji, która może wnieść wiele do problematyki wywołanej przez referentów, ale życzymy, by spełniła swoją rolę, tzn. stała się wkładem w nowoczesny rozwój mediów regionalnych, pomogła ustalić ich właściwe miejsce i rolę, tak przecież szybko zmieniające się w naszych czasach. Referaty są pod tym względem wielce obiecujące, bowiem stanowią nie tylko efekt stanu badań i wiedzy, lecz także wyraz niepokojów, dylematów i pytań. A, jak wiadomo, bez pytań nie ma odpowiedzi.

Leszek Żuliński

Od 8 do 10 czerwca 2000 r. będzie się w Bochni odbywać Ogólnopolska konferencja "Regionalizm – lokalizm – media". Dynamicznie rozwijający się rynek medialny, w tym mediów elektronicznych, wymaga gruntownej analizy, szczególnie w odniesieniu do środowisk regionalnych i lokalnych. Hasło „globalna wioska” staje się na naszych oczach bardzo rzeczywiste, a internet łączy ludzi mieszkających w różnych, odległych nieraz częściach świata. Czy „ofensywa” mediów jest zagrożeniem czy szansą dla małych środowisk? Czy wartości ojczyzn najbliższych, są należycie prezentowane? Czy lokalni twórcy kultury, regionaliści dokumentujący historię swojej lokalnej społeczności mają szansę zaistnieć w medialnym świecie? Na te i inne pytania odpowiedzi będą szukać znani specjaliści: socjologowie, dziennikarze, przedstawiciele ruchów regionalistycznych.

Program konferencji:

Czwartek, 8 czerwca 2000 r.

11.00: otwarcie konferencji (Starostwo Powiatowe), referaty:

- Anatol Jan Omelaniuk: Współczesny regionalizm a media,
- Stanisław Kolbusz: Misja radia publicznego (aspekty regionalne i lokalne),

12.45: dyskusja (Starostwo Powiatowe),

15.00: referaty (MDK):

- Edward Chudziński (Akademia Pedagogiczna): Rola prasy w narodzinach i rozwoju polskiego regionalizmu,
- Włodzimierz Chorążki (UJ): Prasa regionalistyczna w III RP,

- Stanisław Gawor i Stanisław Bukowiec: Regionalizm w prasie bocheńskiej,

16.45: dyskusja (MDK),

19.00: Msza św. (Bazylika św. Mikołaja),

20.00: Koncert chóru „Pueri Cantores Sancti Nicolai” (Bazylika św. Mikołaja).

Piątek, 9 czerwca 2000 r.

9.30: referaty (MDK):

- prof. dr hab. Tomasz Goban-Klas (UJ): Prasa lokalna i jej funkcje (przykład USA),
- dr Zbigniew Bauer (Akademia Pedagogiczna): Regionalizm i lokalizm w Internecie,

- dr Małgorzata Lisowska-Magdziarz, dr Katarzyna Pokorna-Ignatowicz (UJ): Między misją a rynkiem. Radiofonie regionalne w nowej rzeczywistości medialnej na przykładzie Radia Kraków Małopolska,

11.30: dyskusja (MDK),

14.30: referaty:

- Prof. dr hab. Wiesław Godzic (UJ): Jakiej telewizji publicznej Polacy potrzebują?,

- Ryszard Paclawski (dyrektor Biura Programów Regionalnych TVP): Zadania telewizji publicznej względem społeczności lokalnych i regionalnych,

- Andrzej Kneifel (z-ca dyrektora Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego): Telewizje regionalne w Polsce, Czechach i Niemczech (Bayerische Rundfunk). Analiza porównawcza,

16.15: dyskusja (MDK).

Sobota, 10 czerwca 2000 r.

9.00: wyjazd do Nowego Wiśnicza (zwiedzanie Zamku),

11.00: spotkanie z redaktorami prasy bocheńskiej,

14.00: zakończenie konferencji (Hotel Florian).

Organizatorzy:

Krajowa i Małopolska Rada Regionalnych Towarzystw Kultury

Biuro Programów Regionalnych TVP S.A.

Ziemia Bocheńska – Stowarzyszenie Rozwoju Regionu.

Przy współpracy:

Studium Dziennikarskiego Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Polskiego Radia S.A.

Starostwa Powiatowego w Bochni

Urzędu Miejskiego w Bochni

Urzędu Gminy w Bochni

Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej

Związku Powiatów Polskich

Komitety Honorowy:

Robert Kwiatkowski – Prezes Telewizji Polskiej S.A.

Ryszard Miazek – Prezes Polskiego Radia S.A.

Ryszard Paclawski – Dyrektor Biura Programów Regionalnych TVP S.A.

Anatol Jan Omelaniuk – Przewodniczący Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury,

Antoni Jankowski – Prezes Związku Powiatów Polskich,

Ludwik Węgrzyn – Starosta Bocheński

Wojciech Cholewa – Burmistrz Bochni

Jerzy Lysy – Wójt Gminy Bochnia

Janusz Solarz – Dyrektor Telewizji Regionalnej Kraków

Bogusław Nowak – Dyrektor Radia Kraków Małopolska

Ryszard Niemiec – Redaktor Naczelny „Gazety Krakowskiej”.

Komitet Organizacyjny:

Edward Chudziński – Kierownik Studium Dziennikarskiego Akademii Pedagogicznej w Krakowie,

Karol Klima – Prezes Stowarzyszenia „Ziemia Bocheńska – Stowarzyszenie Rozwoju Regionu”,

ks. Władysław Pilarczyk – Sekretarz Rady Krajowej Regionalnych Towarzystw Kultury,

Stanisław Kobiela – Przewodniczący Małopolskiej Rady Regionalnych Towarzystw Kultury, Dyrektor Małopolskiego Ośrodka Dokumentacji Regionalnej w Bochni,

Stanisław Gawor – Członek Zarządu Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, redaktor „Małopolski”.

Imprezy kulturalne w 2000 roku

Imprezy sportowe

Data	Tytuł imprezy	Organizator	Uwagi
CZERWIEC			
01.06.	Dzień Dziecka – aukcja prac uczniów Dzień Dziecka: konkurs plastyczny na Plantach "Od pierwszych wersów już na całe życie" – konkurs literacki dla najmłodszych utalentowanych twórców ziemi bocheńskiej. Edycja I.	Gimnazjum 2 PSP Nr 2 PiMBP	Impreza o zasięgu powiatowym
08–10.06	Wystawa: Malarstwo Józefa Misiaszka Ogólnopolska Konferencja "Regionalizm – lokalizm – media" – 10 referatów (m.in. dr Chudziński, prof. Goban-Klass)	PiMBP-filia 6 Biuro Promocji i Rozwoju Miasta Muzeum	Wystawa do lipca Patronat TVP, impreza ma zgromadzić ok. 100 uczestników.
08.06	Z cyklu "Z Bochni w świat. Ze świata do Bochni" spotkanie z prof. Wyrozumskim (PAU w Krakowie) wykład "Profesor Roman Grodecki – uczonek i obywatel" – sylwetka prof. Romana Grodeckiego, wychowanka gimnazjum bocheńskiego, historyka i mediewisty		
15.06.	Czwartkowe Spotkania Muzealne: mgr Maria Serafińska – Domańska (Koryznówka – Nowy Wiśnicz) "Piękna Kasztelanka – Stanisława Serafińska, kronikarka Wiśnicza i Bochni 2 połowy XIX stulecia". Z cyklu "Z Bochni w świat. Ze świata do Bochni" spotkanie z wybitnym dyrygentem prof. Jerzym Katlewiczem w 75 rocznicę jego urodzin	Muzeum	
19. 06.	I Koncert końcowo – roczny Ogólnomiejski konkurs plastyczny "Bochnia w oczach dziecka"	MDK	
21.06.	II Koncert końcowo – roczny Konkurs plastyczny "Bochnia moje miasto – wizja przyszłości XXI wieku" OD MAJA DO KOŃCA WRZEŚNIA PLANOWANE SĄ WEEKENDOWE KONCERTY "POD KAZIMIERZEM" – w każdą sobotę 1 koncert, w każdą niedzielę 2 koncerty, w zależności od pogody będzie to ok. 60 koncertów.	Szk. Muzyczna PiMBP BPiRM	
LIPIEC			
16.07.	Kabaret "Koń Polski"	MDK	
17.07.	Spotkanie z Muzyką – filharmonia krakowska Spotkanie specjalne z okazji 690 rocznicy urodzin (3.04.1310), 630 rocznicy śmierci (5.12.1370) oraz 660 rocznicy fundacji kościoła w Łapczycy przez Króla Kazimierza Wlk. (1340). Wykład Jana Flasz "Mała katedra" – kazimierzowski kościół w Łapczycy, koncert muzyczny, wycieczka do Łapczycy.	MDK MDK Muzeum	
SIERPIEŃ			
24.08.	Spotkanie z Muzyką – filharmonia krakowska Staropolski Piknik Kulinaryny	MDK Zw. Kucharzy Pol., BPiRM MDK	
27.08.	Kabaret "OTTO"		
WRZEŚIEŃ			
01.09.	Polski Wrzesień – poranek poezji i pieśni o tematyce wojennej – apel wewnętrzny szkolny	PSP Nr 7	
03.09.	"Country nad Rabą" – pożegnanie lata	MDK	
07.09.	Czwartkowe Spotkania Muzealne: Janina Kęsek (Muzeum w Bochni) "Stanęli w Potrzebie" – udział bochnian w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.	Muzeum	Wystawa do 14.10
07.09.	Wystawa "Stanęli w Potrzebie" – autor Janina Kęsek – otwarcie w 60 rocznicę Bitwy Warszawskiej 07.09.1920 r	Muzeum	
	Bochnia w Bad Salzdetfurth – podpisanie umowy o partnerstwie, wyjazd młodzieży	BPiRM	
14.09.	Spotkania z Muzyką – filharmonia krakowska Z cyklu "Z Bochni w świat. Ze świata do Bochni" – spotkanie poświęcone Helenie Modrzejewskiej w 160 rocznicę jej urodzin – aktorki debiutującej w Bochni	MDK Muzeum	

CZERWIEC			
01.06.	Dzień Dziecka i sportu szkolnego: zawody sportowe klas starszych	PSP Nr 2	
01.06.	PTTK Dzieciom – piknik dla dzieci	PTTK	
	Rajd "Szlakiem Św. Kingi"	KTG	
	Gry i zabawy dla dzieci	MOSiR	
	Konkurs jazdy na rowerze – tor przeszkód	MOSiR	
04.06.	Zawody spławikowe o Puchar Burmistrza Miasta – impreza towarzysząca "Dniom Bochni"	PZW-Bochnia2	
06.06.	Gminno-Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej Trójbój dziewcząt i chłopców	MOSiR	
08.06.	Powiatowe zawody sportowe-Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Trójbój dziewcząt i chłopców		
	Turniej koszykówki w 4-ch kategoriach wiekowych "open"		
	Turniej siatkówki dla old-bojów		
10.06.	III Międzynarodowy Turniej Judo w Kopalni Soli		
	Turniej piłki nożnej trampkarzy		
15-21.06.	Tydzień sportu: Rajd połączony z biegiem na orientację; Gimnazjalne Igrzyska Sportowe – mistrzostwa w piłce koszykowej o przechodni Puchar Dyrektora Gimnazjum; Biesiada Gimnazjalna	Gimnazjum nr 1	
	Turniej piłki nożnej	ZSE	
17-18.06.	Rajd szlakiem Jana Pawła II	Gimnazjum nr 2	
	Spotkanie podsumowujące – współzawodnictwo sportowe bocheńskich szkół (z Dyrektorami i nauczycielami w-f) za rok szkolny 1999/2000. Ogłoszenie wyników rywalizacji w wręczeniu dyplomów i nagród.	MOSiR	
18.06.	Małopolski Piknik rekreacyjny "Rodzina na sportowo w plenerze" pod hasłem "Od przedszkola do seniora": turnieje piłki nożnej, siatkowej, koszykówki, zawody strzeleckie, konkursy sprawnościowe dla seniorów, konkursy rekreacyjne, gry i zabawy dla dzieci i młodzieży	TKKF "Raba" Starostwo BPiRM, MDK	
LIPIEC			
9-10.07	Wycieczka trampingowa	PTTK	
	Zawody działaczy Koła PZW – Bochnia 2		
lipiec-sierpień	Gry i zabawy dla dzieci – boisko sportowe.	MOSiR	
	Turniej unihoka dla dzieci.	MOSiR	
	Tenis stołowy - sala MOSiR.	MOSiR	
	Obóz sportowy - sekcja koszykówki.	MOSiR	
	Obóz sportowy - sekcja judo.	MOSiR	

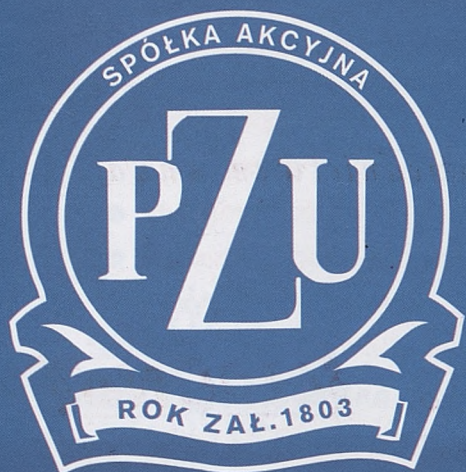
Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w kalendarzu imprez z przyczyn niezależnych.

Ciąg dalszy kalendarza imprez opublikujemy w następnych numerach.

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A. INSPEKTORAT W BOCHNI

ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32



P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN

TWÓJ DOBRY SĄSIAD

P.P.U.H.

PREBUD

Sp. z o.o. w Bochni

zaprasza na zakupy z upustami
w swoich sklepach
SAMOOBSŁUGOWYCH:

ul. Floris – „CZWÓRKA”

ul. Legionów Polskich – „PIĄTKA”



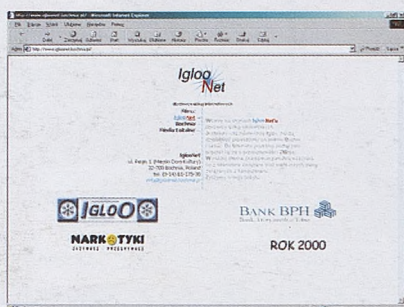
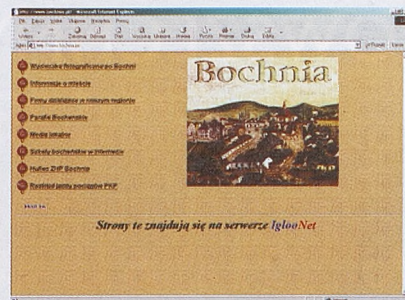
sieć LEWIATAN gwarantuje tanie zakupy i ciągłe promocje!

INTERNET

*Szukasz najnowszych informacji?
Chcesz zawrzeć nowe znajomości?
Potrzebujesz oprogramowania?
Masz coś do zaprezentowania?
Twoja firma szuka nowych klientów?
Zapraszamy do nas, pomożemy, pokażemy, nauczymy.*

Oferta specjalna! Tylko teraz!

- Nie płacisz za instalację!*
- Dostajesz darmowe konto na 2 tygodnie!*
- Dodatkowo powiadomienie o emailu za pośrednictwem sms'a.*



IGLOONET
UL. REGIS 1 (MDK)
32-700 BOCHNIA
TEL. (0-14) 611 75 30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
e-mail: info@igloonet.bochnia.pl



**PRODUCENT
URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH**



32-721 Stary Wiśnicz 289 k/Bochni
tel: 0-14 612 82 62, 612 85 62, 612 80 56, 612 80 58
fax: 0-14 612 80 57

www.igloo.bochnia.pl **e-mail: igloo@igloonet.bochnia.pl**

**NOWA HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
I CENTRUM INSTALACJI**



**32-700 Bochnia, ul. Proszowska 69
tel./fax. (014) 611 24 02, 611 24 01**

- Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
- Energooszczędne systemy grzewcze
- Materiały budowlane, izolacyjne, hutnicze i metalowe
- Cegły, blachy dachowe, papy

**Ceny konkurencyjne, rabaty, upusty
Raty! Transport gratis!**



**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**



22 lata praktyki

Jerzy Pyciak

Proszówki 5

32-700 Bochnia

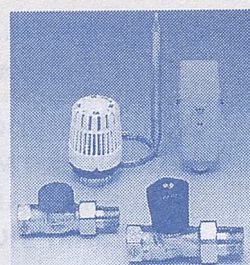
tel./fax (014) 611 03 34,

kom. 0604 46 34 69

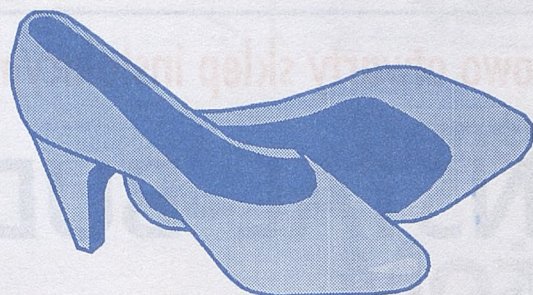
Kompleksowe instalacje wewnętrzne

Przyłącza sieci:

- ☞ wodociągowych
- ☞ kanalizacyjnych
- ☞ gazowych



Nowoczesne systemy grzewcze



**FIRMA HANDLOWA
BOSMAN**

**Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180**

Zaprasza do sklepów:

**w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 2,**

**Czynne codziennie: 8-17
sobota: 8-13**



***Oferujemy w pełnym wyborze obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie ze skór licowych i nubukowych***



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI

Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892

- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach transport gratis
(do 20 km). Realizujemy zamówienia telefoniczne.

PRACE ZIEMNE

Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie?
Zadzwoń!!!
Pomożemy Ci w tym.



Układanie
kostki brukowej

tel. (0-14) 611-17-45
kom. 0605 42-18-55

FIRMA MAT-BUD

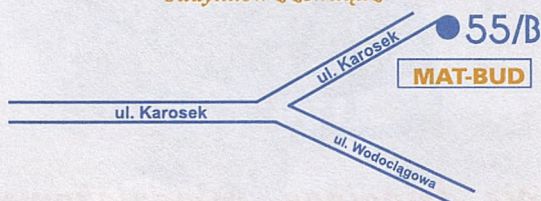
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Nowo otwarty sklep instalacyjny

INSTAL-BUD

Poleca:

- ☞ materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-c.o.,
- ☞ grzejniki, kotły CO, **Buderus** **VIADRUS**
- ☞ zawory, PCV, pompy,
- ☞ otuliny oraz inne materiały instalacyjne

Oferujemy także usługi w zakresie
wykonawstwa i napraw instalacji



INSTAL-BUD
Bochnia, ul. Karosek 55b
Tel. (0-603) 77 70 15



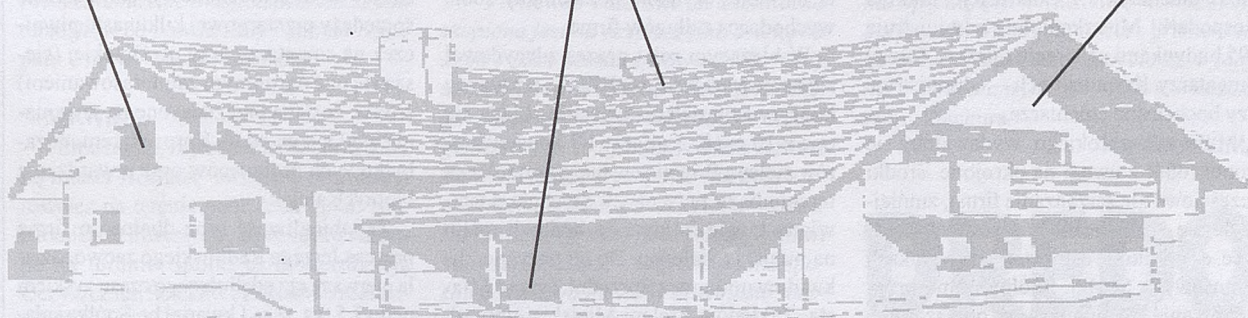
**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

OKNA

DACHY

DRZWI

TYNKI



Transport, raty!

**Możliwość
negocjacji cen!**

OD FUNDAMENTÓW PO DACH

**BOCHNIA UL. PARTYZANTÓW 2
TEL./FAX (0 14) 61 115 74**

Analiza miejskich spółek

25 maja na sesji plenarnej Rady Miasta, radni zapoznają się z działalnością wszystkich spółek stanowiących własność miasta. Z powodu oddania gazety do druku przed tym terminem, szerszą relację z przebiegu sesji zamieścimy w następnym numerze, jednak już teraz korzystając z materiałów przygotowanych na sesję oraz wypracowanych na spotkaniach Komisji Gospodarki Komunalnej, pragniemy przybliżyć naszym czytelnikom dzisiejszą kondycję miejskich spółek.

BZUK

W skład spółki wchodzi 4 zakłady: Zakład Oczyszczania Miasta zajmujący się między innymi – usuwaniem odpadów komunalnych i nieczystości płynnych, utrzymaniem terenów zielonych, usługami transportowymi i wykonywaniem i sprzedażą betonu; Zakład Remontowo-Budowlany wykonuje place, chodniki drogi obróbki blacharskie i kanalizację; Zakład Gospodarki Mieszkaniowej administruje 105 budynkami na terenie miasta; Zarząd Cmentarzy Komunalnych – administruje trzy bocheńskie cmentarze.

Mimo tak szerokiego, wydawałoby się frontu robót z uwagi na okrojone środki i częściowo złe zarządzanie firmą, zmniejsza się znacznie ilość wykonywanych prac, co odbiło się oczywiście na wynikach finansowych Spółki. Spółka mimo przystępowania do przetargów ogłaszanych przez Urząd Miasta nie wygrywała ich, gdyż duża liczba konkurencyjnych zakładów oferowała o wiele niższe ceny usług. Najbardziej ucierpiał przez to Zakład Remontowo-Budowlany, który w 1999 roku wykonywał na terenie miasta tylko drobne prace. Obecnie jak twierdzi przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej – Wacław Stachura – *sytuacja na szczęście dla Spółki zmieniła się radykalnie. Spółka już po objęciu stanowiska prezesa przez Jerzego Radlińskiego wygrała kilka ważnych przetargów m.in. na: zagospodarowanie terenu wokół krytej pływalni, czy wykonanie kanalizacji na ul. Podedworze, co zapewniło Zakładowi Budowlanemu ciągłą pracę w I półroczu. Niewątpliwie jest rzeczą ważną, aby miejska Spółka otrzymywała zlecenia od miasta.*

Nieco inaczej wygląda sytuacja w ZOM-ie. Z uwagi na brak własnego wysypiska śmieci, odpady są wywożone na odległość ponad 100 km do Olkusza. Właściwie jedynym przystosowanym do przewożenia dużej ilości śmieci jest zakupiony przed kilkoma laty samochód Scania. Zabiera on jednorazowo nawet do 110 m³, co powoduje, że kursuje on na wysypisko

3 do 4 razy dziennie. Tak eksploatowany pojazd w opinii ekspertów nie wytrzyma zbyt długo, dlatego też potrzebny jest zakup drugiego takiego samochodu. Inaczej wywożenie tak daleko śmieci samochodami o mniejszej pojemności będzie nieopłacalne i co najważniejsze dla mieszkańców – nieterminowe. Koszt zakupu (500.000 zł) nie jest jednak obecnie kwotą na której wydanie pozwoliłaby sobie wychodząca z długów firma.

W bieżącym roku prezes zdecydował się na powiększenie w BZUK-u brygady konserwacji zieleni. Obecnie składa się ona z 10 osób. 3 pilarzy i 7 konserwatorów zieleni. Również w bieżącym roku na terenie bazy przy ul. 20 Stycznia postawiono tunele foliowe do hodowli roślin na miejskie zieleńce. Do tej pory, po zlikwidowaniu przez uprzedni Zarząd Miasta, Zakładów Zieleni Miejskiej przy ul. Brzeskiej, musiały być kupowane od hodowców zewnętrznych.

Wciąż trwają prace przy rekultywacji żwirowni w Damienicach, jednocześnie prowadzone są przygotowania do otwarcia następnej. Wydobywane w ten sposób materiały (żwir, mieszanki żwirowo-piaskowe) są przez nią wykorzystywane na prowadzonych budowlach lub sprzedawane mieszkańcom Bochni i okolic.

– Zaledwie na dwóch przytoczonych przykładach można zauważyć obecnie dużą gospodarność BZUK-u, podlegającą przede wszystkim na niewydawaniu pieniędzy tam, gdzie można je jeszcze zarobić – podkreśla przewodniczący Komisji.

Ponieważ tylko 29% budynków znajdujących się w strukturach administrowanych przez BZUK stanowią obiekty, które mają mniej niż 40 lat, na administratora spada obowiązek doprowadzenia bardzo wielu obiektów do stanu zgodnego z zaleceniami nadzoru budowlanego. W minionym roku na same remonty wydatkowano kwotę ponad 365 tys. zł. Powyższa kwota przeznaczonej była na remonty bieżące instalacji gazowych, elektrycznych, nadbudowy kominów, wymiany pokryć

dachowych. Ważnym problemem związanym z utrzymaniem budynków jest to, iż występują duże zaległości w opłatach czynszowych płaconych przez użytkowników. Na koniec kwietnia zaległości te sięgnęły kwoty 206,5 tys. zł. czyli blisko 145% ogólnego czynszu miesięcznego. Trzeba zauważyć również następny niekorzystny dla Spółki fakt, że w opłatach czynszowych blisko 50% stanowią opłaty za media (centralne ogrzewanie, woda), za które ostatecznie musi zapłacić BZUK łącznie z naliczonymi odsetkami.

W najbliższym czasie jak zapewnia prezes Jerzy Radliński, w miarę posiadanych środków trzeba będzie wymienić mocno zużyty tabor samochodowy. Uzyskane ze sprzedaży przetargowej kilkunastu piwniczek na cmentarzu przy ul. Orackiej (cieszą się one ogromnym zainteresowaniem) środki, zostaną przeznaczone na wykonanie wodociągu od ul. Karosek, remont zabytkowych grobowców oraz utwardzenie błotnych alejek.

Zapobiegliwość oraz dbałość o firmę prezesa Jerzego Radlińskiego zaowocowała pierwszy raz od dłuższego czasu zyskiem netto 7,5 tys. zł za I kwartał br. Spółka spłaciła już dużą część zaległości względem miasta z tytułu opłat za lokale użytkowe. Zawarte długoterminowe umowy z Zarządem miasta na utrzymanie zieleni, akcję zimową, wywóz nieczystości pozwolą jak zapewnia prezes na inwestowanie w niezbędny w tym zakresie sprzęt.

MPEC

Obecnie Spółka obsługuje 12 obiektów w tym 11 kotłowni i 1 wymiennikownię. Są to kotłownie, które w ostatnich latach zostały zmodernizowane. W 1996 została zlikwidowana kotłownia przy ul. Murowianka, a obsługę okolicznych budynków przejęła kotłownia na os. Św. Jana. W 1997r. zostały zlikwidowane kotłownie węglowe na ul. Sąddeckiej i Sienkiewicza zamontowano jednocześnie w tych miejscach kotłownie gazowe. W rok później podobnej zamiany dokonano w Urzędzie Miasta, os. Słonecznym i os. Solna Góra. Aby wykorzystać pełną moc kotłowni obsługującej os. Niepodległości wydłuża się sukcesywnie sieć ciepłowniczą. Podłączono już Szpital Powiatowy, a w planie na rok bieżący jest podłączenie do tej samej sieci pozostałych dwóch kotłowni węglo-

wych przy ul. Kazimierza Wlk. i Krakowskiej. Istnieje również możliwość podłączenia Internatu ZSB, "Ekonomika", Szkoły Podst. nr 5, Komendy Policji oraz budynku Przedsiębiorstwa Melioracyjnego na ul. św. Marka. Na wszystkie zrealizowane już inwestycje wydatkowano ponad 1,5 mln zł. W tym roku na zaplanowane prace zabezpieczono kwotę 800 tys. zł. Dzięki poczynionym inwestycjom obniżyła się znacznie produkcja samej energii cieplnej. Wiąże się to głównie z redukcją etapów potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania kotłowni węglowych. Wystarczy tylko wspomnieć, że z 55 pracowników stałych zatrudnionych na początku 1997 r., w dwa lata później pozostało tylko 35. Do tego należy dodać jeszcze zmniejszoną o 15 liczbę pracowników sezonowych. – Oprócz obniżenia kosztów działalności firmy, inwestycje te spowodowały również obniżenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery, co potwierdziły badania Sanepidu – mówi Waław Stachura.

MPWiK

Firma mimo, iż jest jednoosobową spółką miasta Bochnia świadczy swe usługi również na terenie pobliskich gmin. Najistotniejsze inwestycje, które są prowadzone na terenie Spółki to modernizacja Oczyszczalni Ścieków i Zakładu Uzdantnia Wody. Na początku czerwca zostanie ogłoszony przetarg na wykonawcę robót w Oczyszczalni Ścieków. Z uwagi na duże zniszczenie obiektu i jego nieekonomicz-

ność oraz potrzebę dostosowania do najnowszych norm odprowadzania wody całość prac wyceniono na kilka milionów złotych. – Oczyszczalnia docelowo jest przystosowana do odbioru ścieków z całego miasta jednakże nie całe miasto jest podłączone do kanalizacyjnej sieci, gdyż w wielu punktach jej po prostu nie ma. Poza tym były i są domostwa podłączone do kanalizacji burzowej, co uważam za niewybaczalny błąd poprzednich władz – komentuje przewodniczący Waław Stachura. – Wpływa to między innymi na czystość Babicy.

W 1999 roku przedsiębiorstwo w ramach I etapu modernizacji oczyszczalni zbudowano ciąg odwadniania osadu składającego się z budynku zagęszczania, budynku odwadniania osadu, prasy i zagęszczacza. Koszt inwestycji wyniósł blisko 1,7 mln zł. Obecnie przystąpiono już do drugiego etapu modernizacji.

– Ponieważ cała siła ekonomiczna skupiona jest na oczyszczalni, trochę na dalszy plan zeszła sprawa ZUW. Cały zakład jest jak gdyby prowizoryczny, gdyż dawniej czerpano wodę ze studni głębinowych znajdujących się wzdłuż Raby. Jednakże wydajność ich była niewystarczająca, a po drugie w wodzie znajdowała się duża ilość żelaza. – mówi Waław Stachura. – Gdy zmieniono sposób pozyskiwania wody dla miasta, bezpośrednio z rzeki, musiano szybko przystosować także Zakład Uzdantnia Wody. Obecne filtry przystosowane są z dawnych odżelaziaczy, dobudowano też

komory koagulacyjne (osadowe). Poważną wadą naszej wody jest również to, iż z uwagi na długość sieci musi ona być mocno chlorowana. Chlor sam w sobie nie jest gazem o przyjemnym zapachu. Czasami zdarza się, że w sieci łączy się z pozostałościami fenoli i tworzą się bardzo nieprzyjemne w zapachu chlorofenole.

Potrzeba szybkiej modernizacji ZUW wynika również z innej przyczyny, związanej ze wstąpieniem za kilka lat Polski do Unii Europejskiej. Obecnie polskie normy jakości wody przeznaczonej do spożycia nie odpowiadają zachodnioeuropejskim. Konieczne jest więc przygotowanie gruntownego projektu modernizacji zakładu. Na pewno celowe będzie wprowadzenie filtracji na węglu aktywnym. Inne ale konieczne formy oczyszczania wody, czy to przy pomocy ozonu, czy też przy użyciu innych nowocześniejszych związków chloru nie wpływających właściwie na smak i zapach wody, wymagają jeszcze gruntownego przedyskutowania. Docelowo wydajność ZUW ma wynosić – 400l/s – kończy radny Stachura.

KAROL KLIMA

Od 1 września rozpoczyna funkcjonowanie II Liceum Ogólnokształcące w budowanym obecnie gmachu na os. św. Jana w Bochni.

Utworzonych zostanie w nim 6 klas o profilach zgodnych z zainteresowaniami kandydatów.

Zapraszamy uczniów szkół podstawowych do zapisu do nowej szkoły.

Szkoła gwarantuje:

- * najlepszą kadre
- * ciepłą i miłą atmosferę dla uczniów, a także w kontaktach szkoły z rodzicami
- * naukę na jedną zmianę
- * nowoczesne i funkcjonalne wyposażenie

Podania wraz z życiorysem można składać: w sekretariacie Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Bochni, oraz w sekretariacie Gimnazjum nr 2 na os. Niepodległości.

Końcowe dokumenty (wyniki badań kompetencyjnych i świadectwo szkolne) należy składać w Wydziale Edukacji Starostwa Powiatowego, tuż po ich otrzymaniu.

Dyrekcja II Liceum Ogólnokształcącego
w Bochni

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

Autoryzowany Dealer oprogramowania



Nic nie boli tak jak... matura

Matura jako uroczysty egzamin jest obecna w polskim szkolnictwie od XIX wieku. A pierwszy raz wprowadzono ją w Prusach w końcu XVIII wieku. W tym roku do tego egzaminu przystąpiło w Polsce ponad 405 tysięcy uczniów ostatnich klas.

Egzamin dojrzałości rozpoczął się we wtorek 9 maja od pisemnej pracy z języka polskiego. Potrwa przez cały maj i skończy się na początku czerwca egzaminami ustnymi z wybranych przez uczniów przedmiotów. Jako drugi przedmiot na maturze pisemnej najchętniej wybierano matematykę. Niemalą popularnością cieszyła się także biologia i historia.

Ściagi, bryki...

Nie było takich, którzy przyszlizby bez ściąg. Te małe pomoce naukowe znajdowały się wszędzie. Kieszenie maturalnej garderoby były zbyt małe, aby pomieścić "całą wiedzę", dlatego po ich wewnętrznej stronie maturzyści podoszywali specjalne kieszonki, zdolne pomieścić dodatkową ilość. – *Ściagi miałam we wszystkich możliwych miejscach* – opowiada jedna z maturzystek – *a największą ich część miałam pod spódnicą*. Nie każdy miał to szczęście, aby z nich skorzystać, szczególnie trudno było siedzącym w pierwszej ławce, tuż pod nosem komisji. Jednak już samo ich posiadanie zdecydowanie poprawiało samopoczucie zestresowanym maturzystom. – *Mam nadzieję, że któraś podejdzie* – można było usłyszeć przed samym egzaminem. Ostatnie noce większość młodzieży spędziła na ich gorączkowym przygotowaniu. Niektórzy jednak próbowali się rozluźnić. – *Razem ze znajomymi byliśmy na dyskotekę* – mówi licealistka. Inni odpoczywali na łonie natury.

Na szczęście

Na ławkach przy których pracowali uczniowie, oprócz bułki, soku i czegoś słodkiego znajdowały się także przeróżne maskotki. Miś, piesek, słonik i inne zabawki miały podwójne zadanie. Po pierwsze przynosić szczęście, ale przede wszystkim miały być osłoną, za którą maturzysta mógł po prostu spokojnie ściągać. A co z innymi przesadami? – *Oczywiście, założyłam czerwone majtki* – tłumaczy maturzystka – *te same, w których byłam na studniówce*. – *Ściąłem włosy, nie jestem przesądny, a w razie wpadki, będę miał racjonalny powód niepowodzenia* – żartował maturzysta. Pod szkołami nie brakowało rodziców. – *Denerwuję się chyba bardziej niż moja córka* – mówiła mama jednej z uczennic – *ale jestem dobrej myśli*.

Ciekawe tematy

Tematy z języka polskiego zaskoczyły wszystkich. Nie pojawił się, jak przewidywano, temat o wsi.

– *W roku reymontowskim nie było tego tematu! Miałem przygotowaną ściągę* – oburza się maturzysta. Tematów było jak co roku cztery. Ostatnim była analiza i interpretacja wiersza. Największą popularnością cieszył się temat pierwszy i trzeci. Niektórzy pokusili się także aby rozpracować drugi. Pierwszy był o maskach, ich roli i znaczeniu w życiu człowieka. Przysporzył on maturzystom nie lada udręki. – *Największe trudności mieli z dopasowaniem odpowiednich postaci literackich* – tłumaczy jedna z polonistek. W temacie drugim uczniowie zastanawiali się nad tym, jak rozsądek i szaleństwo mieszają się w życiu człowieka. W trzecim abiturienti odpowiadali na pytanie: cywilizacja XX wieku to tryumf czy klęska? W tym roku kuratorium do analizy wybrało wiersz K. Wierzyńskiego „Listopad 1918”. Najczęściej wybieraną formą pracy była rozprawka oraz w przypadku analizy wiersza – esej.

Jeżeli chodzi o matematykę, to poziom zadań był nieco trudniejszy, niż miało to miejsce na maturze próbnej. Profesorowie twierdzą, że zadania były do zrobienia. Do oceny należało przedstawić trzy spośród pięciu zadań. Abiturienti mogli korzystać

z tablic matematycznych oraz kalkulatorów, co było wielkim udogodnieniem.

Zdający historię często sięgali po teksty źródłowe z przygotowanymi pytaniami. W tym roku dotyczyły one kultury, więc pozornie mogły wydawać się łatwe. Zwiódłby jednak wielu maturzystów. Pojawił się także temat dotyczący chrystianizacji Polski i Litwy oraz roli jaką w tym procesie odegrali św. Wojciech i św. Jadwiga.

„Mówione” matury

Jak wiadomo egzaminy ustne zdaje się z języka polskiego, wybranego przedmiotu i języka obcego. Można ich uniknąć otrzymując bardzo dobrą ocenę z egzaminu pisemnego oraz co najmniej dobrą na świadectwie w trzeciej i czwartej klasie. Dla niejednego maturzysty egzaminy ustne to o wiele większy stres niż pisemne. Tu nie wystarczy encyklopedyczny zasób wiadomości z literatury. Pojawiają się także pytania o ulubiony film, adaptację filmową, ostatnio przeczytaną książkę. Przydaje się także ogólne obycie kulturalne. Nie mniejszy stres przeżywają zdający przedmioty ścisłe.

Liczyby nie kłamią

Na koniec trochę statystyki. Spośród 405 208 uczniów przystępujących do matury w roku 1999, na skalę kraju, zdało 86%. Liczby mówią same za siebie. A ci, którym powinna się noga, mogą przystąpić do egzaminu dopiero za rok.

... i jeszcze studia

Absolwentów szkół średnich czeka jeszcze jeden z najbardziej stresogennych okresów w życiu – egzaminy do szkół wyższych, pomaturalnych itd. Duża część młodzieży, wybierając kierunki studiów, bierze pod uwagę perspektywę przyszłej pracy. Od paru lat obserwuje się zainteresowanie kierunkami ekonomicznymi. Niesłabnącą popularnością cieszy się „Zarządzanie i marketing”. Wielu młodych ludzi wybiera również psychologię i socjologię, a także dziennikarstwo.

ŁUKASZ MAJEWSKI



Pomysłowość nie zna granic...



Matura w mechaniku

Do tegorocznej matury w Zespole Szkół Mechanicznych przystąpiło 197 abiturientów. Spośród tej grupy egzamin pisemny zaliczyło 180 maturzystów. W mechaniku najchętniej wybierano matematykę. Kilkanaście osób zdawało historię, nieliczni biologię. W tym roku także wszystkie prace były kodowane.

Abiturienti mogli również skorzystać z możliwości przeprowadzenia egzaminu wstępnego na studia w ramach egzaminu dojrzałości. Szkoła podpisała umowy z Akademią Górniczo-Hutniczą oraz Politechniką Krakowską. Po raz pierwszy była także możliwość zdawania łączzonego egzaminu do Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie (z tego rozwiązania skorzystała 1 osoba).

Ci, którzy wybrali Politechnikę Krakowską, zdawali egzamin maturalny przy komisji, w skład której weszli nauczyciele szkoły, a także przedstawiciel uczelni. Wszystkie prace zostały ocenione najpierw przez uczących, a później trafiły w ręce osoby reprezentującej Politechnikę. Przedstawiciele Politechniki Krakowskiej byli także na maturach ustnych. Oceniali odpowiadających abiturientów. Jeżeli kandydat otrzymał średnią ocen z matematyki z części pisemnej i ustnej co najmniej 4,0, jest wówczas przyjęty na niektóre wydziały PK (na wydziały: Fizyki Technicznej i Modelowania Komputerowego, Inżynierii Lądowej, Inżynierii Środowiska, Inżynierii i Technologii Chemicznej oraz Mechaniczny).

Wszystkim uczniom obecnych klas przedmaturalnych polecam, aby zastanowili się nad tą formą egzaminu. W ten sposób już w czerwcu, bez większego stresu mogą stać się studentami wyższych uczelni, z którymi ZSM podpisała umowę.

LUKASZ MAJEWSKI

Nasza sonda

Maturzyści o maturach

Anna Kawalec – *Jako drugi przedmiot wybrałam angielski. Tematy specjalnie mnie nie zaskoczyły, spodziewałam się tego. Atmosfera była naprawdę sympatyczna, dzięki temu pisało się znacznie lepiej. A po maturze, z pewnością wybiorę się do jakiegoś kolegu językowego.*



Łukasz Nowak

– *Jestem raczej zadowolony, choć komisja strasznie pilnowała, zwłaszcza że był wizytator z politechniki. Właściwie nie zwracał uwagi na to co robimy, ale nauczyciele chcieli aby klasa zaprezentowała się jak najlepiej, dlatego o ściągach nie było mowy. Jeżeli teraz otrzymam pozytywną ocenę z matematyki i oczywiście z polskiego także, to mam z głowy egzaminu na politechnikę.*

Kamila Bereta i Grażyna Górczyk

– *Nie było zbyt ciekawie. Nie można było nawet skonsultować wyników z matematyki nie mówiąc już oczywiście o ściąganiu. Chyba nikt nie rozwiązał wszystkich zadań, były naprawdę trudne, a z zewnątrz nie przedostało się na pewno nic. Jeszcze jest za wcześnie, aby mówić o tym co po maturze.*



Marta i Nina

– *Było bardzo gorąco, a atmosferę podgrzewały jeszcze tematy, które wcale nie były takie proste, zarówno z biologii jak i z matematyki. Nauczyciele najbardziej stresowali "matematyków", natomiast u "biologów" było spokojniej. Nasze plany pomaturalne są jeszcze mało skonkretyzowane, ale przewidujemy dalszą naukę.*



Przemek Matura

– *Taki egzamin to fajne przeżycie i nowe doświadczenie. Na tym nie koniec, bo zamierzam kontynuować naukę. Najbardziej odpowiadałyby mi studia wieczorowe lub zaoczne. Jeszcze dokładnie nie wiem jaki kierunek wybiorę.*

... o maturach

– **rodzice**

Maria Majewska – *Przez cały czas trzymaliśmy kciuki za nasze dzieci, choć nie siedziałyśmy przez całe pięć godzin tutaj w szkole. Najgorsze jest to, że nie wiedziałyśmy jakie są tematy, bo nie było żadnych tzw. przecieków. Dobrze, że większość nauczycieli starała się pomagać uczniom, choć jak zawsze zdarzają się wyjątki.*

– **przyjaciele maturzystów:**

Piotrek – *Przez całą maturę siedziałem pod "mechanikiem" i duchowo wspierałem swoją dziewczynę. Sam właśnie tutaj zdawałem egzamin i wspominam tą szkołę z leżką w oku. Wróciłbym do "mechanika" z przyjemnością.*

– **nauczyciele:**

pani Irena, nauczycielka matematyki w ZSM – *Zadania były czasochłonne, ale do napisania. Było dużo liczenia, jednak uczniowie radzili sobie nieźle, jako że były one dostosowane do ich wiedzy i możliwości.*

Maria Jasiuk, nauczycielka j. rosyjskiego w L.O. – *Miałam okazję obserwować młodzież piszącą historię, jako że przydzielono mnie do takiej klasy. Tematy nie były trudne, dlatego wszyscy pisali spokojnie. Prace niektórych uczniów liczyły nawet 9 stron, a większość kończyła przed wyznaczonym czasem.*

przyg: EMILIA MAZANEK

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH



- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUir, WARTA, ENERGO-ASEKURACJA S.A., TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne "ego" i "DOM"

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel.(0-14) 612-36-57

Europa w Świniarach

Od 3 lat Szkoła Podstawowa w Świniarach bierze udział w konkursie „Europa w Szkole”. Etap wojewódzki organizuje Centrum Młodzieży im. H. Jordana i Ośrodek Europejskiej współpracy Młodzieży w Krakowie pod patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego Marka Nawary. Konkurs promuje wśród dzieci i młodzieży szkolnej postawę otwarcia na świat, na zmiany zachodzące w naszym kraju, które zmierzają ku integracji z Europą.

W tegorocznej edycji konkursu niebagatelny sukces odniosła uczennica kl. VIII Angelika Dąbrowska, która zdobyła prestiżową nagrodę główną w kategorii prac literackich. Angelika na wakacje pojedzie do Orleanu. Tam uczestniczyć będzie w warsztatach artystycznych młodzieży. Jury konkursowe spośród 216 nadesłanych prac literackich wybrało właśnie tekst Angeliki jako najlepszy. A jest to praca dojrzała. Być może brakuje w niej huraoptymistycznych akcentów w związku z naszym wejściem do UE, a praca prezentuje raczej gorzki osąd rzeczywistości, ale właśnie krytycznych obserwatorów świata winna kształcić współczesna szkoła.

Wręczenie nagród i ogłoszenie wyników odbyło się w kwietniu w Krakowie. Angelika uczestniczyła w nim w towarzystwie dyrektora szkoły Krystyny Paluch i nauczycielki j. polskiego – Barbary Gondek-Matusik, pod której opieką merytoryczną powstała praca konkursowa. Impreza była uroczysta, uświetnili ją przedstawiciele kuratorium krakowskiego i Marszałkostwa.

List gratulacyjny podpisany przez dyrektora Centrum Młodzieży dr Antoniego Weysenhoffa i kuratora Jerzego Lackowskiego odebrała również B. Gondek-Matusik. Znalazły się w nim wyrazy uznania za aktywność pedagogiczną.

Sukces Angeliki Dąbrowskiej to już druga nagroda dla Szkoły Podstawowej w Świniarach w konkursie „Europa w Szkole”. 3 lata temu za pracę literacką Kamila Tabor – wówczas uczennica VI klasy – została nagrodzona III miejscem.

„Co mogę dać, a czego muszę się nauczyć będąc Obywatелеm Zjednoczonej Europy”

Polska dołączyła do NATO 12.03.1999 r. Wydawałoby się, że tym aktem wkroczyliśmy triumfalnie na drogi Zjednoczonej „cywilizowanej”, „bogatej” Europy. Niestety nasza sytuacja przypomina raczej nieśmiałe kołatanie do wrót „raju”. Sytuacja gospodarcza Polski jest raczej zła. Częstym zjawiskiem społecznym stały się strajki (np. pielęgniarek, rolników, górników, nauczycieli...), które powodują wiele zamieszania i są wyrazem niezadowolenia społeczeństwa z polskiej rzeczywistości. Polacy ubożeją, co widzę na co dzień. I z czym tu do Europy?

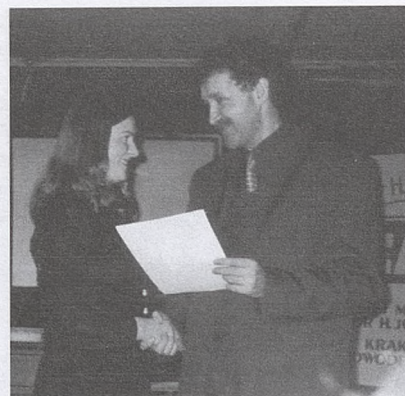
Jestem mieszkanką niewielkiej wsi Świnia, położonej w dorzeczu Wisły, oddalonej o 50 km od Krakowa. Ludzie z mojej miejscowości to przeważnie rolnicy. Jednak obok znoej pracy w polu, pracują jeszcze w różnych prywatnych firmach lub przedsiębiorstwach państwowych. Jednak i to nie chroni od braku pieniędzy, bo rolnictwo nie przynosi dochodów, a wypłata miesięczna najczęściej zostaje przeznaczona na pokrycie bieżących rachunków i podatków. Szkoła, do której chodzę, jest biedna. Bardzo biedna. Uczę się j. rosyjskiego, bo Gminy

nie stać na zatrudnienie nauczyciela j. angielskiego, a rodziców na prywatne korepetycje. Mamy trudne warunki: 5 sal, jedna pseudo – gimnastyczna, kilka podniszczonych ławek, popsute nieestetyczne ławki i krzesła. Patrząc na nowocześnie urządzone europejskie szkoły, aż serce ścisną się z żalu, że my mamy inny start życiowy.

Jednak mimo trudnej sytuacji – my mieszkańcy Świnia – staramy się żyć w przyjaźni. Pomagamy sobie, jak możemy. Naszą „Europą” jest wieś, powiat, województwo. Łączy nas wspólna religia, którą wyznajemy – katolicyzm. Myślę, że Polska jest w ogóle religijnym krajem. To właśnie z diecezji tarnowskiej wywodzi się najwięcej na świecie księży. Może wiara daje naszemu narodowi siłę przetrwania?

Sluchając rozmów dorosłych i zastanawiając się nad tym twierdząc, że my – mieszkańcy Świnia – obawiamy się wejścia do Unii Europejskiej. Nie wiemy, jakie zmiany ona wnieść do naszego kraju. Boimy się, czy dostosujemy się do jej wymogów i sprostamy im.

Tylko niektórzy z nas potrafią posługiwać się komputerem (mamy tylko jeden na całą szkołę), nie znamy j. angielskiego, niemieckiego, czy francuskiego, więc obawiamy się spotkania z obcokrajowcami. Na palcach jednej ręki mogłabym policzyć domy, w których jest komputer. O Internecie nie ma



Angelika Dąbrowska podczas odbioru dyplomu i nagród

nawet co marzyć. Czytałam kiedyś w prasie: „Internet w każdej gminie”. Dla nas to tylko puste hasło, bowiem – owszem w jednej ze szkół jest Internet, lecz jak możemy z niego wszyscy korzystać? Właśnie współdziałania musimy się jeszcze nauczyć. I wspólnoty – nie tylko sąsiedzkiej – również.

A co możemy zaoferować Zjednoczonej Europie? Myślę, że – mimo wszystko – wiele. Młodzi ludzie naszej wsi, kraju chcą się kształcić. Chcemy być lepsi, mądrzejsi. Już nikt nie poprzestaje na skończeniu podstawówki. W nauce widzimy szansę na lepsze jutro. Chcemy być otwarci na świat, na zmiany. Potrzebujemy tylko pomocnej ręki.

Nie wstydzę się swojego pochodzenia, w nim upatruję swój atut, swoją świeżość i nieepsucie. Myślę, że Polacy chętnie podzieliliby się swoimi osiągnięciami w dziedzinach nauki i sztuki. Mamy przecież Miłosa, Szymborską i wielu innych sławnych, mądrych rodaków. Polacy są otwarci na rozwijanie horyzontów myślowych i artystycznych, są w stanie traktować równo wszystkich ludzi, niezależnie od koloru skóry i pochodzenia. Myślę, że naszym atutem jest wzór rodziny, która pozostaje siedliskiem miłości, zaufania i szczęścia. W naszym kraju jest mniej rozwodów niż na Zachodzie Europy. Tkwi to w polskim tradycjonalizmie, który w obecnym świecie przypominającym kolorowy supermarket, może odegrać słuszną rolę i być przeciwwagą dla rozbuchanej obyczajowości Europy.

Sądzę, że Polska jest w stanie sprostać kryteriom przyjęcia do Zjednoczonej Europy, jeżeli tylko wszyscy okażemy dobrą ku temu wolę. Jednak najpierw musimy zjednoczyć się sami, bowiem od tego zależy, czy wkraczając do europejskiej wspólnoty będziemy szli z podniesioną głową, czy też patrzeć ze wstydem po kątach.

Angelika Dąbrowska – 15 lat.

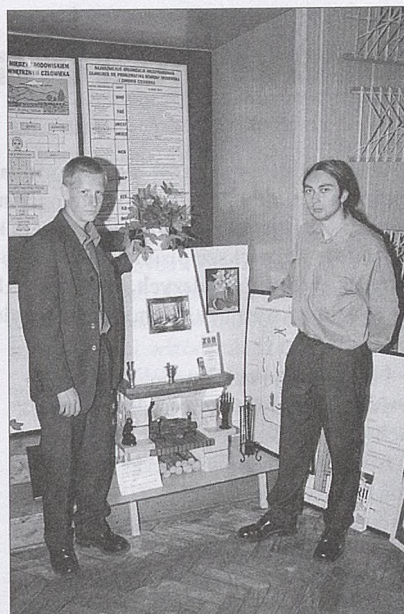
Promocja osiągnięć i pomysłów

W Internacie Zespołu Szkół Budowlanych można było obejrzeć interesującą wystawę prac dyplomowych uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu, Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbrowicy, Zespołu Szkół Zawodowych w Łapanowie, Zespołu Szkół Mechanicznych w Bochni, Zespołu Szkół Ekonomicznych w Bochni oraz Zespołu Szkół Budowlanych w Bochni. Organizatorem promocji prac dyplomowych wykonanych w roku szkolnym 1999/2000 była Komisja Oświaty oraz Wydział Edukacji Kultury i Turystyki przy Starostwie Powiatu Bocheńskiego. Na wystawie prezentowano plansze modele, makiety, obrazy, tkaniny oraz wiele innych prac.

– *Celem wystawy była promocja prac dyplomowych, które otworzyłyby drogę absolwentom szkół średnich, pozwoliłyby zainteresować pracodawców osiągnięciami*

mi maturzystów szkół zawodowych oraz ułatwiłyby ich zatrudnienie. Jest to wstęp do cyklu podobnych wystaw na wyższym poziomie – mówi Krystyna Jarczewska, przewodnicząca Komisji Oświaty przy Radzie Powiatowej w Bochni.

Komisja konkursowa oceniła wszystkie prace dyplomowe. Odstąpiono od przyznania miejsc, zaś najlepsze prace otrzymały wyróżnienia. Ciekawe pomysły prezentowali maturzyści Z.S.B. w Bochni. Uwagę zwiedzających przyciągnął model „Wiatraka holenderskiego” służącego do celów usługowo-gastonomicznych wykonany przez Tomasza Ferencę i Piotra Oleksego, „Stolarka okienna stosowana w budownictwie” autorstwa Mariusza Kwiecińskiego i Grzegorza Węgrzyna. Jury wyróżniło też pracę Mariusza Plewy i Piotra Leśniaka „Projektowanie, wykonywanie i zastosowanie kominków” której promotorem był mgr inż. Władysław Cudejko.



Ciekawą pracę dyplomową zaprezentowały absolwentki Technikum Odzieżowego przy Z.S.Z. w Łapanowie – była to zespół wykonana sypialnia. Wyróżnieni maturzyści otrzymali nagrody z rąk Przewodniczącego Rady Powiatu – Tadeusza Lisa.

JAN PARUCH

R E K L A M A

HURTOWNIA MATERIAŁÓW DO PRODUKCJI MEBLI



- płyty meblowe
- blaty
- akcesoria do produkcji mebli

Polecamy precyzyjne docinanie płyt i blatów

Okleinowanie nowoczesną maszyną firmy „Brandt” materiałami ABS, PCV

Uwaga! ceny płyt laminowanych od 17,50zł/m² netto

Hurtownia: P.P.U.H. „ASTAT” s.c. 32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel./fax (0-14) 68-500-40, 68-503-60

Sklep: P.P.U.H. „ASTAT” s.c. 32-700 Bochnia, ul. Brzeska 143

Uratować szczęśliwe dzieciństwo

Obowiązkiem rodziców jest zapewnienie dzieciom podstawowych potrzeb biopsychicznych, materialnych. Mimo ogromu pracy, trudu i poświęcenia nie zawsze udaje się wszystko zrealizować. Czasem konieczna jest pomoc i wsparcie. Tym, co powoduje największe problemy, często bezsilność – jest choroba. Zwłaszcza, jeśli dotyczy tych najmłodszych, bezbronnych. Z takimi właśnie problemami boryka się rodzina, którą pragniemy przedstawić.

Pan Nowakowski pracuje w Bochni, w dwóch niewielkich firmach, w każdej z nich ma 1/2 etatu, ze stawką 700 zł brutto każda. Jest zatrudniony na czas określony. Żona nie pracuje zawodowo, zajmuje się wychowywaniem czwórki synów: 5-letniego Bogdana, 6-letniego Grzegorza, 8-letniego Piotra i 9-letniego Krzysia.

Państwo Nowakowscy mieszkają w wynajętym domu na obrzeżach miasta (2 pokoje, kuchnia, łazienka). Dom wymaga gruntownego remontu. Jest wprawdzie doprowadzona woda, ale brak centralnego ogrzewania. Wynajmują go od 4 lat, jednak umowa wynajmu wygasa z końcem bieżącego roku. Rodzina stara się od kilku lat o mieszkanie. Blisko 7 lat temu złożyli więc stosowne podanie do Urzędu Miasta. Długo jednak pozostawało ono bez odpowiedzi. Dopiero niedawno sprawy zaczęły przybierać pozytywny obrót. Dzięki staraniom burmistrza Bochni Wojciecha Cholewy są duże szanse, iż marzenia państwa Nowakowskich i ich dzieci wkrótce staną się rzeczywistością. Wreszcie będą mogli zamieszkać we własnym domu. Najlepsze byłoby mieszkanie na parterze, a to ze względu na chorobę chłopców.

Piotruś i Bogdan cierpią na rzadką, przewlekłą i dziedziczną chorobę zwyrodnieniową mięśni - dystrofię mięśniową (zanik mięśni). Choroba ta rozpoczyna się najczęściej w dzieciństwie bądź w wieku młodzieńczym. Cechuje się stopniowo postępującym osłabieniem i zanikiem mięśni. Przebieg choroby jest powolny. Jako pierwsze objawy występują trudności w chodzeniu, tzw. kaczkowaty chód. Dystrofia mięśniowa jest chorobą nieuleczalną. Piotr (lat 8) został zdiagnozowany w 1996 r. Od trzech miesięcy nie może już chodzić.

Państwo Nowakowscy należą od października 1999 r. do Małopolskiego Związku Osób Niepełnosprawnych. Związek ma swą siedzibę w Bochni, przy Starostwie. Osoby niepełnosprawne mogą uzyskać tu pomoc i wsparcie. Organizowane są wspól-

ne spotkania, wyjazdy, ogniska, zjazdy do kopalni, paczki świąteczne. Związek pomaga w sprowadzaniu sprzętu medycznego, rehabilitacyjnego. Wszyscy należący do Związku posiadają legitymację uprawniającą do różnorakich ulg np. korzystania bezpłatnie przez 1 godz. z basenu w Bochni (w każdy piątek). Opiekun niepełnosprawnego również nie płaci (inicjatywa burmistrza miasta). Małopolski Związek Osób Niepełnosprawnych współpracuje z różnymi fundacjami. To właśnie dzięki tej współpracy udało się sprowadzić – po przystępnej cenie – wózek inwalidzki dla Piotra. Jest to zwykły wózek, bez specjalnych funkcji, służy jedynie do przewożenia chłopca, ale i Piotr i rodzice bardzo się cieszą z tego nabytku.

Rodzice otrzymują z Opieki Społecznej zasiłek na chore dziecko w wysokości 348 zł. Opieka Społeczna płaci również ubezpieczenie dla matki chłopców. Miesiąc temu Piotr wrócił z sanatorium rehabilitacyjnego w Radziszowie, gdzie przebywał przez 2 miesiące. Został tam skierowany przez Dziecięcę Szpital Kliniczny w Prokocimiu. Pobyt opłacała Kasa Chorych. Ze względu na specyficzną chorobę i duże trudności z wysławianiem się, psycholog z sanatorium odradził pójście chłopca do szkoły (został odroczone od obowiązku szkolnego).

Są czynione starania, aby od września Piotr mógł uczęszczać do szkoły nr "2", ale tylko na zasadzie słuchacza. W najbliższych dniach państwo Nowakowscy otrzymają też wszelkie dokumenty od psychologa potrzebne do otrzymania pozwolenia z kuratorium na indywidualne nauczanie w domu. Do niedawna Piotr uczęszczał do przedszkola na osiedlu św. Jana. Tam w ramach zajęć zalecano chłopcu 1 godz. indywidualnego nauczania, ale z braku środków nie mogła ona być realizowana. Od czasu powrotu z sanatorium, kiedy stan chłopca bardzo się pogorszył (nie może chodzić) nie może już uczęszczać do przedszkola. Władze placówki twierdzą, że chłopiec wymaga specjalnej opieki, a na



Piotruś (pierwszy z prawej) wraz z swoimi braćmi

to przedszkole nie może sobie pozwolić. Piotrek mógłby uczęszczać na zajęcia, ale wraz z matką, a to z kolei nie jest możliwe, w domu są jeszcze pozostałe dzieci, którymi trzeba się zajmować. Piotr korzysta z pomocy psychologa, logopedy (co 2 tygodnie), a także z hipoterapii. Pół godziny takich ćwiczeń kosztuje 10 zł, więc nie może sobie na nie pozwolić zbyt często.

Ponieważ Piotr mówi bardzo niewyraźnie, ma poważne problemy z komunikowaniem się z otoczeniem. Rodzice złożyli podanie o komputer do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Jednak na razie, z powodu braku sponsorów nie udało się go zdobyć dla Piotra. Komputer znacznie pomógłby chłopcu w realizacji programu szkolnego, w porozumiewaniu się z najbliższymi. Rodzice wierzą, że znajdują się sponsorzy, którzy im pomogą. U 5-letniego Bogdana występują pierwsze objawy choroby. Czekają go podobne problemy i trudności jak starszego brata.

Państwo Nowakowscy starają się robić wszystko co w ich mocy, aby pomóc dzieciom stworzyć właściwe warunki do rozwoju. Zdają sobie sprawę z postępu choroby i mimo tego, że ciężko jest żyć ze świadomością tego co nieuniknione, starają się zapewnić im szczęśliwe dzieciństwo.

M.K.

Nazwisko rodziny zostało zmienione.

Wszystkich, którzy chcieliby pomóc opisaną rodzinie prosimy o kontakt z redakcją.

Koniec wieku i początek nowego, zawsze powodowały zwrot w stronę magii, ale i filozofii, która pozwoliłaby lepiej poznać i zrozumieć istotę świata i człowieka. Taką wiedzę przynosi teoria Steinera.

Dziecko – ciało astralne?

Dziecko to struktura niezbadana i zaskakująca, to tajemnica, której doznanie możliwe jest w wyniku przeżycia radości macierzyństwa i ojcostwa, a odkrywanie której nadaje życiu sens. Dziecko jest zagadką także dla nauki. Dopiero w ostatnich latach współczesna psychologia podjęła problem tzw. szoku urodzin, ale nadal wiedza na temat psychiki dziecka i istoty jego świata jest znikoma. Tymczasem taką możliwość poznania w oparciu o głęboką wiedzę duchową daje antropozofia. Niestety, ta dziedzina jest w Polsce w ogóle nieznaną. Próżno szukać wyjaśnienia tego terminu w podręcznikach psychologii czy pedagogiki. Nie wspomina o nim „Pedagogika” pod red. B. Suchodolskiego, czy „Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej” – tom III – „Pedagogika i szkolnictwo w XX wieku” – dzieła nadal podstawowe, choć niestety realizujące XIX-wieczny model kształcenia i wychowania. Nie znajdzie się tego hasła również w „Słowniku psychologicznym” pod red. W. Szewczuka. Jedynie w Encyklopedii powszechnej PWN np. z roku 1987 znajdujemy enigmatyczne wyjaśnienie: „antropozofia – nurt teozofii stworzony przez Rudolfa Steinera, głoszący możliwość poznania świata duchowego za pomocą jasnowidztwa, osiągalnego dla człowieka przez system praktyk i ćwiczeń”.

Twórca antropozofii – Rudolf Steiner (1861 – 1925) austriacki myśliciel, ezoteryk i filozof uważał, że najwyższym celem człowieka jest dążenie ku dobru, a najważniejszym zadaniem wychowania – obudzenie w dziecku miłości do otoczenia.

Zdaniem austriackiego profesora istota ludzka składa się z ciała fizycznego, eterycznego, astralnego oraz jaźni. Ciało te rozwijają się kolejno, stąd teoria potrójnych narodzin. Wraz z opuszczeniem organizmu matki dziecko rodzi się fizycznie. Około siódmego roku życia wraz ze zmianą zębów rodzi się ciało eteryczne człowieka, a w okresie dojrzewania płciowego (ok. 14 lat) – ciało astralne.

Początkowy okres życia jest najbardziej zagadkowy. To, co u ludzi dorosłych jest subiektywne i wewnętrzne – u dziecka jest czymś zewnętrznym i obiektywnym. To, co składa się na wiedzę człowieka, u dziecka kształtowane jest poprzez ciało. Zjawisko to nosi nazwę „cielesnej religijności” i ten aspekt uwzględniały starożytne kultury Persów, Hindusów a przede wszystkim Gre-

ków, którzy rozwijali ciało poprzez gimnastykę. Dowodem na to jak dużą rolę w wychowaniu przypisywano ciału małego dziecka jest rozwój greckiej rzeźby uwzględniający boskość ciała ludzkiego. Wystarczy przypomnieć stojący w ogrodach Watykanu posąg Apolla.

Małe dziecko przez swój krzyk, płacz, gaworzenie, a później mowę i śpiew, spontanicznie wyraża to, co wewnętrzne – ujawnia bogactwo swojego życia duchowego.

Około trzeciego roku życia zaczyna się rodzić osobowość i dziecko, dotąd otwarte i oddane wpływom otaczającego świata, zaczyna się na niego zamykać. Zdaniem Rudolfa Steinera narasta w nim poczucie winy będące skutkiem rozwoju egoizmu. Aby zrozumieć świat odczuć dziecka trzeba nauczyć się postrzegania świata z wyłączeniem intelektu i przestawić się na myślenie obrazowe. Uczy tego autor w dziele „Droga do samopoznania człowieka”. Przy okazji jest to bardzo ciekawe doświadczenie dla dorosłych, ale niestety dowodzi, że zabiliśmy dziecko w sobie. To „dorosłość” nakazuje nam ukrywać swoje emocje i oszukiwać samego siebie. Gdy zostaliśmy zranieni i zdradzeni przez tych których kochamy i którym ufamy oszukujemy się, nie przyjmując tego do wiadomości, wolimy udawać, że nic się nie stało, podczas gdy dziecko w nas poczułoby się skrzywdzone i miałoby odwagę zapłakać.

Bardzo ciekawe są spostrzeżenia twórcy antropozofii dotyczące wzajemnych związków nauki chodzenia i mówienia u dzieci. Według Steinera poprzez ruch nóg dziecko uczy się budować zdania. Jeśli chodzi nie dbałe, również źle mówi, dlatego myśliciel zaleca korygowanie ewentualnych błędów mowy poprzez doskonalenie sposobu chodzenia. Niebezpieczne jest również zwracanie się do dziecka przez dorosłych tzw. „mową dziecięcą”, gdyż powoduje to u malców nieprawidłowe trawienie. Od nauki mówienia dziecko przechodzi do tworzenia wyobrażeń, a te są początkiem myślenia. Ale należy przestrzegać naturalnej kolejności najpierw nauka chodzenia, potem mówienia i myślenia. Powinno się dziecku – tak uważa Steiner najpierw pozwolić uczyć malować, później rysować, gdyż z doboru używanych przez niego kolorów można wnioskować o przeżyciach wewnętrznych dziecka.

Austriacki filozof przestrzega natomiast

przez zbyt wczesną nauką czytania i pisania. Jego zdaniem siły życiowe przed siódmym rokiem życia nie powinny być rozprasane na tak ogromny wysiłek intelektualny. Ciekawe co na ten temat nasi specjaliści od oświaty, którzy taki obowiązek wprowadzili dla sześciolatków w klasie zerowej? A może w naruszeniu tego naturalnego porządku rozwoju dziecka tkwi przyczyna późniejszych niepowodzeń szkolnych?

Warto na ten problem spojrzeć przez pryzmat, zauważalnego od kilku lat wzrostu agresywności wśród młodzieży, znacznej liczby samobójstw wśród nastolatków, którzy nie potrafią sobie radzić z sytuacjami stresowymi. Takiego zjawiska nie było w pokoleniu dzisiejszych 30-latków, którzy naukę czytania i pisania rozpoczynali w wieku siedmiu lat. Przed tymi niebezpieczeństwami 100 lat temu przestrzegał Rudolf Steiner.

W oparciu o teorię antropozofii kraje Europy Zachodniej i Ameryki rozwinęły tzw. szkoły walworskie, z powodzeniem realizujące program nauczania i wychowania. Absolwenci tych szkół wyróżniają się pozytywnym stosunkiem do życia i ludzi, są życzliwi, otwarci na potrzeby drugiego człowieka, ale i pewni siebie i świadomi swojej wartości.

Tacy ludzie potrzebni byłiby i w polskim społeczeństwie. Niestety, u nas nie ma szkół ani przedszkoli walworskich.

Nawet dysydenci odpowiedzialni za politykę oświatową w kraju nie znają takiego terminu. Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że hasło „szkoły walworskie” wywołało przed laty zainteresowanie w środowisku krakowskim, skupionym wokół Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, ale już w analogicznej placówce tarnowskiej, a tej mimo nowego podziału administracyjnego kraju nadal podlega bocheńska oświata, określenie to wywołuje dyletanckie osłupienie.

Piszę o tym dlatego, żeby uświadomić, iż prowadzona od lat polityka niedoinwestowania oświaty, system pozwalający na zatrudnienie w szkołach osób, którzy co najwyżej mogliby w niej sprzątać (a obecna reforma oświaty w tej dziedzinie nic nie zmieniła), przynosi poważne skutki społeczne. Konsekwencje ponoszą najbardziej niewinni – dzieci. To oni płacą stresem i niedostosowaniem społecznym, zagubieniem i nieumiejętnością życia.

Nieznamość antropozofii i niewykorzystanie osiągnięć Rudolfa Steinera w programach nauczania i wychowania polskich szkół, ale także w modelu wychowawczym realizującym się w domach rodzinnych dowodzi, że przepaliśmy 100 lat światowego dorobku. Jeśli w porę się nie przebudzimy grozi nam degeneracja polskiego społeczeństwa. Chyba, że jest to syndrom końca, który przepowiadali prorocy.

ANNA SKOCZEK

Problem na kółkach czyli świat pełen wózków

Szalona tegoroczna wiosna powitała nas trzydziestostopniowymi upałami. Wraz z wybuchem zieleni (gasnącej co prawda w palącym słońcu) ulice, uliczki i parki zaroili się od dziecięcych wózków. Nigdy nie sądziłam, że jest ich aż tyle. Doprawdy, gdziekolwiek spojrzeć – mamy pracowicie pchają swoje „zmortyzowane” pociechy.

Przyjrzyjmy się nieco bliżej temu zajęciu. Mama (czasem babcia czy ciocia, rzadziej tata) wychodzi z malcem aby go przewieźć, dotlenić, a przy okazji zrobić zakupy, zapłacić rachunki i załatwić tysiące innych spraw. Rzadko która może pozwolić sobie na luksus wyłącznie spacerowania. Tymczasem jakiegokolwiek działanie matki z wózkiem to nie lada przedsięwzięcie. I nie mam tu na myśli pokonywania nierówności i wybojów, choć i to do przyjemności nie należy. Myślę raczej o mocno ograniczonych możliwościach dotarcia do większości bocheńskich sklepów. Przeciętny przechodzień nie zdaje sobie pewnie sprawy, że kłopot może sprawić pokonanie kilku schodów. Owszem, może – gdy trzeba wytaśzczyć samodzielnie wózek z trochę już ważącym, pyzaty bobaś. Często zresztą na szczycie schodów okazuje się, że drzwi zostały tak przemysłnie skonstruowane, że oprócz roweru żaden inny pojazd się po prostu nie zmieści...

Założmy jednak, że mamie uda się wraz z dzieckiem dostać do środka. Jeśli jest to sklep spożywczy i zgodnie z planem zrobić domowe zakupy, musi jeszcze wyjść i ponownie pokonać schody – tym razem mając ręce zajęte sprawkami. A wózek sam nie sfrunie, choćby malec chciał tego jak najmocniej. Chciałabym więc gorąco zaapelować do właścicieli i zarządzających sklepami – zwróćcie uwagę także na taką część swojej klienteli. Z pewnością warto zainwestować w wygodne, szerokie wejście i stosowny podjazd do niego – matak z dziećmi jest na zakupach co dzień naprawdę bardzo dużo i sklep który wybiorą, będzie miał z pewnością większe obroty. Przy okazji uwaga do prowadzących sklepy z odzieżą: warto pomyśleć o wygospodarowaniu obok przebieralni kąta na ustawienie wózka – takie udogodnienie też na pewno będzie zachętą dla mam na zakupach.

Nie tylko jednak sklepy i ich dostosowanie pozostawiają wiele do życzenia. Wyobraźmy sobie, że mama z dzieckiem chce załatwić coś oprócz zakupów. Wejście do

budynku Poczty jest co prawda możliwe, pod warunkiem jednak, że pokona się przejście – labirynt ciężkich, niewygodnych drzwi zatraskujących się znieścacka. Z dużym wózkiem jest to doprawdy ekwilibrystyka zasługująca na medal. O tym, żeby dostać się do biura Telekomunikacji np. po biling szkoda nawet marzyć – ilość schodów zniechęci nawet najodporniejszą mamę.

Brawa należą się niewątpliwie Zakładowi Energetycznemu za bardzo sensowne i estetycznie urządzone Biuro Obsługi Klienta. Gorzej w gazowni – żeby np. wyjaśnić, czy faktura została właściwie wystawiona trzeba pofatygować się aż na samą górę. Urząd Gminy Bochnia również nie zachęca mam do wizyt – tuż za drzwiami wejściowymi srożą się stronne kręte schody, bardzo niewiele można załatwić bezpośrednio na dole. W Urzędzie Miasta – owszem, dziennik podawczy jest w holu głównym, zaś w podwórku i na parterze łatwo dostępne niektóre wydziały, ale już dotarcie do kasy z wózkiem jest prawie niemożliwe. Podobnie zresztą do Urzędu Stanu Cywilnego. Za to bardzo wygodnie wjeżdża się do Straży Miejskiej. Nobla temu, kto po-

myślał o rozwiązaniach konstrukcyjnych w Starostwie (wcześniej w Urzędzie Rejonowym). Od strony ulicy Kazimierza Wielkiego trzeba pokonać spore schody żeby zobaczyć cokolwiek poza tablicą informacyjną. Za to od ulicy Różanej – komfort: rozsuwane drzwi (czasem nieczynne), podjazdy dla wózków. Widać że ktoś tu pomyślał o wózkach inwalidzkich – te przecież mają podobne problemy z dotarciem gdziekolwiek. Tylko, że... do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie wiodą już schodki., podobnie trudno dotrzeć nawet do Zespołu ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności.

Próbujemy dalej załatwiać sprawy urzędowe. Swoistym kuriozum jest kwestia dostania się przez matkę z dzieckiem na wózek do Urzędu Skarbowego, choćby po to, by złożyć jakiś dokument na dzienniku podawczym. Dlaczego? Otóż – drodzy Państwo – wózek trzeba zostawić przed drzwiami, a więc wprost na ulicy, gdyż się po prostu w drzwiach nie mieści. Pytanie tylko, czy ów pojazd grzecznie poczeka na właściciela, czy raczej skorzysta z okazji by go zmienić.

Wyprawy do ZUS-u mamom z dziećmi nie polecam. Odległość od centrum jest zniechęcająco potężna, a w samym budynku czekają oczywiście przede wszystkim schody.

Co jeszcze można zaplanować na pogodny spacer? Na przykład wizytę w banku, choćby tylko w centrum. Najbardziej przyjazne wózkom są Kredyt Bank PBI i Krakowski Bank Spółdzielczy. W pozostałych trzeba się niestety pogimnastykować.

I tak dalej i dalej! Wymieniać można w zasadzie bez końca. Morał? Bądźmy przyjaźni dla mam z wózkami spacerujących po naszych ulicach. Ich codzienność jest przecież wystarczająco trudna.

(a-a)

Kupon na ogłoszenie drobne w "Ziemi Bocheńskiej"

Treść ogłoszenia:

Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

Dziecko miesiąca

Przypominamy naszym Czytelnikom, że nadal można przynosić lub przysyłać zdjęcia swoich pociech do naszego konkursu: „Dziecko miesiąca”. Fotografie dzieci publikujemy bezpłatnie!

W czerwcu nagrodę ufundowaną przez sklep „Netti” wylosowała Żanetka Nowak. Rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

Jeżeli bocian zawitał do Ciebie, koniecznie musisz odwiedzić:



gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne dla Twojej małej pociechy.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 18

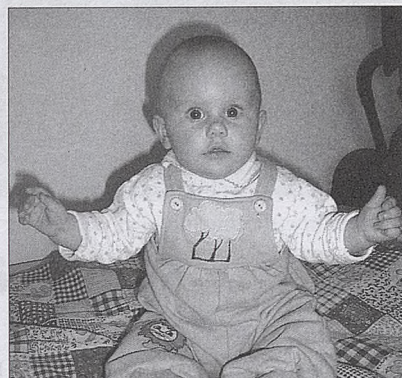
NETTI
ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT



Dawidek Mazurek – 2 lata



Żanetka Nowak – 16 miesięcy



Gabrysia Zachwieja – 8 miesięcy

kiedy, jeśli nie teraz?



fordfocus
już od **48.900 zł**

Teraz masz okazję kupić go jeszcze lepiej wyposażonego
W cenie samochodu wybierasz **dwa z czterech** elementów wyposażenia: • ABS • klimatyzacja • poduszka powietrzna pasażera • lakier metaliczny. Taka okazja nie trafia się często!

Liczba samochodów w ofercie jest ograniczona. Dotyczy pojazdów wyprodukowanych w 1999 roku.



EURO CAR

Kraków, Al. Powstańców ŚL. 22 tel. (012) 267 44 00



Partner

Kraków, ul. Jasnogórska 60 tel. (012) 638 01 01



Po ścieżkach bocheńszczyzny

W dniach 12 – 13 maja odbył się II Powiatowy Rajd Dzieci Specjalnej Troski – Rozdziele 2000. Wzięli w nim udział uczniowie ze Specjalnych Ośrodków Szkolno – Wychowawczych w Bochni i Cerekwi. Trasę rajdu opracował bocheński oddział PTTK. Jej główne punkty to: Niegowić, Dobczyce, Rozdziele i Łososina Dolna.

W Niegowici uczniowie zatrzymali się przed poświęconym w ubiegłym roku pomnikiem Jana Pawła II. Od proboszcza parafii w której przed ponad pięćdziesięciu laty rozpoczynał swoją posługę kapłańską ks. Karol Wojtyła, uczniowie otrzymali okolicznościowe karty pocztowe.

Kolejnym punktem rajdu było zwiedzanie zapory w Dobczycach. Wyjście na szczyt stromymi schodami każdy z uczestników pokonał bez zarzutu. Nawet mniej sprawni – z pomocą wychowawców i harcerzy – wyszli na górę, by z najwyższego punktu podziwiać piękną panoramę. W sterowni uczniowie wysłuchali opowieści czemu służy i jak działa zaporę. Wszyscy weszli także do galerii kontrolno – pomiarowej, która znajduje się w dolnej części obiektu. Chłód, jaki tam panował wywołał skojarzenia z kopalnią soli, którą uczniowie niedawno odwiedzili w ramach cyklicznej imprezy “Baw się razem z nami”.

Kolejny etap rajdu został zaplanowany w Rozdziele. Tuż po obiedzie wszyscy udali się na wieczorny blok sportowo – rekreacyjny do pobliskiej szkoły podstawowej. Rozegrano tam

konkurencje sprawnościowe oraz konkurs wiedzy ogólnej. Uczestnicy musieli się wykazać nie tylko sprawnością fizyczną, ale także wiedzą – oczywiście w zakresach, jakie przewidują programy szkoły. Najlepszym nagrody w postaci słodyczy wręczyła sekretarz

Starostwa Powiatowego Alicja Juszczyk. Wszyscy obejrzeli także program artystyczny przygotowany przez miejscową młodzież.

W drugim dniu rajdu uczniowie zwiedzali lotnisko w Łososinie Dolnej. Dla większości był to pierwszy tak bliski kontakt z szybowcem, bądź samolotem.

W drodze powrotnej – już tylko z autobusu – uczestnicy oglądali zaporę w Czchowie, a godzinę później zakończyli rajd w Bochni.

(JT)

R E K L A M A



**CENTRUM
REHABILITACYJNO-REKREACYJNE**

**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- **SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER**
- **NAJNOWSZE SOLARIA** ➤ **FIŃSKA SAUNA**
- **NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY** ➤ **GABINET MASAŻU**
- **PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetronik itp.)**
- **SNACK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)**
- **GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW** ➤ **NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA**

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

I ty możesz pomóc Kamilowi

Nic bardziej nie uwrażliwia człowieka od świadomości cierpienia innych. Nic bardziej nie buduje człowieczeństwa od okazanej temu cierpieniu pomocy. Potrzebuje jej 7-letni chłopiec, dotknięty nieuleczalną chorobą – rdzeniowym zanikiem mięśni.

Kamil urodził się w siódmym miesiącu ciąży. Mimo, że był wcześniakiem szybko nadrabiał zaległości w stosunku do swoich rówieśników i rozwijał się na pozór prawidłowo. Nic nie wskazywało, że diagnoza jaką kilka miesięcy później usłyszą rodzice będzie tak dramatyczna.

Był zawsze pogodny i uśmiechnięty. Szybko przybierał na wadze. Jedynym niepokojącym objawem był brak aktywności ruchowej. – *Wszyscy nam tłumaczyli, że jest to spowodowane wcześniactwem. Mówili, że w związku z tym Kamil potrzebuje więcej czasu od swoich rówieśników. Te opinie nas trochę uspokajały... jednak dlaczego nie podnosił główki? Pamiętam, jak byliśmy na konsultacji u ortopedy – niepokoił nas wówczas fakt, że podczas czynności pielęgnacyjnych Kamil nie kopał nóżkami. Po badaniu lekarz stwierdził, że wszystko jest w porządku, a mężowi – do dziś to pamiętam – gratulował tak pięknego, wesołego i zdrowego syna.* – mówi matka chłopca. Gdy po upływie kolejnych miesięcy sytuacja nie uległa poprawie, Kamil został skierowany do Instytutu Pediatrii w Prokocimiu. Tam po wykonaniu specjalistycznych badań lekarze orzekli – rdzeniowy zanik mięśni.

Nieuleczalna choroba

Z taką wiadomością nie jest łatwo się pogodzić. – *Nikt, kto tego nie przeżył, nie potrafi sobie wyobrazić, co czuje matka w takiej chwili... Nikt, kto na własne oczy nie widział cierpiących dzieci w szpitalu nie zrozumie tego uczucia – wspomina matka Kamila.*

Rodzice szukali nadziei wszędzie. Konsultowali się z jedną z amerykańskich klinik, niestety tamtejsi specjaliści również nie pozostawili żadnych nadziei. Choroba jest nieuleczalna – orze-

kli. Kamila próbowali także leczyć bioenergoterapeuci – również bez powodzenia. Rodzinie i chłopcu pozostała nadzieja, że może kiedyś, w przyszłości nauka pozna odpowiedź na pytanie; czym można wyleczyć rdzeniowy zanik mięśni. Póki co Kamil ćwiczy trzy godziny dziennie. W przypadku jego choroby rehabilitacja jest niezbędna.

Bardzo zdolny...

Obecnie Kamil ma siedem lat. Podobnie jak we wczesnym dzieciństwie jest bardzo pogodny i wesoły. Mimo nieuleczalnej choroby uśmiech na jego ustach jest widoczny przez cały dzień. Jest wyjątkowo zdolnym dzieckiem. W trzecim roku życia poznał litery i opanował umiejętność czytania. Wykonuje operacje matematyczne z przekroczeniem progu dziesiątkowego, sprawnie liczy do stu. Jego poziom intelektualny – jak twierdzi psycholog – znacznie wykracza ponad przeciętną, charakterystyczną dla jego grupy wiekowej.

Kamil bardzo lubi oglądać telewizję, ma swoje ulubione seriale. Poszczególne odcinki potrafi opowiedzieć z niespotykaną dokładnością. W domu ma do-



skonałą opiekę. Rodzeństwo jest zachwycone swoim najmłodszym bratem. Ma także wielu kolegów i znajomych. Niestety, jego kontakt ze światem zewnętrznym odbywa się jedynie przez pryzmat wózka...

Potrzebna pomoc...

Nadzieją na większe możliwości integracji z otaczającym światem jest specjalistyczny wózek, produkowany w Niemczech. Jest on wyposażony w specjalne czujniki, które reagują nawet na najmniejszy ruch. Takim wózkiem Kamil będzie mógł samodzielnie sterować. Niestety wózek jest bardzo drogi... W związku z tym Starostwo Powiatowe uruchomiło specjalne konto pod nazwą „Sprzęt rehabilitacyjny dla Kamila Cierniaka” – BSR Nowy Wiśnicz nr 19301132 - 85891218 – 3362 – 38013 – 11.

My także apelujemy o pomoc.

JERZY TUREK

R E K L A M A

KSERO

BERNARDYŃSKA 19
codziennie 7.00 - 19.00

ulotki cenniki wizytówki foldery katalogi kalendarze
prace dyplomowe magisterskie i licencjackie
przepisywanie skanowanie drukowanie
oprawianie dokumentów foliowanie pieczętki

tel. 611-82-57

niskie ceny!
krótkie terminy!

Papieskim szlakiem

W ubiegłym roku uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Zawodowych w Łapanowie odbyli pielgrzymkę do Rzymu i uczestniczyli w prywatnej audyencji u Ojca Świętego. Podczas spotkania Jan Paweł II wspominał czasy gdy jeszcze jako wikariusz parafii Niegowić przemierzał ścieżki przez Kobylec do Łapanowa. To właśnie wtedy zrodził się pomysł organizacji rajdu papieskim szlakiem.

Na trasie 12 km ustawione zostały cztery potężne kamienie do których przytwierdzone zostały żeliwne płyty upamiętniające miejsce wytyczenia szlaku. Ufundowała je firma budowlana Drogbud Jana Kosiby w Łapanowie.

Dzień 80 rocznicy urodzin Jana Pawła II obchodzony był niezwykle uroczystość w całym Kościele katolickim. W sposób szczególny dzień papieskich urodzin uczcili mieszkańcy i władze Łapanowa. Po Mszy św. i nabożeństwie majowym wszyscy udali się pod ustawiony w Łapanowie głaz. Przed jego poświęceniem ks. proboszcz Tadeusz Jarzębak powiedział – *Niech ten szlak będzie zadośćuczynieniem Papieżowi, który mówił: zaznaczcie mi te ścieżki...*

Przecięcia wstęgi dokonali dyrektor Z.S.Z. Jan Wójcik, Komendant Ko-

mendy Powiatowej Policji Tadeusz Orzechowski, przewodniczący Rady Gminy Jan Kulig oraz sołtys wsi Kobylec Jan Kołos. Następnie poświęcono kamienie – symbole na trasie szlaku papieskiego w Kobylcu.

U zbiegu drogi łączącej granice trzech parafii: Łapanów, Jaroszkówka, Niegowić spotkali się ich mieszkańcy. Wspólna modlitwa i poświęcenie granicznego kamienia zakończyły uroczystość.

20 maja w sobotni słoneczny poranek dzieci ze szkoły podstawowej, gimnazjum oraz młodzież ZSZ w Łapanowie wraz z nauczycielami udali się autokarami do Niegowici. Oprócz uczestników z Łapanowa w rajdzie wzięli udział uczniowie SP w Niegowici, Marszowic, Pierzchowa, Cichawie i Wiatowic. Uczestników rajdu podzielono na 32 grupy. Każda z nich li-



czyła około 20 osób. Na trasie spotkał się najstarszego 68-letniego Mariana Sutora – emerytowanego nauczyciela ZSZ w Łapanowie oraz najmłodszą uczestniczkę Anię Wilkońską liczącą niespełna dwa lata, która w towarzystwie mamy przemierzyła trasę rzecz jasna w wózku.

Na placu szkolnym przy Zespole Szkół Zawodowych w Łapanowie uczestników witali proboszcz parafii w Niegowici oraz dyrektor szkoły. Na wszystkich czekała grochówka, kiełbaski z rożna oraz napoje chłodzące.

Rozstrzygnięto także konkurs na najlepszą fraszkę związaną z rajdem. Oto jedna z nich:

...Jeśli Papież tędy chodził
to się zaraz pomysł zrodził
Zaraz trasę wytyczono
i kamienie postawiono
teraz wszyscy razem w koło
idą szlakiem hen wesoło...

– autorstwa XXV grupy Liceum Ekonomicznego przy Z.S.Z. w Łapanowie wraz z opiekunką Haliną Drag.

– *Dziękuję wszystkim i do zobaczenia za rok.* Zapowiedział zamykając oficjalnie I Rajd Papieski dyrektor Z.S.Z. w Łapanowie – Jan Wójcik.

JAN PARUCH



Ogłoszenie drobne

Sprzedam maszynę typu *Singer* w dobrym stanie. Może służyć również jako mebel-antyk. Informacje pod nr tel. (014) 612-46-51

Życ, nie umierać

Człowiek umierając sprawia swym bliskim ogrom cierpienia. Sam jednak odchodzi do lepszego świata. Do świata bez mamony. Niepotrzebne są mu pieniądze, bo nieba nie da się kupić... Na niebo trzeba zasłużyć. Gdy zmarły ściska rękę Św. Piotrowi, jego bliscy pogrążeni w smutku, organizują pogrzeb, który na tym świecie kosztuje... Całość może zorganizować zakład pogrzebowy. Różnice w cenach w poszczególnych firmach właściwie nie są duże. To, ile zapłacimy, zależy przede wszystkim od tego, jaką zamówimy trumnę, jaki wieniec itp.

W bocheńskiej firmie przy ul. Kącik uzyskamy szczegółowe informacje na temat organizowanego pogrzebu oraz wypełnienia formularza do ZUS-u. Dębową trumnę można kupić już od 420 – 800 zł. Wykopanie grobu na 1 osobę dorosłą latem kosztuje ok. 160 zł, a zimą – niewiele ponad 200 zł. Przechowanie zwłok w kaplicy na cmentarzu kosztuje 50 zł za każdą rozpoczętą dobę. A wypożyczenie kaplicy do obrzędów – 90 zł. Opłata za przeprowadzenie ceremonii wynosi 42 zł. Opłata za plac w grobie ziemnym na cmentarzu na ul. Orackiej (po 20 latach) wynosi 200 zł. Natomiast na Łychowie – 120 zł, miejsce w grobowcu z odsuwaną płytą – 80 zł, a z odsuwającym okienkiem – 100 zł. Do tych kwot dochodzą jeszcze drobne opłaty administracyjne. Za zorganizowanie pogrzebu (w tym klepsydry, przewiezienie ciała na cmentarz...) płaci się ok. 500 – 550 zł. Tutaj obsługa kosztuje 400 zł. Przewiezienie ciała do 25 km. – 120 zł, a cena za udział karawanu w kondukcje pogrzebowym zależy od ukształtowania terenu i odległości (100 – 300 zł). Możliwe jest też wydrukowanie klepsydr w ciągu 12 min. – 10 szt. (do 30 zł) oraz rozwieszenie ich w sześciu miejscach na terenie Bochni. Ceny wienców uzależnione są

przede wszystkim od rodzaju i ilości kwiatów. Zakład gwarantuje świeże kwiaty prosto od ogrodników. I tak wieniec z gerber kosztuje ok. 100 zł, a z róż – ok. 170 zł.

Podobnie ceny kształtują się w drugim zakładzie pogrzebowym w Bochni. Tutaj porządną, dębową trumnę można kupić za ok. 550 zł. Nowoczesna trumna dębową, tzw. "amerykanka" kosztuje ok. 1400 zł. Za 35 zł można kupić klepsydry (15 – 20 szt.). Zarówno trumna, jak i klepsydry wchodzi w skład usługi pogrzebowej, której końcowa cena waha się od 1600 – 1800 zł. Dodatkowo można zamówić przepiękne wieniec ze świeżych kwiatów.

Zakład pogrzebowy w Dziewinie oferuje trumny dębowe już od 400 – 900 zł. Klepsydry kosztują ok. 35 zł za 10 szt. Obsługa pogrzebu z transportem i chłodnią kosztuje ok. 400 zł. Zakład dysponuje świeżymi kwiatami z własnej kwiaciarni. Najtańszy jest wieniec z kwiatów sztucznych – 60 zł, z gerber ok. 80 zł, natomiast za wieniec z róż należy zapłacić od 100 zł wzwyż. Jest również możliwość zamówienia na miejscu pomnika. Nagrobek z lastriko wraz z zamontowaniem kosztuje ok. 800 zł, natomiast z granitu strzegomskiego – 2300 zł. Zresztą informacje na temat firm kamieniarskich można uzyskać również w zakładach bocheńskich. W zakła-

dzie w Dziewinie można od razu uzyskać pieniądze – różnicę wynikającą po odjęciu kosztów pogrzebu od zasiłku pogrzebowego (oczywiście po dopełnieniu odpowiednich formalności). Cały pogrzeb kosztuje ok. 1500 zł. Do kosztów pogrzebu w większości parafii należy dodać jeszcze kwoty przeznaczone na księdza i służby liturgiczne.

Obecnie zasiłek pogrzebowy wynosi 3712 zł. Nie jest to kwota mała i zazwyczaj wystarcza na zorganizowanie pochówku i postawienie zwykłego pomnika. Chyba, że mamy wysokie wymagania i pomnik z lastriko nie wystarczy.

Nie jest chyba ważne, w jakiej trumnie nas pochowają? W sosnowej, czy dębowej... Jaki pomnik nam wystawia? Z granitu, czy lastriko.... Z jakich kwiatów zamówią wieniec? Ze sztucznych pąsowych róż, czy naturalnych kalii... To wszystko można kupić. Ważne jest, jak nas zapamiętają przyjaciele, znajomi, czy wreszcie nasza rodzina... Ważne jest, czy zachowają nas gdzieś w zakamarkach swojego serca i czy dobrze nas będą wspominać...

LUCEK



DREDO SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

**COMPACT
DISK
NOVELTY**
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
**+
POSPNET**
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

Konkurs o miastach partnerskich

Łączą nas nie tylko Tatry, łączyć będzie... metro (!)

120 osób, uczniów Szkół Podstawowych nr 2, 4, 5, 7 oraz Gimnazjum nr 2 wzięło udział w konkursie "Bochnia-Kieżmark. Łączą nas nie tylko Tatry", organizowanego przez Muzeum im. Fischera i Biuro Promocji Miasta. 22 kwietnia odbyły się eliminacje szkolne, 8 maja w Szkole Podstawowej nr 2 miał miejsce finał zmagania. Zestawy pytań zarówno eliminacyjnych jak i finałowych składały się z pytań testowych oraz opisowych. Uczestnicy musieli wykazać się nie tylko znajomością kontaktów między oboma miastami, ale wśród pytań znalazły się pytania dotyczące całego regionu Spisza oraz Słowacji. Organizatorzy w finałowej rozgrywce pytali m.in. o największy w Słowacji, a zarazem w Europie Środkowej zamek, powierzchnię terytorium Słowacji, czy nazwę rzeki przepływającej przez Kieżmark. Należało rozszyfrować skrót ELRO (coroczne Europejskie Targi Rzemiosła Ludowego) oraz nazwę Spiska Bela (słowackie miasto). Na zakończenie młodzież udzielała odpowiedzi na pytania: *W jakim kierunku – według Ciebie – powinny się rozwijać kontakty między Bochnią i Kieżmarkiem?* oraz *Jakie korzyści płyną dla mieszkańców obu miast z partnerstwa miast?*

23 uczestników, najlepszych w szkolnych eliminacjach walczyło w finale, który został rozegrany w Szkole Podstawowej nr 2. Komisja w składzie: Jan Flaszka, Stanisław Bukowiec, Jan Trus i Anna Kocot wyłoniła laureatów. Zwyciężyła Magdalena Płonka (Gimnazjum nr 2), tuż za nią uplasowała się jej szkolna koleżanka Beata Strach. Trzecie miejsce zajął Grzegorz Górski ze Szkoły

Podstawowej nr 4. Kolejni laureaci to: Adam Fijolek (SP 7), Anna Piotrowicz (G2), Katarzyna Kaczor (SP 7), Iwona Lis (SP 4), Arkadiusz Sumara (SP 5), Joanna Stawiarz (SP5) i Angelika Kumor (G2). Cała dziesiątka w nagrodę wyjechała na wycieczkę do Kieżmarku, laureaci trzech pierwszych miejsc otrzymali odpowiednio encyklopedię powszechną, multimedialny kurs języka angielskiego oraz aparat fotograficzny.

Interesujące były odpowiedzi uczestników na pytania opisowe. Młodzież proponowała skorzystać ze słowackich wzorów i zastosować iluminację bocheńskich zabytków, utworzyć miejską galerię, prowadzić wspólną promocję turystyczną, organizować zarówno w Bochni jak i Kieżmarku spotkania z ciekawymi ludźmi. Były propozycje nawiązania współpracy gospodarczej między słowackimi zakładami Tatralan a bocheńskim Stalproduktem, tak jak przed wiekami sprowadzać do Bochni wino z terenu Słowacji oraz przygotować spektakl o historycznym sporze Sebastiana z Kieżmarku i Jana Mieczysza z Bochni (spór miał miejsce na bocheńskim ratuszu w 1541 roku). Najbardziej oryginalny i futurystyczny zarazem pomysł dotyczył połączenia Bochni z Kieżmarkiem... metrem!

– *Partnerstwo pobudza do rywalizacji, zastosowań i udoskonalień* – napisała Angelika Kumor. – *Być może ktoś z nas na sali będzie ważną osobistością w Bochni. Jeśli pozna Kieżmark będzie skory do dalszych kontaktów* – podsumowała uczennica gimnazjum.

(nom)

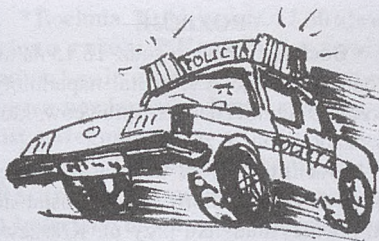
Solni partnerzy

Jeszcze nie ucichły emocje po konkursie o Kieżmarku, a przyszła pora na następne zmagania młodzieży, tym razem z gimnazjów i szkół średnich. Tematem rywalizacji była znajomość drugiego z miast partnerskich Bochni – niemieckiego Bad Salzdetfurth. Organizatorami, podobnie jak w poprzednim konkursie były: Biuro Promocji i Rozwoju Miasta oraz Muzeum im. St. Fischera.

22 maja odbyły się eliminacje konkursu. Przystąpili do niego uczniowie obu bocheńskich gimnazjów, Zespołu Szkół Mechanicznych oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych (niestety zaproszenia od organizatorów nie przyjęły dyrekcje i młodzież Zespołu Szkół Budowlanych oraz Liceum Ogólnokształcącego). Wśród pytań znalazły się i takie, dotyczące wspólnych tradycji Bochni i Bad-u, startów bocheńskich trampkarzy w corocznym turnieju piłkarskim, daty Zjednoczenia Niemiec, nazwiska burmistrza niemieckiego miasta. Ostatnie z pytań dotyczyło scharakteryzowania dotychczasowego przebiegu współpracy partnerskiej między Bochnią i Bad Salzdetfurth. Do finału miejskiego, który zostanie rozegrany 7 czerwca zakwalifikowali się: Stanisław Liguziński, Krzysztof Borowiec, Michał Korta, Mateusz Tokarz i Rafał Cepak (wszyscy z Gimnazjum nr 1), Angelika Kumor, Anna Kordul, Anna Piotrowicz, Anna Wrona i Magdalena Płonka (Gimnazjum nr 2), Katarzyna Górka, Halina Wólek, Joanna Wolak, Renata Filipek i Elżbieta Gnyp (Zespół Szkół Ekonomicznych), Katarzyna Laskowska, Joanna Balicka, Maria Jelonek, Mateusz Pacholek oraz Ewelina Płachczyńska (Zespół Szkół Mechanicznych). Laureaci pierwszych trzech miejsc otrzymają nagrody rzeczowe, dla najlepszej "dziesiątki" organizatorzy przewidzieli nagrodę w postaci wyjazdu do Niemiec, przy okazji jesiennej wizyty bocheńskiej delegacji w Bad Salzdetfurth. Najlepsza dziewczyna i chłopiec wśród tych laureatów otrzymają również bilety wstępu na Wystawę Światową EXPO w Hanowerze. Sponsorem tej nagrody jest burmistrz Reiner Wegner.

(nom)





WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Ostrów Szlachecki.** od 8 do 15.04. nieznani sprawcy wylamali drzwi wejściowe do niezamieszkałego budynku, a następnie skradli 3 tony ziarna kukurydzy, 3 m³ styropianu budowlanego oraz 4 m³ drewna na budowę dachu. Straty wyniosły 5000 zł.

* **Lubomierz.** 12.04. w nocy nieznani sprawcy dokonali kradzieży silnika elektrycznego zamontowanego w maszynie do cięcia drewna. Właściciel W.W. stracił w ten sposób 900 zł.

* **Bochnia.** 13.04. na ul. Kolejowej nieznani sprawcy włamali się do Forda Escorta, z którego zabrali radiomagnetofon o wartości 50 zł.

* **Bochnia.** 13.04. w nocy nieznani sprawcy włamali się do Fiata Cinquecento zaparkowanego przy ul. Langer. Łupem padł radioodtwarzacz wart 300 zł.

* **Bochnia.** 14.04. nieznani sprawcy z posesji przy ul. Wiśnickiej skradli przyczepę samochodową o wartości 400 zł.

* **Bochnia.** 14.04. około godz. 14.00 w Miejskim Przedszkolu przy ul. Kolejowej nieznany sprawca skradł pierścionek i obrączkę. Straty – 340 zł.

* **Lipnica Górna.** 16.04. o godz. 4.40 patrol ujawnił włamanie do firmy "Rabak". Nieznani sprawcy skradli komputer z drukarką. W trakcie penetracji terenu funkcjonariusze odnaleźli skradzione rzeczy.

* **Bochnia.** 17.04. nieznany sprawca odkręcił przednią tablicę od Fiata 126p. Była ona warta 7 zł.

* **Łąka Dolna.** 17.04. w godzinach nocnych nieznany sprawca skradł z Fiata 126p komplet kół, których wartość oszacowano na 1000 zł.

* **Bochnia.** 17.04. na ul. Gołębiej złodzieje zainteresowali się Polonezem z którego zniknęło radio i głośniki.

* **Bochnia.** 17.04. na ul. Legionów Polskich w nocy nieznani sprawcy włamali się do małego Fiata, skąd skradli radioodtwarzacz. Usiłowali również włamać się do innego malucha, jednak uniemożliwiła im to policja. Skradzione radio odzyskano.

* **Bochnia.** 18.04. z ul. św. Jana skradziono Fiata Cinquecento koloru szary

metalik. Auto warte było 14500 zł.

* **Bochnia.** 19.04. na ul. Krasińskie-go nieznani sprawcy usiłowali ukraść Poloneza. W tym celu otwarli drzwi, uszkodzili stacyjkę, jednak po włączeniu się alarmu zbiegli.

* **Bochnia.** 19.04. na ul. Gródek Wójtowski złodzieje włamali się do Peugeota 106. Po bezskutecznych próbach uruchomienia silnika dokonali kradzieży akumulatora o wartości 200 zł.

* **Bochnia.** 20.04. M.D. powiadomił policję, że P.K. przywłaszczył sobie piłę motorową wartą 2200 zł.

* **Bochnia.** 20.04. o godz. 11.30 na ul. Gazowej nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonej oglądającej towar, odsunął zamek w torbie i skradł portmonetkę z pieniędzmi i kwitami wpłat bankowych. Łączna suma strat wyniosła 170 zł.

* **Bochnia.** 21.04. z ul. Dębej zniknął Fiat Seicento należący do jednej z firm ze Szczecina. Strat nie ustalono.

* **Bochnia.** 21.04. około 18.00 w kiosku przy ul. Szewskiej dwóch nieznanych sprawców wykorzystując nieuwagę sprzedawczyni skradło torebkę z 1200 zł, dowodem osobistym i legitymacją kolejową.

* **Sobolów.** 21.04. wieczorem złodziej skradł motorower Simson wart 700 zł.

* **Jodłówka.** 21.04. w nocy nieznani sprawcy włamali się do baru "Jodełka", z którego wynieśli papierosy i pieniądze. Właściciel oszacował straty na 1500 zł.

* **Bochnia.** 21.04. w godzinach nocnych nieznani sprawcy przez otwór wentylacyjny i otwór wycięty w ścianie z płyty gipsowej weszli do klubu "Remini", skąd skradli papierosy i alkohol o wartości 300 zł. Natomiast z automatów do gier skradli pieniądze w kwocie 300 zł.

* **Bochnia.** 26.04. nieznany sprawca z kurtki pozostawionej w pomieszczeniu biurowym Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodno-Melioracyjnego skradł portfel z dokumentami.

* **Rzezawa.** 25.04. w nocy nieznany sprawca dokonał kradzieży skrzynki elektrycznej oraz słupa drewnianego na szkołę D.Z. z Jodłówki. Straty – 700 zł.

* **Bochnia.** 26.04. o godz. 11.30. na ul. Partyzantów w jednej z firm nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę właściciela dokonał kradzieży saszetki z dowodem osobistym, prawem jazdy, dowodem rejestracyjnym, książeczką czekową, kartami bankowymi, pieczęcią firmy i pieniędzmi w kwocie 1500 zł.

* **Gorzków.** 26.04. w nocy nieznany sprawca włamał się do Poloneza zaparko-

wanego przy motelu "Miś", z którego zabral radioodtwarzacz.

* **Lipnica Górna.** 27.04. nieznani sprawcy skradli 1000 m linek aluminiowych z linii energetycznej. Straty oszacowano na 4000 zł.

* **Bochnia.** 28.04. na ul. Partyzantów nieznany sprawca z pomieszczenia biurowego firmy "Astat" dokonał kradzieży portfela wraz z dokumentami.

* **Gorzków.** 1.05. na odcinku 600 m nieznani sprawcy odcięli linkę wzmacniającą sieć trakcyjną PKP. Straty wyniosły 4500 zł.

* **Bochnia.** 1.05. z ul. Sienkiewicza zniknął Fiat 126p wart 7000 zł.

* **Bochnia.** 3.05. na ul. Trudnej złodzieje wycięli otwór w blaszanej ścianie Zakładu Wulkanizacyjnego, a następnie skradli cztery nowe opony oraz dwa kompletne koła z blaszanymi felgami. Łup wart był 650 zł.

* **Dębina.** 3.05. jeden ze sprawców wylamał wiatrak powietrzny zamontowany na ścianie budynku kawiarni Sahara, a następnie otworem o wymiarach 35 x 25 cm dostał się do wnętrza lokalu, gdzie otworzył drzwi wejściowe pozostałym złodziejom. Z automatów do gier sprawcy skradli pieniądze, a także alkohol i słodycze. Łącznie straty wyniosły 2000 zł.

* **Baczków.** 4.05. nieznany sprawca wykorzystując fakt pozostawienia klucza w drzwiach, dostał się do portierni, skąd skradł torbę z dokumentami.

* **Bochnia.** 5.05. w nocy nieznani sprawcy ucięli kłódkę, a następnie włamali się do piwnicy budynku stojącego przy ul. św. Leonarda, skąd zabrali rower górski wart 350 zł.

* **Żegocina.** 6.05. dwóch nieznanych sprawców dokonało kradzieży pieniędzy, które znajdowały się w kasie fiskalnej Sklepu Gminnej Spółdzielni. Łupem złodziei padło 2150 zł.

* **Bochnia.** 6.05. w godzinach nocnych z posesji przy ul. Orackiej skradziono rower górski o wartości 450 zł.

* **Gorzków.** 9.05. w nocy nieznani sprawcy włamali się do Małego Fiata, z którego skradli radioodtwarzacz, tylną półkę z głośnikami, klucze, trójkąt, pompkę i apteczkę. Łączna suma strat wyniosła 646 zł.

* **Pogwizdów.** 11.05. sprawcy włamali się do domu kultury i ośrodka zdrowia, gdzie uszkodzili drzwi, zamki oraz okna. Z pomieszczeń nic nie zginęło. Szkody wyniosły 1500 zł.

* **Gawłów.** 11.05. w nocy z pastwiska skradziono trzy młode krowy o maści czarno-białej. Bydło warte było 2000 zł.

* **Siedlec.** 11.05. M.D. powiadomił policję, iż podczas prywatki M.K. i T.P. skradli mu telefon komórkowy Motorola.

* **Bochnia.** 11.05. około godz. 12.00 z szatni Liceum Ogólnokształcącego nieznany sprawca skradł telefon komórkowy Nokia na szkodę Ł. W.

* **Grabie.** 12.05. nieznany sprawca po wybicciu szyby w Volkswagene Golfie skradł radioodtwarzacz Pioneer.

* **Bochnia.** 13.05. na ul. św. Kingi złodzieje wybili szybę wystawową, a następnie skradli różne artykuły chemiczne o wartości 100 zł.

* **Rzezawa.** 13.05. nieznani sprawcy włamali się do nowobudowanego domu, skąd skradli nożyce do cięcia drutu i 6 szt. wiertło o wartości 100 zł. Ci sami sprawcy dostali się także do sąsiedniego nowobudowanego domu. Tutaj ich łupem padły 3 rury miedziane o dł. 5 m oraz 50 m kabla 3-żyłowego. Straty – 175 zł.

* **Bochnia.** 15.05. nieznany sprawca z nesesera pozostawionego w Starostwie Powiatowym skradł dokumenty i pieniądze w kwocie 230 zł.

* **Łąka Dolna.** 15.05. w nocy nieznani sprawcy dopasowanym kluczem otworzyli Malucha. Z pojazdu zniknęła deska rozdzielcza oraz dwa koła. Wartość łupu wyniosła 500 zł.

* **Nowy Wiśnicz.** 16.05. nieznani sprawcy odcięli aluminiową linkę napowietrzną linii energetycznej biegnącej wzdłuż ul. Matejki. Zakład Energetyczny w Bochni stracił w ten sposób 1300 zł.

WYPADKI

* **Gorzków.** 19.04. o godz. 13.15 na drodze E-4 kierujący Toyotą Cariną najeżdżał na skręcający w lewo ciągnik rolniczy. Obrażeń ciała doznali traktorzysta oraz pasażerka Toyoty.

* **Bochnia.** 24.04. około godz. 1.35. na ul. Legionów Polskich kierujący Fiatem 125p potrafił 20-letniego pieszego S.D. i odjechał z miejsca wypadku. Pieszy był nietrzeźwy.

* **Łazy.** 24.04. po południu na drodze E-4 kierujący Polonezem Truckiem na skutek wystrzału tylnej opony, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Obrażeń ciała doznał kierujący oraz pasażerka pojazdu.

* **Damienice.** 29.04. na skrzyżowaniu Fiat Tipo potrafił 15-letnią rowerzystkę, która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Poszkodowaną odwieziono do szpitala.

* **Kobyle.** 29.04. w nocy kierujący Ładą Samarą jadąc drogą podporządko-

waną uderzył w jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu rowerzystę. Jednośląd był nieprawidłowo oświetlony.

* **Żegocina.** 30.04. kierujący Fiatem 126p potrafił nietrzeźwego pieszego M.M. z Żegociny, który nagle wtargnął na jezdnię.

* **Bochnia.** 4.05. po południu na ul. Brodzińskiego 10-letni J.J. wbiegł na przejście dla pieszych wprost pod nadjeżdżającego Poloneza. Z urazami ciała chłopiec został odwieziony do szpitala.

* **Bochnia.** 4.05. wieczorem na ul. Brodzińskiego przechodzący przez przejście dla pieszych B.D. został potracony przez nieznany pojazd. Kierujący nim nie zatrzymał się i nie udzielił pomocy poszkodowanemu.

* **Lipnica Murowana.** 11.05. kierujący Fiatem Seicento na prostym odcinku stracił panowanie nad pojazdem, wjechał do rowu i uderzył w drzewo.

* **Sobolów.** 12.05. 50-letni rowerzysta S.M. będąc w stanie nietrzeźwym przewrócił się i został potracony przez samochód. Z obrażeniami ciała został on przewieziony do szpitala.

OSZUSTWA

* **Bochnia.** 25.04. właścicielka kantoru przy ul. Kościuszki ujawniła dwa fałszywe banknoty o nominale 100 dolarów USA, które usiłowali wpłacić S.D. i K.G. z Bochni.

* **Bochnia.** 26.04. w kantorze przy ul. Solnej, mieszkańiec Bochni chciał wymienić dwa banknoty 100 dolarowe USA, które jak zeznał zakupił 23.04. na stacji paliw w Gorzkowie od nieznanego mężczyzny prawdopodobnie obywatela Ukrainy.

ROZBOJE

* **Bochnia.** 18.04. o godz. 18.15 na ul. Poniatowskiego A.J. został napadnięty przez trzech nieznanych sprawców, którzy zabrali mu 70 zł.

* **Bochnia.** 21.04. w nocy nieznany sprawca w nieustalony sposób dostał się do piwnicy budynku przy ul. Kraszewskiego i zniszczył drzwi prowadzące z piwnicy na korytarz. Straty – 500 zł.

* **Brzeźnica.** 30.04. H.K. powiadomiła policję o uszkodzeniu Forda Sierra. Zamek oraz rozbita szyba warte były 500 zł.

* **Bochnia.** 30.04. dyspozytor Pogotowia Ratunkowego powiadomił, iż na ul. Floris udzielono pomocy 33-letniemu mężczyźnie, który ma dwie rany kłute w okolicy klatki piersiowej. Mężczyzna, będący w stanie nietrzeźwym, nie umiał powiedzieć kiedy i kto go zranił.

* **Bochnia.** 5.05. na ul. Dołuszyckiej nieznani sprawcy z terenu ogrodzonej posesji usiłowali ukraść Forda Fiestę. Uszkodzili jednak tylko kolumnę kierownicy i stacyjkę.

* **Bochnia.** 11.05. o godz. 20.00 na ul. Kazimierza Wielkiego P.K. został pobity przez dwóch nieznanych sprawców.

INNE

* **Stary Wiśnicz.** 13.04. żona zawiadomiła policję o znalezieniu zwłok męża. Zamknął się on w warsztacie, gdzie nożem podciął sobie żyły. Zwłoki zabezpieczono do badań.

* **Świniary.** 18.04. M.G. popełnił samobójstwo przez powieszenie. Zwłoki zabezpieczono do sekcji.



* **Rzezawa.** 7.05. o godz. 15.00 na drodze E-4 kierujący samochodem Daewoo Nexia wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującym Oplem Astrą. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznały dzieci w wieku 6 i 7 lat oraz pasażer Daewoo.

* **Bochnia. 29.04. o godz. 12.50** ujawniono zwłoki P.K., który w swoim mieszkaniu popełnił samobójstwo przez powieszenie. Denat pozostawił list pożegnalny.

* **Ispina. 4.05. o godz. 7.40.** Pogotowie Ratunkowe powiadomiło policję o śmiertelnym poranieniu przez buhaja 73-letniego F.M. Ustalono, że zwierzę zerwało się z uwięzi w oborze.

* **Leszczyna. 6.05.** w trakcie prac polowych M.L. wykopała pocisk artyleryjski.

* **Bochnia. 10.05.** anonimowy rozmówca poinformował policję o podłożeniu ładunku wybuchowego w ogródkach piwnych. Bomby jednak nie znaleziono.

POŻARY

* **Grabina. 11.04. o godz. 1.00** wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych. Spaleniu uległa stodoła wraz z maszynami rolniczymi i płodami rolnymi. Straty oszacowano na 150000 zł.

* **Łomna. 20.04.** spłonęła stodoła ze zbiorami i narzędziami. Przyczyną pożaru nie ustalono. Straty wyniosły 70000 zł.

* **Łomna. 22.04. o godz. 17.35** z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar stodoły. W środku znajdowało się siano i sprzęt rolniczy. Strat nie ustalono.

* **Wola Nieszkowska. 26.04.** wieczorem z nieustalonych przyczyn zaistniał pożar budynku mieszkalnego. Spaleniu uległa drewniana konstrukcja i dach. Straty - 20000 zł.

* **Baczków. 3.05. o godz. 15.00** wybuchł pożar dwuletniej uprawy leśnej na podłożu torfowym. Strat oraz powodów pożaru nie udało się ustalić.

* **Muchówka. 5.05.** na skutek samozapłonu wybuchł pożar zbiornika w kopalni "Łakta" wypełnionego płynem złożowym (gazolina). Akcja gaśnicza trwała 25 minut. Straty wyniosły 2000 zł.

* **Rajbrot. 8.05.** wieczorem zapaliła się stodoła oraz znajdujące się w środku maszyny rolnicze. Straty oszacowano na 10000 zł.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38, tel. 612-28-00 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Czchów - wynajmę domek letniskowy. Tel. (014) 612-78-49

* Pracę chałupniczą przyjmę. Tel. 611-19-71

* Sprzedam parcelę w Bochni wraz z domem (21,5 ara). Wiadomość tel. 612-54-87 lub (012) 633-01-66

* Zaopiekuję się dzieckiem w okresie wakacji. Tel. 612-38-69

* Sprzedam: rozsądę borówki amerykańskiej, aronii, piec mialowy, węglowy, taśmociąg, komin, tunele ogrzewane, szafę sterowniczą, mnożarkę. Tel. (014) 684-31-04

* Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 4 ha w Gierczycach; tel. (014) 610 14 42.

* Malowanie, tapetowanie, tel. 685 74 70).

* Pośrednictwo ubezpieczeniowe. Polisy na życie (II i III filar). Tel. (0-14) 612-41-83

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE w PROSZÓWKACH

o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY SŁUCHACZY NA ROK SZKOLNY 2000/2001 W:

2-LETNIM STUDIUM W ZAWODACH:

✓ technik ekonomista o specjalności:

- finanse i rachunkowość
- bankowość

✓ technik administracji

✓ technik rachunkowości

✓ technik handlowiec

✓ technik organizacji reklamy

Nauka trwa cztery semestry i kończy się uzyskaniem dyplomu technika w określonym zawodzie. Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

1-ROCZNYM STUDIUM W ZAWODZIE:

✓ sprzedawca

Nauka trwa dwa semestry i kończy się uzyskaniem świadectwa w określonym zawodzie. Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!

Warunki przyjęcia do Studium:

- podanie (druk podania wypełnia się w Sekretariacie Studium) + 3 zdjęcia
- świadectwo ukończenia lub dojrzałości szkoły średniej (oryginał)

Inauguracja roku szkolnego 2 września 2000 r. o godz. 11.

Szczegółowe informacje można uzyskać codziennie pod nr telefonu:

(014) 612-57-53 lub 611-73-78 w godz. 18.00 do 20.00

Zapisy prowadzi Sekretariat Studium **od 2 czerwca 2000 r.**

Proszówki 365, 32-700 Bochnia (budynek Szkoły Podstawowej)
tel./fax (0-14) 685-06-15 (wtorki i piątki w godz. 16-18)

W bocheńskim sporcie coraz lepiej...

Z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Bochni – Sabiną Bajdą rozmawia Kazimierz Bukowiec.



– Jak pani ocenia okres swojej działalności na stanowisku dyrektora MOSiR-u w Bochni?

– Miniony rok postrzegam bardzo pozytywnie. Mimo, że pracuję w sporcie już kilkanaście lat, dotychczas nie miałam przyjemności być dyrektorem. Okres ten pozwolił mi na okrzepnięcie w tej funkcji, bliżej poznałam zasady na jakich funkcjonuje bocheński sport. Przez ten rok udało nam się zrealizować kilka przedsięwzięć. Nasza działalność polega na organizowaniu zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży w różnych dyscyplinach sportu, organizowaniu miejskich imprez sportowych oraz prowadzeniu gminno-miejskich zawodów szkolnych. W zawodach tych uczestniczą dzieci i młodzież bocheńskich szkół. Najlepsi awansują do zawodów powiatowych.

Na koniec roku, tak jak to będzie miało miejsce w czerwcu, sumujemy wszystkie wyniki uzyskane przez poszczególne szkoły i dla trzech najlepszych placówek fundujemy nagrody. Jest to przede wszystkim sprzęt sportowy, który w szkole służył będzie wszystkim uczniom.

– Nie ograniczacie się jednak tylko do organizowania imprez miejskich.

– Od kilku miesięcy dla Starostwa Powiatowego jesteśmy organizatorami zawodów „na szczeblu powiatowym. Rywalizacja przebiega tutaj w trzech kategoriach: szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.

Zawody powiatowe cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży. Na każdą imprezę przychodzą tłumy młodych ludzi. Tak było m.in. podczas biegów przełajowych w Łapanowie, gdzie startowało 215 uczestników.

Zgłaszamy także zawodników na zawody regionalne i wojewódzkie. Muszę powiedzieć, że nasi reprezentanci zdobywają tam bardzo wysokie miejsca. Na przykład uczniowie VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 2, którzy grają w koszykówkę, na zawodach wojewódzkich w Krakowie zajęli bardzo wysokie VI miejsce.

– Jeśli mowa o koszykówce, jest to sekcja, która powstała za pani kadencji.

– Sekcję koszykówki stworzyliśmy w kwietniu ubiegłego roku. Są to cztery

grupy treningowe. Każda liczy około 20 osób. Mamy świetnych trenerów: pana Jodłowskiego i pana Kierońskiego, którzy oprócz tego, że prowadzą treningi, prężnie organizują turnieje. Przez rok ich działalności zorganizowanych zostało aż 8 turniejów. Najbliższe zawody odbędą się podczas Dni Bochni (17 i 18 czerwca).

– A co z innymi sekcjami?

– Udało nam się także założyć sekcję siatkówki dziewcząt. Poza tym działają inne grupy, które już od dłuższego czasu istnieją w Bochni: piłka nożna, piłka ręczna i judo. Sekcja szachów została przyłączona do Miejskiego Domu Kultury, z uwagi na to, że są tam odpowiednie warunki do uprawiania tej dyscypliny sportu. Są plany, aby od września utworzyć następną grupę. Tym razem będzie to sekcja unihoka dla chłopców i dziewcząt z klas II i III szkoły podstawowej.

W związku z tym, że w Bochni funkcjonuje basen, wszystkie grupy zobowiązaliśmy do pływania. Jeden wstęp w miesiącu pokrywany jest przez MOSiR. Za pozostałe wstępy na Krytą Pływalnię dzieci płacą same.

– Więcej sekcji to większa rzesza dzieci i młodzieży uprawiających sport.

– Obecnie na treningi do MOSiR-u, które odbywają się 2, 3 a nawet 4 razy w tygodniu uczęszcza około 500 osób. Drugie 500 to uczestnicy licznych konkursów i zawodów szkolnych. Cieszy mnie to ogromnie, gdyż, jest to główne założenie naszej działalności: propagować sport. Podkreślić również należy, że nieco starsi mieszkańcy naszego miasta również czynnie wypoczywają, zarówno na imprezach masowych, jak i biorąc udział w zawodach oldbojów w koszykówce i siatkówce.

– Wzrost zainteresowania uprawianiem sportu wiąże się z możliwościami lokalowymi MOSiR-u. W jakim stanie znajduje się baza sportowa ośrodka?

– Warunki są bardzo trudne. Przed zimą zakończyliśmy remont budynku administracyjnego. Naprawiliśmy dach, wymieniliśmy rynny, a także centralne ogrzewanie. Tym samym udało nam się zaoszczędzić na opale około 50%.

W listopadzie władze miejskie oddały

nam w administrację część piwnic Domu Kultury nr 2 przy ul. Wojska Polskiego, które chcemy przeznaczyć dla sekcji judo. Pomieszczenia te były bardzo zdewastowane. Prace adaptacyjne rozpoczęliśmy w grudniu. 2/3 robót wykonanych było społecznie przez rodziców, dzieci z sekcji oraz sponsorów. Prace murarsko-wykończeniowe wykonały nam firmy Mieczysława Cisaka, Jana Majki i Zbigniewa Kowala. Bardzo trudne roboty związane z wyburzeniem filarów częściowo zasponsorowała nam firma Janusza Cepana. Całą instalację elektryczną wykonała firma Krzysztofa Szota i Stanisława Kuchno, natomiast roboty kanalizacyjne i c.o. wykonał Jan Pyciak.

Pomagały nam także firmy: Plastbud (płytki do łazienek), Promogaz, Marka, BZUK, „Magdalenka”, Zakład Energetyczny, Uzdrawisko Kopalnia Soli, MDK, WKU oraz Usługi Stolarskie – Marka Gorczyca.

Tą drogą chciałabym gorąco podziękować tym wszystkim ludziom, którzy bezinteresownie nam pomogli.

Po przebudowie na 253 m² powierzchni znajdują się dwie szatnie, ubikacje, prysznice, pokój instruktora, pomieszczenie na klub dla dzieci, oraz ogromna sala, w której usytuowana będzie mata o powierzchni 128 m².

Wiele pracy, a przede wszystkim nakładów finansowych pochłonie remont sali gimnastycznej przy ul. Parkowej. Modernizacji wymagają także łazienki i natryski. Myślimy także o remoncie boiska sportowego koło kortów tenisowych. Chcemy żeby powstały tam dwa boiska do koszykówki, natomiast wzdłuż – boisko do piłki ręcznej. W tym roku będziemy montować kosze, aby młodzież mogła już korzystać z tych boisk. Niestety, konieczne jest wykonanie nowej nawierzchni, łącznie z podkładem, a na to jak na razie nas nie stać.

– Życzę zatem zrealizowania planów, aby młodzi sportowcy mieli gdzie trenować i zdobywać jak najlepsze wyniki.

Po sezonie

Na początku maja zakończyły się rozgrywki II ligi seniorów w piłce ręcznej. Zespół BKS-u Bochnia, prowadzony przez Ryszarda Tabora zajął 6 miejsce (na 12 drużyn występujących w II lidze) zdobywając 23 punkty.

Wynik ten należy uznać za bardzo dobry, gdyż występując w roli beniaminka, nasi szczypiornieści nawiązali równorzędną walkę z czołowymi zespołami w lidze. Wygrali m.in. spotkania z Czworką Brzeg i Unią Tarnów.

Dla reprezentantów naszego miasta najwięcej bramek zdobyli: Maciej Jacak – 107, Dariusz Gniewek – 98, Bartłomiej Gmyrek – 88, Jarosław Serwinowski – 69 oraz Łukasz Wróbel – 53. Łącznie nasi szczypiornieści strzelili przeciwnikom 593 bramki, tracąc jednocześnie 582 gole.

Piłka Ręczna

* Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo juniorów młodszych województwa małopolskiego. I miejsce zdobył w nich MOSiR Bochnia, zespół prowadzony przez trenera Piotra Bińczyckiego, drugie natomiast przypadło drużynie MKS PM Tarnów. Niestety, oba zespoły przegrały swoje mecze barażowe i nasz region reprezentowali zwycięzcy tj. Czuwaj Przemysł i Stal Mielec.

* 29 kwietnia w festiwalu piłki ręcznej chłopców jaki odbył się w Chrzanowie, drużyna Marcina Bożka zajęła 3 miejsce. Nasz zespół wyprzedził m.in. drużynę Ruchu Radzionków i Chrzanovii II.

* W kwietniu, maju i czerwcu (raz

w miesiącu) odbywają się zawody dla młodzików z klasy VI i młodszych. W rywalizacji startują reprezentacje SP w Proszówkach, SP w Gawłowie, SP nr 5 w Bochni i MOSiR-u Bochnia. Końcowy wynik zawodów podamy po zakończeniu rozgrywek.

* W dniach 2-3 maja w Chrzanowie odbył się turniej piłki ręcznej seniorów o Puchar Burmistrza Chrzanowa. BKS reprezentowany był przez drużynę występującą w III lidze. Na 6 zespołów startujących w zawodach, bocheńscy szczypiornieści zajęli 4 miejsce, a na wyróżnienie zasługują piłkarze: Michał Stańdo, Szymon Cyz, Paweł Piętaś oraz Maciej Wieczorek.

3 Maja na sportowo

Z okazji Święta 3-go Maja w naszym mieście odbyło się kilka imprez sportowych, których organizatorem był bocheński MOSiR.

* 29 kwietnia w hali Gimnazjum nr 1 odbył się Turniej Koszykówki Chłopców, w którym uczestniczyło 5 zespołów o ciekawych nazwach: Ponaddźwiękowcy, Jeziorowcy, Szmugi, Insekty i Szerszenie.

W rywalizacji najlepsi byli Ponaddźwiękowcy, przed Szmugami i Jeziorowcami.

Rozegrano także konkurs rzutów za 3 punkty. Tutaj najlepszą celnością wykazał

się Maciej Ciepiela, natomiast w konkursie rzutów osobistych wygrał Maciej Lisak.

* 1 maja w Lasku Uzbornia odbyły się wyścigi rowerów górskich. Wśród chłopców do 10 lat zwyciężył Damian Krzeczowski, do lat 15 – Bartłomiej Kwolek, a w kategorii powyżej 15 lat – Artur Piś.

* 2 maja w hali MOSiR-u rywalizowali zawodnicy grający w unihoku. W turnieju uczestniczyło 35 dziewcząt i chłopców z klas I – III. Pierwszą pozycję wywalczyła drużyna Czerwonych Diabłów, drugie miejsce zdobyła Barcelona, natomiast trzecie – Orły.

* Również 2 maja rywalizowali oldboje. Tym razem był to turniej piłki siatkowej, w którym uczestniczyły trzy drużyny z Brzeska, jedna z Tarnowa oraz trzy z Bochni. Najlepsi w zawodach okazali się przedstawiciele OKS Brzesko, którzy wyprzedzili drużynę Azoty Tarnów, SPB Brzesko i BKS Bochnia.

* 3 maja przeprowadzono Zawody Strzeleckie w strzelaniu z KBKS-u. W rywalizacji brało udział 61 zawodników. Najlepsze wyniki uzyskali w kategorii dziewcząt: Barbara Okruta – kategoria do 15 lat, Danuta Styczeń – od 16 do 20 lat i Danuta Duda – powyżej 20 lat. W kategorii chłopców odpowiednio: Tadeusz Pulaś, Jacek Multan oraz Jacek Wygoda.

Walczyli judocy

* W dniach 27–30 kwietnia w Łowiczu odbywała się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży Szkolnej w Judo.

Z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji startowało dwóch zawodników. Tomasz Możdżeń, który startował po raz pierwszy na takiej imprezie nie odniósł żadnych sukcesów.

Nasz wice mistrz Polski Karol Kocot wystartował w wyższej kategorii wagowej tj. 66 kg. Po pięknych walkach dostał się do finału. W walce o II miejsce spo-

tkął się z Mistrzem Polski Markiem Tołbą z Czechowic-Dziedzic.

Niestety, tę walkę przegrał, jednak zdobyte w ten sposób V miejsce w wyższej kategorii potwierdza dobrą formę Karola.

Po zawodach został on powołany przez trenera Kadry Polski Juniorów w Judo na Międzynarodowy Turniej Nadziei Olimpijskich, który odbędzie się 27-28 maja w Bielsku-Białej.

* 13 maja w Wolbromiu miały miejsce II Eliminacje do Mistrzostw Polski Kade-

tów i Kadetek (rocznik 86/87). Z bocheńskiego MOSiR-u startowało trzech zawodników i jednak zawodniczka.

I miejsce w wadze 66 kg zdobył tradycyjnie już Wiktor Tworzydło wygrywając wszystkie walki przed czasem na ippon. V miejsce w wadze 55 kg zajął Paweł Schram. Trzeci zawodnik Piotr Cholewa w pierwszej swojej walce uległ niegroźnej kontuzji i był zmuszony do wycofania się z rywalizacji.

Jedyna nasza reprezentantka Zuza Drożdżak wywalczyła II miejsce w kategorii 57 kg.

Warto również wspomnieć, że Wiktor Tworzydło został powołany do kadry Wojewódzkiej w Judo.



Leszek Kuzaj – zwycięzca Rajdu Krakowskiego.

Kuzaj – Kulig 2:1

Pojedynek krakowskich kierowców walczących o tytuł Rajdowego Mistrza Polski staje się coraz ciekawszy. Po zwycięstwie Leszka Kuzaja na Rajdzie Zimowym, a Janusza Kuliga na Warszawskim, kibice z niecierpliwością oczekiwali kolejnej konfrontacji. Tym bardziej, iż miała ona nastąpić na doskonale znanej i jednemu, i drugiemu kierowcy – trasie Rajdu Krakowskiego – trzeciej eliminacji RSM.

Pierwszy dzień rajdu rozgrywał się tradycyjnie w okolicach Łapanowa, Dobczyc i Sieprawia. Z powodu niedostatecznego zabezpieczenia trasy został odwołany pierwszy OS Kunice–Kunice, zatem ściganie rozpoczęło się dopiero od odcinka specjalnego numer 2 Łapanów–Grabie. Faworytem tej próby był Kulig, gdyż właśnie ten OS jest w odległości "rzutu beretem" od jego rodzinnego domu, więc zna doskonale każdy jego centymetr. Zwycięzcą jednak tego i następnych dwóch OS-ów zostaje Kuzaj, zyskując łącznie 5s przewagi nad Kuligiem. Tuż przed metą w Grabiu rozbija swoją Toyotę WRC Robert Gryczyński i kończy swój udział w zawodach. A szkoda, bo ten kierowca mógł włączyć się walkę o zwycięstwo. Walka Toyoty z Fordem trwa nadal. Piąty odcinek – kończący I etap – wygrywa Kulig zmniejszając o sekundę stratę do Kuzaja. Ten jednak jest lepszy w kolejnych trzech próbach i sekunda po sekundzie powiększa przewagę. Ponownie na odcinku wokół Sieprawia załoga Focusa odzyskuje sekundę, ale ostatnie dwa odcinki pierwszego dnia należą do drużyny Kuzaj–Górski, którzy osiągają przewagę 13,7s po pierwszym dniu.

Panowie K. powoli wybijają z głowy Robertowi Herbie jazdę w samochodzie WRC. Zamiast toczyć równorzędny bój z krakusami, jakby nie było autem z mistrzostw świata, dostaje już trzeci raz duże lanie. Nie dość tego, musiał on odpierać ataki słabszych N-grupowych rajdówek. W tej stawce pierw-

sze skrzypce grał Mitsubishi Lancer EVO VI młodego Łukasza Sztuki. Do ósmego odcinka próbował dotrzymać mu kroku Tomasz Kuchar w A-grupowym Golfie, ale po defekcie silnika pożegnał się z rajdem. Rewelacyjnie jadący Sztuka szybko odjechał rywalem z grupy. Jadący na takim samym sprzęcie Tomasz Czopik i Marcin Turski nie byli w stanie dotrzymać mu kroku.

Po raz pierwszy w czteronapędowym aucie zadebiutowali Michał i Grzegorz Bębenkowie. Ponieważ nie udało się na czas przygotować silnika do ich A-grupowego Renault Megane, zdecydowali się na start

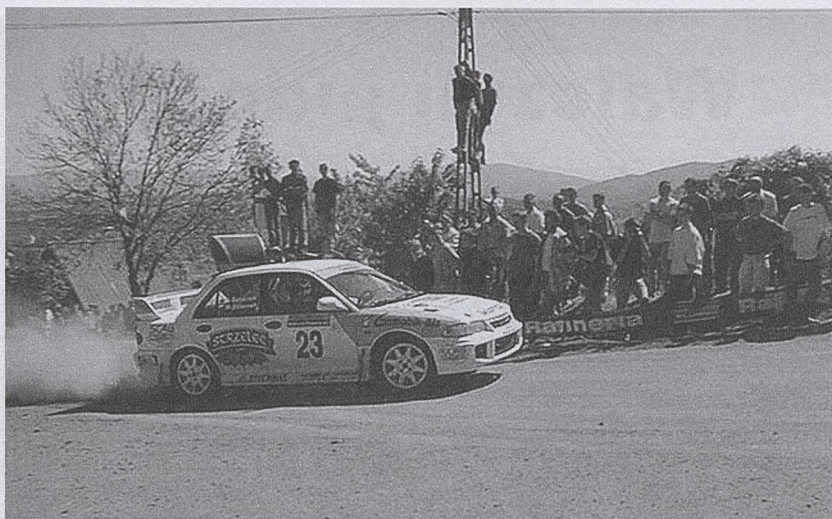
leciwym Lancerem EVO III. Zaprezentowali wspaniałą jazdę, bez kompleksów dla nowego sprzętu. Tylko dwa razy zanotowali czasy poza pierwszą dziesiątką, a w drugim dniu rajdu na OS 18 Zembrzyce–Stryków odpierając ataki Michała Uliarczyka i Damiana Gielaty "wykręcili" piąty czas w generalce! Taka jazda zaowocowała zdobyciem pierwszych 4 punktów w klasyfikacji mistrzostw Polski – tyle bowiem otrzymuje siódma (!) załoga na mecie każdej eliminacji. Szkoda, iż nie mogli jechać swoją meganką, gdyż trasa rajdu była bardziej pod "ośkę" i kto wie czy wtedy nie mieliby szansy powalczyć z mocnymi Lancerami Czopika, Turskiego i Sztuki.

Wracamy jednak do rywalizacji najlepszych. W sobotę – drugi dzień rajdu – przewidziano trzy odcinki specjalne przejeżdżane dwukrotnie. Pierwszy, najdłuższy wygrywa Kuzaj potwierdzając wspaniałą formę. Następną próbą z szutrowym fragmentem pośrodku decyduje o ostatecznej klasyfikacji w czołówce. Atakujący Kulig po defekcie ogumienia jedzie pół OS-u "na kapciu" i traci dalsze 28s. Oczywiście jest, że dalszy pościg nie ma sensu.

Po wspaniałej jeździe zwycięzcami Rajdu Krakowskiego zostaje więc załoga Leszek Kuzaj – Andrzej Górski powiększając swój dorobek o kolejne 21 punkty. Janusz Kulig z Jarosławem Baranem zajmują drugie miejsce.

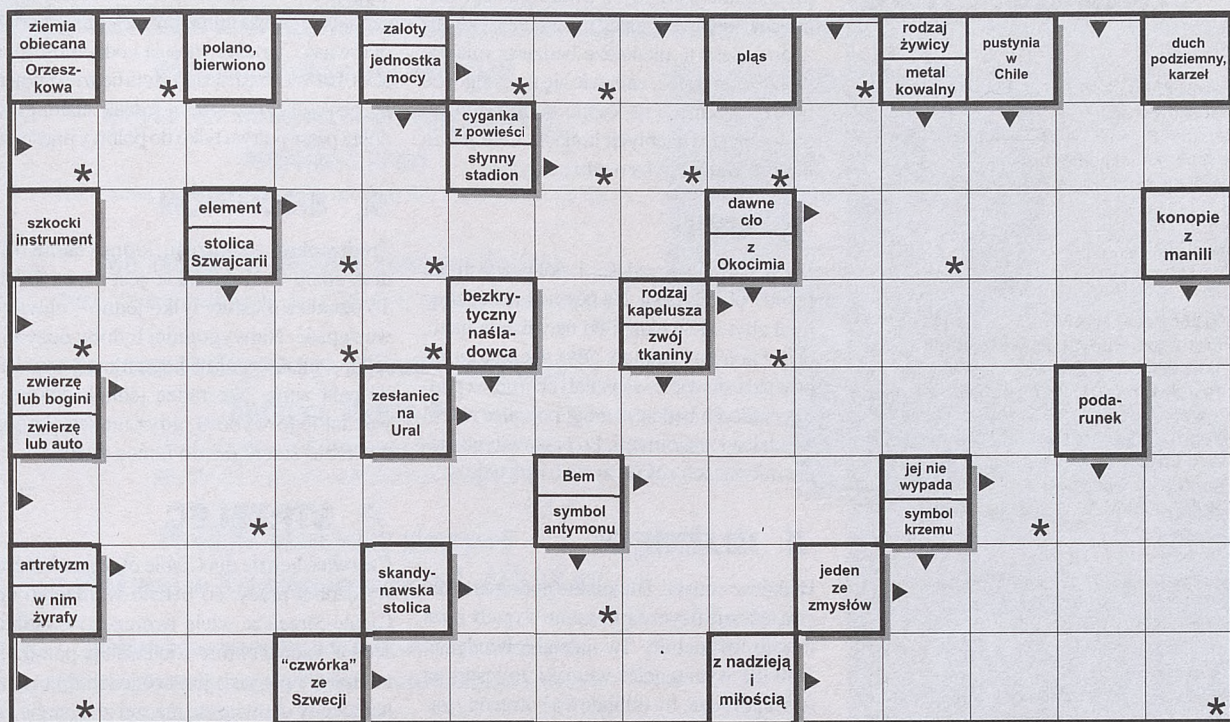
Shansą na rewanż będzie Rajd Polski – eliminacja mistrzostw Europy o najwyższym współczynniku 20. Odbędzie się on w dniach 1 do 3 czerwca w okolicach Wrocławia, Świdnicy i Kłodzka. Bardzo długie i ciężkie odcinki, obecność wspaniałych kierowców Starego Kontynentu ściągną zapewne rzesze kibiców. Zapowiada się duże rajdowe święto.

MACIEJ NOSEK



Bracia Bębenkowie – tym razem w Mitsubishi.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **15 czerwca**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmę: "Mag" i redakcję. Rozwiązanie z nr. 5/2000: "WIOSENNE PORZĄDKI".

Nagrody wylosowali: 1. Marta Pietrzykowska, św. Jana 8/7, Bochnia, 2. Monika Palej, ul. Zalesie Dolne 56, Bochnia, 3. Grzegorz Górski, Wola Nieszkowska 2, 32-723 Nieprześnia. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

KUPON 6/2000

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Mag

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1 przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 można skorzystać z usług kurierskich. Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX**. Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów. Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności. Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY

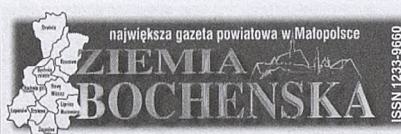
DARCO
D. KOSTAŃSKI

BOCHNIA, KĄCIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE I WIĄZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY

NISKIE CENY



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
Proszówki 361
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
e-mail: ziemia@bochnia.pl
www.igloonet.bochnia.pl/ziemnia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Karol Klimka, Mariola Korprowska, Ewa Kubala, Emilia Mazanek, Paweł Michalczyk, Tadeusz Olszewski (Zegocina), Jan Paruch, Dagmara Pedrak, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Jan Truś, Jerzy Turrek, Stanisław Wilk (Uście Solne).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Opracowane przez redakcję projekty reklam stanowią jej własność i mogą być wykorzystane wyłącznie za jej zgodą.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel/fax (0-14) 611-00-71; tel. 611-08-10

Sponsorzy Gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, MAG, SANIT, OSM w Bochni, FH. Leonard, Wyposażenie mieszkań – DOM, KUCHARSCY, Hanpol, DARCO, DREDO, PLASTBUD, COLD, Auto-Center, MAT-BUD, F. H. Avanti, Pralnia CURYŁO, Podwyższyński, „FORD PARTNER”, „FORD EURO CAR” SRH, Archidom, BOSMAN, PREBUD, MMP, Heban I, PZU, Glass Bronco, Marcel, Netti, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Bank Przemysłowo-Handlowy Oddz. w Bochni, Postęp, Radio Maks, Centrum Korekcji Wzroku, Konserwacja Mebli – K. Fitrzyk, Skład materiałów budowlanych „Marka”, Herbapol SA., Firma „Mazbud”, Jerzy Pyciak, INSTAL-BUD, F.H. MAKROS, „DOOR”.

Numer zamknięto 23.05.2000 r.

♈ BARAN

Zapowiada się, że gwiazdy będą na Ciebie przychylnie patrzeć, co zwiastuje tak oczekiwaną poprawę sytuacji materialnej. Gdy już zdobędziesz te pieniądze będziesz miał do wyboru: zaszałec, zabawić się na całego lub odłożyć co nieco na kupno mieszkania lub na wakacje w ciepłych krajach. Lato już za pasem. Warto chyba o tym pomyśleć.

♉ BYK

Dużo wiosennej radości i słonecznych dni przed Tobą Byczku. Na pewno nie będziesz miał zbyt wiele okazji do narzekania na to, iż jest ponuro i smutno, gdyż w czerwcu zapowiada się wiele wspaniałych imprez podczas których będziesz mógł poszaleć razem z rodziną i znajomymi. Po pracowitych pięciu miesiącach coś od życia Ci się należy.

♊ BLIŹNIĘTA

Będziesz musiał Bliźniaku podreperować swą ciężką fizyczną. Ostatnie wypadki poza miasto uwidatniły Twoją słabą kondycję. Jeśli już wyciągnąłeś wnioski, to jesteś na dobrej drodze, by odbudować utracony zapas energii. Nie rób tego zbyt szybko, gdyż nadmiar treningu dla osłabionego organizmu również nie jest wskazany.

♋ RAK

Już niedługo planeta miłości postawi przed Tobą kogoś, kto Cię oczaruje. Będzie to również osoba o dużej wewnętrznej sile i osobowości. Niekoniecznie to spotkanie musi się zakończyć przysłowiowym „love story”. Najważniejsze jest abyś dzięki niej odkrył w sobie wiele dobra i pozytywnych wibracji, które przezwyciężą nadchodzące trudne chwile.

♌ LEW

Konieczniesz musisz skontrolować stan swojego konta, gdyż niebezpiecznie straciłś umiar w wiosennym robieniu zakupów. Twój dom tonie w przedmiotach, które użyłś tylko raz i potem okazały się niepotrzebne. Najbliżsi już powoli tracą cierpliwość. Postaraj się więc jak najszybciej ich udobruchać. Zresztą, oszczędność nie jest mocną stroną Lwów.

♍ PANNA

Mimo, iż w Twojej firmie dzieje się nie najłepiej, nie musisz obwiniać się za taki stan, gdyż wypełniałaś swe obowiązki bardzo sumiennie, co już niedługo doceni Twój szef. Jeśli jesteś na kierowniczym stanowisku staraj się nie podejmować pochopnych kroków. Podejmowaniu ważnych decyzji nie sprzyja układ gwiazd.

♎ WAGA

Zaskakujesz Wago wszystkich swym świetnym wyglądem i witalnością. Na spotkaniach towarzyskich tryskasz humorem, a w pracy trudno dorównać Ci efektywnością i odpornością na stres. Nawet zręczącego szefa będziesz umiała rozweselić. Nie szastaj jednak siłami gdyż dobra passa potrwa tylko do połowy miesiąca.

♏ SKORPION

Trudny okres stabilizacji, którą z takim trudem udało Ci się uzyskać jest już za Tobą. To oznacza niestety tylko jedno – chwilową zapaść. Najwygodniej byłoby oczywiście poszukać kogoś na kogo można by zwalić całą winę. Nie radzę jednak dokonywać takiego wyboru, gdyż możesz kogoś do siebie zrazić już do końca życia.

♐ STRZELEC

Czerwiec będzie dla Ciebie okresem bardzo wyętej pracy, co będzie wymagało od Ciebie Strzelcze wiele twórczego wysiłku. Jednak zadania które Cię czekają potraktuj na luzie, a nie jako jeszcze jeden dręczący, narzucony obowiązek, inaczej zrazisz się na dobre do swej pracy. Grunt to nie załamywać rąk już na samym początku.

♑ KOZIOROŻEC

Odważne eksperymenty w sferze uczuciowej zaczynają Cię powoli dużo kosztować i doprowadzają do bankructwa finansowego jak i psychicznego. Przyjęta przez Ciebie strategia, która niedawno jeszcze zwiastowała sukces teraz czyni Cię celem ataku. Może warto ponieść porażkę ale odejść z niespuszczoną głową?

♒ WODNIK

Zapewne doświadczyłeś tego Wodniku już nie raz, że miło rozpoczęta dyskusja lub rozmowa, nagle z błahego powodu przeradza się w ostrą wymianę zdań. Niestety często rozmówców ponosi temperament i cała sprawa pozostawia niesmak i „rany”, które mimo iż się zabliznią to i tak mogą pozostać ślady. Uważaj więc na wypowiedzane słowa.

♓ RYBY

Przykro mi o tym pisać jednakże musisz uważać na swych najbliższych, gdyż komuś z nich należy na ośmieszeniu Ciebie. Planety ustawiły się w konfiguracji czarnych chmur. Najważniejsze to nie wpadać w panikę ani nie wzbudzać niepotrzebnych podejrzeń. Zalecam również umiar w słowach i czynach oraz... stoicki spokój.



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

**do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa**

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 18, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

**do samoobsługowego sklepu "Jutrzenka",
Bochnia, Rynek 4**

*Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.*

**Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.**

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



avanti

SALON MODY MĘSKIEJ

**Bochnia, ul. Floris 1
Brzesko ul. Głowackiego 17**

**koszule — 9,90,-
spodnie — 49,90,-
marynarki — 49,90,-
garnitury — 99,90,-**

avanti

...my stawiamy na JAKOŚĆ!

P.P.U.H.



zaprasza do
PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia, ul. Brzeska
(obok salonu Daewoo)

pralki
lodówki
zamrażarki
sprzęt AGD
sprzęt RTV
lady, szafy, witryny
wyposażenie sklepów
kuchnie gazowe i elektryczne
puchary, medale, statuetki, dyplomy
meble kuchenne i łazienkowe



**SPRZEDAŻ
RATALNA**

formalności
załatwiamy
w sklepie

SUPER
ATRAKCYJNE CENY
TRANSPORT GRATIS

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, w soboty: 8-14
tel./fax (014) 611 29 73, tel. 611 22 62

Auto Center s.c.

Autoryzowany Dealer Opla

Kraków, ul. Wielicka 250

tel. (012) 288-05-00, 278-55-51

fax (012) 278-61-40

CORSA ASTRA VECTRA ZAFIRA OMEGA

Profesjonalny pakiet ubezpieczeń na 4 lata:

- OC
- AC/NW/ASS
- Zielona karta gratis!

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową
- sprzedaż części zamiennych



Wypożyczalnia samochodów OPEL: CORSA, ASTRA, VECTRA

GRUPA
psb

**POLSKIE SKŁADY
BUDOWLANE**

MARKA
centrum budowlane

BOCHNIA

ul. Partyzantów 27
(014) 611 23 02, 611 30 09

NOWY WIŚNICZ

ul. Jana Matejki 29
(014) 612 88 04, 685 54 30

SKŁAD FABRYCZNY



**TARNOWSKICH ZAKŁADÓW
CERAMIKI BUDOWLANEJ**

TYLKO DO 3 CZERWCA RABAT 8%

Szczegóły promocji w naszych składach



Transport i Rozładunek

Atestowane i oznaczone znakiem bezpieczeństwa.

W JEDNYM MIEJSCU WSZYSTKO DO BUDOWY I REMONTU DOMU

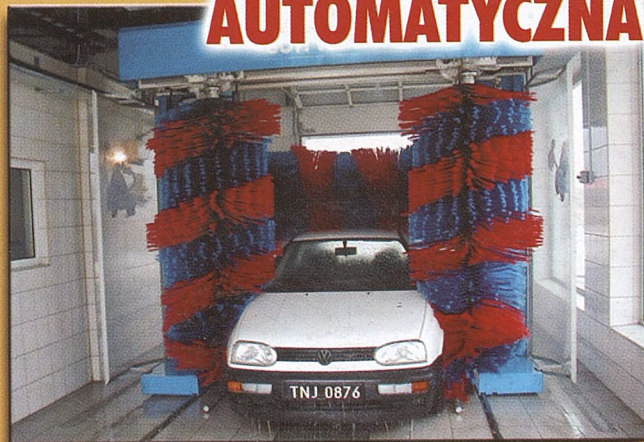


AUTO CENTRUM

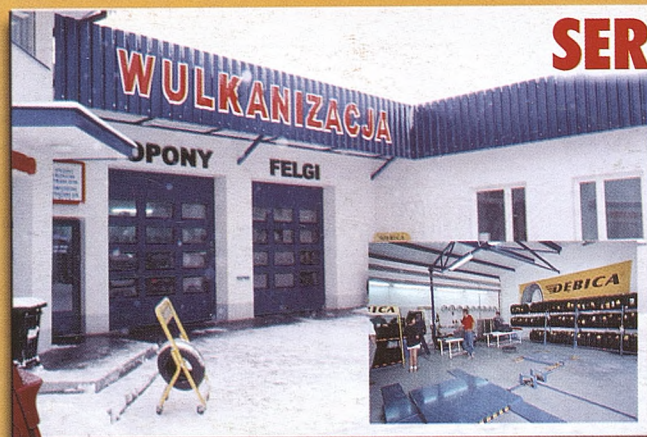


DAEWOO

AUTOMATYCZNA MYJNIA SAMOCHODOWA



SERWIS I STACJA KONTROLI POJAZDÓW



SERWIS OGUMIENIA



SKLEP MOTORYZACYJNY



SALON SAMOCHODÓW DAEWOO

32-700 Bochnia
ul. Brzeska 40
tel. (014) 611 31 67
tel./fax 611 30 32